



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



TRZEBINIA

Będzie
nowy market
budowlany
zamiast Majstra

s. 3

KRZESZOWICE

Nowy dyrektor
CKiS

s. 5

MŁOSZOWA

Co już cieszy
oko przy pałacu
Florkiewiczów

s. 5

TRZEBINIA

Nowy dyrektor
Zakładu
Karnego

s. 3

WYBORY

KO pokazała
twarze

s. 2

Jacy są nasi
radni

s. 2

Deklaracja
Okoczuca i jego
drużyny

s. 12

Trzy komitety
w Libiążu

s. 14

Wyborcza
układanka
po babicku

s. 12-13

Emerycy i młodzi na lokalnej scenie politycznej

Emerycy są pokazną grupą w samorządzie. Najwięcej jest wśród nich byłych górników. Są też emerytowani policjanci. W ten sposób zagospodarowują swój wolny czas i dorabiają. Chętnie sięgają po dodatkowe posady np. w związkach międzygminnych.

Średnia wieku osób kandydujących w 2018 r. do rad gminnych wynosiła 50 lat. Najwięcej chętnych było w wieku 40-59. W drugiej kolejności osoby 60+. Młodych kandydatów (18-29 lat) było 45 na prawie 600.

Jednym z najstarszych, który przeszedł sito wyborcze w 2018 i został radnym jest urodzony w 1945 roku Jerzy Ciężki z Krzeszowic. W chwili wyboru miał 73 lata. W Trzebini o rok star-

szy jest Józef Dziedzic, rocznik 1944. Nie przebił ich Andrzej Oczkowski - wieloletni radny Chrzanowa, który w 2018 w wieku 80 lat również próbował swoich sił w wyborach, ale się nie udało.

Najmłodszym radnym pięć lat temu został 23-letni Kamil Kłossowski z Krzeszowic, Dzisiaj, mając 28 lat, marzy o fotelu burmistrza i zamierza ubiegać się o niego w najbliższych wyborach.

O rok starszego radnego mamy w Chrzanowie. Krzysztof Brandys, gdy rozpoczynał pracę w radzie miejskiej miał 24 lata. W gronie radnych najmłodszego pokolenia możemy też umieścić Mateusza Kulawika z Babic, który w 2018 roku miał 26 lat oraz 27-letniego wtedy Dawida Kiełbika z Libiąża. Przed trzdziesiątką był też np. Sławomir Kurnik z Alwerni.

Więcej o radnych emerytach piszemy na stronie 10.

Tadeusz Jachnicki



Chrzanowski ZUS w pigułce

- Dużym wyzwaniem dla ZUS będzie operacja waloryzacji rent i emerytur w marcu. Cieszę się, że jest dwucyfrowa - mówi dyrektor chrzanowskiego oddziału Marcin Kymona.

s. 7



Z Awdijiwki do Chrzanowa

Tu nie chodzi tylko o wiarę w Boga, ale bardziej o wiarę w zwycięstwo. To nas trzyma! - mówi w rozmowie z Alicją Molendą Dima, żołnierz walczący w okopach niedaleko Awdijiwki. Do Chrzanowa przyjechał na kilka dni. Na przepustkę. Tutaj ma najbliższych.

s. 4



Tajemnice trzebińskiego dworca

Dawno temu na trzebińskim dworcu pachniało bigosem i flaczkami. I była cudowna świetlica. - Restauracja dawniej serwowała też kotlety mielone do bułki i śledzie po japońsku. Do dziś nigdzie takich nie spotkałem, i piwo lane w kuflu z grubego szkła - wspominają bywalcy.

s. 15

Między Awdijiwką a Chrzanowem

Mija drugi rok wojny na Ukrainie. Ona toczy się tam, ale również w każdym polskim mieście, takim jak Chrzanów, gdzie żyją rodziny walczących na froncie żołnierzy. Jeden z nich - Dima, pokonał właśnie 1600 km i przyjechał do mamy, siostry i siostrzeńcy Kiry na krótką przepustkę. Nie widzieli się dwa lata. Dima przywiózł Kirze prezent. Flagę z podpisami swoich kolegów z frontu. Dziewczynka nie opuszcza wujka ani na krok i jest bardzo dumna z prezentu. Żołnierze spod Awdijiwki napisali na fladze, że życzą jej szybkiego powrotu do domu. W Zaporozżu.

W sobotę, 24 lutego o godz. 11, w 2. rocznicę rosyjskiej agresji na Ukrainę, na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie planowana jest wiec solidarności. Organizatorzy (KOD) zapraszają mieszkańców. Na ubiegłoroczny wiec przyszło około 50 osób, nie tylko Polaków, ale także Ukraińców. Były flagi, transparenty i pieśni.

Alicja Molenda



Kira z Zaporozża od dwóch lat mieszka z mamą i babcią w ośrodku dla uchodźców przy Trzebińskiej w Chrzanowie

Koalicja Obywatelska pokazuje twarze

W środę na Rynku w Chrzanowie Koalicja Obywatelska zaprezentowała kandydatów do Rady Powiatu Chrzanowskiego i Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Do sejmiku z listy KO wystartuje dotychczasowy radny wojewódzki Tadeusz Arkit, szef Platformy Obywatelskiej w powiecie chrzanowskim oraz bezpartyjna Anita Lipnicka – dyrektorka Powiatowego Domu Kultury w Trzebini.

Kandydatów do rady powiatu przedstawił, według kolejności na listach, obecny wicestarosta chrzanowski Bartłomiej Gębala. Są wśród nich członkowie Platformy Obywatelskiej, Lewicy oraz osoby bezpartyjne.

Okręg nr 1 – Alwernia i Babice

Leszek Kukla (obecnie wiceprzewodniczący rady powiatu, przedsiębiorca), Leon Kozioł (prezes KS Zagórzanka), Sylwia Książek (technik farmacji, pracuje w aptece), Piotr Warchoł (przedsiębiorca), Agnieszka Warszawska (nauczycielka wychowania przedszkolnego), Jolanta Cieplik (właścicielka kancelarii podatkowej), Sławomir Knapik (działacz MKS Alwernia).

Okręg nr 2 – Chrzanów

Jolanta Zubik (obecnie wice-



Kandydaci KO do Rady Powiatu Chrzanowskiego i Sejmiku Województwa Małopolskiego

burmistrz Chrzanowa, nauczycielka), Maciej Nowak (pracownik UM Chrzanów, muzyk), Piotr Potocki (obecnie radny gminy Chrzanów, pracownik Wodociągów Chrzanowskich), Andrzej Zieliński (ordynator oddziału chirurgii ogólnej w chrzanowskim szpitalu), Aldona Komorowska (pracowniczka UM Chrzanów), Kamil Bogusz (dyrektor Muzeum w Chrzanowie), Lucyna Wentrys (ordynatorka oddziału rehabilitacji w chrzanowskim szpitalu), Beata Śledzińska (nauczycielka ZSECH w Trzebini), Izabela Żmuda (dyrektorka Centrum Usług Socjalnych w Chrzanowie), Wojciech Talowski (kierownik w DPS w Płazie).

Okręg nr 3 – Libiąż

Bartłomiej Gębala (obecny wicestarosta chrzanowski), Piotr Rembiecha (zastępca ordynatora oddziału chirurgii ogólnej i onkologicznej), Alina Bańkowska (dyrektorka Ze-

społu Szkolno-Przedszkolnego w Libiążu), Maria Siuda (obecnie radna powiatowa), Zbigniew Adamski (właściciel firmy szkoleniowo-handlowej w Libiążu), Urszula Ziajka (kieruje jednostką gminną obsługującą placówki oświatowe).

Okręg nr 4 – Trzebinia

Ewa Jędrzyk (kierowniczka ds. finansów w TCK w Trzebini), Włodzimierz Korczyński (obecnie przewodniczący rady powiatu), Mariusz Brzózka (nauczyciel w ZSECH w Trzebini, współwłaściciel Akademii Pływania), Tadeusz Szybalski (emeryt, doświadczony samorządowiec), Paweł Rejdych (emeryt, obecnie radny powiatowy), Anna Duda (magister pielęgniarstwa, nauczycielka), Bożena Witold (właścicielka agencji ubezpieczeń), Maciej Kozub (kierownik w zakładzie diagnostyki obrazowej w chrzanowskim szpitalu).

(ŁD)

MOIM ZDANIEM

Jacy są nasi radni



ALICJA MOŁENDA

Przyjrzelśmy się radnym gmin. Nie da się ukryć, że mandaty należą w tej kadencji głównie do osób dojrzałych. Z jednej strony dobrze, bo taka rada to jest mały sejm, czyli władza stanowiąca miejscowe prawo i w teorii bardziej niż w praktyce, kontrolująca poczynania burmistrzów/wójtów. Stanowienie prawa i kontrolowanie wymaga wiedzy, doświadczenia i rozważa. Wymaga też czasu i dyspozycyjności, dlatego lokalne rady gmin to w pewnym sensie rady seniorów młodszych. Ludzi, którzy mają czas i mogą się angażować. Mogą też w ten sposób dorobić do emerytur, które w niektórych wypadkach są niższe od diet i zarobków w samorządzie.

Czasem ludzie pytają, dlaczego są to te same od lat osoby. Odpowiedź jest prosta, bo są aktywne i znane na osiedlach i w swoich wioskach. Nikt ich nie zdeklasował w aktywności, bo niewiele osób ma dziś czas i ochotę, aby gdzieś działać, nawet za pieniądze. Popołudniami, wieczorami. Bywać na sesjach, komisjach, zebraniach, walczyć z urzędnikami o dziury w drodze. Pewnie dlatego wśród kandydatów nie ma ludzi w średnim wieku, którzy wolą czas spędzać inaczej. Bardzo młodzi z kolei mają w perspektywie studia, a dalej – może ciekawszą ofertę miejsca zamieszkania? Dlatego nie mamy pretensji do tych, którzy chcą być wybierani i faktycznie są wybierani.

Jacy są obecni radni? Zachowawczy, stateczni, mocno ulegli władzy wykonawczej. Pozwalają się zagadać, rzadko mówią „nie”. Niektórym brakuje odwagi cywilnej, czasem wiedzy. Bywa, że dają się po prostu ograć. W radach prawie nie ma przedstawicieli biznesu, ekonomistów, co mocno osłabia sprawowanie kontroli nad magistratem. Nie ma też jak dawniej przewodniczących, którzy dzięki swojemu autorytetowi wzbudzali respekt władzy wykonawczej i wymagali dużego radnych.

Radni rzadko dziś epatują pomysłami zmuszającymi burmistrzów do myślenia. Role się odwróciły, autorytet władzy uchwałodawczej upadł. Karty rozdają urzędnicy. Rady nie korzystają też z usług niezależnych ekspertów, nie mają swoich prawników. Ci sami radcy służą kontrolującym, co kontrolowanym. To nie jest dobre.

Nowa władza w Polsce obiecała, że zadba o samorządy. Mam nadzieję, że tak będzie. Chciałabym też, aby radni zadbał o swoją pozycję. Aby o tym, że coś jest dobre lub złe, mówili pewnym, stanowczym głosem, bez eufemizmów. Żeby nie pozwili sobie wchodzić burmistrzom na głowę. Żeby nie byli ulegli, bo mają córkę, zięcia czy kogoś z rodziny służbowo podległego burmistrzowi, albo sami mu podlegają. Czy to jest możliwe? Hm... Żyjemy w małych miasteczkach.

Na razie więc polityka i globalna i lokalna to domena starszych. Trochę z powodu starzenia się społeczeństwa, trochę z powodu braku zaufania młodszych ludzi do wszelakich instytucji, poczucia, że mogą mieć wpływ na decyzje. Ciekawe czy 7 kwietnia ta sytuacja się zmieni, czy nie.

2,17

minut potrwa podróż pociągiem Luxtorpeda z Krakowa do Zakopanego. Trasę z Krakowa do Trójmiasta najszybszy pociąg pokona w 4 godz. 52 min, z Warszawy do Gdańska w 2 godz. 29 min, z Warszawy do Poznania w 2 godz. 29 min, z Lublina do Warszawy w 1 godz. 45 min, a z Bydgoszczy do Warszawy w 2 godz. 56 min. Skróci się czas przejazdu najszybszego połączenia z Warszawy do Zakopanego – podróż potrwa 4 godz. 44 min

7768,35

zł brutto wyniosło w 2024 r. przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2024 – podał Główny Urząd Statystyczny (GUS). Oznacza to wzrost o 12,8 procent rok do roku. W porównaniu z grudniem 2023 roku wynagrodzenie spadło o 3,3 procent. Dane dotyczą przedsiębiorstw, w których średnie zatrudnienie przekracza 9 osób.

6800

euro wyniosło w ub. roku przeciętne wynagrodzenie w Europarlamencie. Dodatkowo europarlamentarzyści otrzymują po 320 euro na zakwaterowanie na każdy dzień, który spędzają w Brukseli. Dieta parlamentarna wynosi natomiast 4,5 tysiąca Euro.

Inne benefity, z których europosłowie korzystają, to: pełen zwrot kosztów za bilety lotnicze w drodze na posiedzenia parlamentu, 160 euro dziennej diety parlamentarnej przy wyjazdach poza UE, możliwość uzyskania zwrotu kosztów za inne podróże zawodowe do 4500 euro, 24,5 tysiąca euro za przeznaczeniem na wynagrodzenia dla osób zatrudnianych przez danego posła w jego biurze, emerytura w wysokości 1500 euro miesięcznie dla posłów, którzy ukończyli 63 rok życia.

Warto wspomnieć, że jeśli taka osoba umrze, rodzina może otrzymać odpowiednio wysoką rentę.

O TYM SIĘ MÓWI

Fedrowanie pod Chechłem w Chrzanowie to nie potop

Południowy Koncern Węglowy S.A. twierdzi, że uruchomienie ściany 710, zlokalizowanej m.in. pod osiedlem Borowiec w Chrzanowie, nie zaburzy „grawitacyjnego spływu wód potoku Chechło”. Krótko mówiąc – zdaniem PKW domy nie zostaną zalane.

O sprawie pisaliśmy już na łamach „Przełomu”, relacjonując spotkanie mieszkań-

ców Żurawca (część Borowca) z burmistrzem Chrzanowa i przedstawicielami Zakładu Górniczego Janina w Libiążu.

Eksploracja ściany 710 wiąże się również z osiadaniami terenu. Prognoza mówi, że obszar Żurawca może się obniżyć o 2,6 metra. Dla potoku Chechło jest to około 1,8 metra.

PKW pisze, że ściana 710 jest planowana do uruchomienia w drugim kwartale tego roku. Przedstawiciele ZG Janina twierdzą, że nie ma już odwrotu. Przypominamy jednak, że wcześniej zlecono pomiary geodezyjne wzdłuż koryta Chechła na Borowcu.

- W wyniku analizy, w celu wyeliminowania ewentualnych niedogodności dla mieszkańców, została podjęta decyzja o odstąpieniu z eksploatacją ściana nr 709a – tłumaczy PKW SA.

Ściana 709a jest nieporównywalnie krótsza od planowanej do uruchomienia ściany 710.

Jak sprawę komentują nasi Czytelnicy na FB „Przełomu”?

● „W jakim świecie żyjemy. Pod osiedlem fedruje się węgiel. Ściany i domy pękają, a kopalnia mówi, że to nie będzie zmieniało koryta Chechło, a o domach już ani słowa. Może najwyższy czas

wziąć sprawy we własne ręce i - jak rolnicy - pokazać naszą determinację i siłę” – postuluje pan Stefan.

● „Myśli pan, że protesty coś dadzą? Mieszkańcy Kolonii Stella protestowali przeciwko spalarni śmieci, a i tak za wszelką cenę chcą, żeby tam powstała. Wbrew woli mieszkańców. To troska o nasze zdrowie i komfort życia!” - odpowiada pani Katarzyna.

● „Już się boję, jak widzę taki wpis: „Trzęsienie ziemi to tylko nasze odczucia, ściany pękają - nic się nie dzieje...” Jeżeli twierdzą, że nie zaburzy „grawitacyjnego spływu wód potoku Chechło”, to już się boję. Czy mają przygotowanych ekspertów, którzy napiszą, że ta-



Zakole Chechła na Żurawcu (część Borowca) w Chrzanowie

kiej sytuacji nie dało się przewidzieć...” - zastanawia się pan Włodzimierz.

● „Grawitacyjny spływ wód

potoku Chechło”. Newton to pisał?” - pyta ironicznie pan Eugeniusz.

(ŁD)

Bricomarche zamiast Majstra

TRZEBINIA. Na początku kwietnia zostało zaplanowane otwarcie nowego sklepu Bricomarche przy ul. Długiej.

Za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy była prowadzona rekrutacja pracowników do nowego marketu. Katarzyna Kunert-Grudzień, pośrednik pracy w Centrum Aktywizacji Zawodowej w chrzanowskim PUP, poinformowała, że w spotkaniu rekrutacyjnym brało udział 35 osób. Rekruta-

cja była przeprowadzona na stanowiska: doradca klienta oraz kasjer-sprzedawca.

Obecnie w pomieszczeniach po zlikwidowanym Majstrze przy Długiej w Trzebini są prowadzone prace remontowe. Tutaj powstanie sklep Bricomarche.

Bricomarche to sieć franczyzowych supermarketów, prowadzonych w ramach Grupy Muszkietierów. Produkty są oferowane w czterech działach: budowanie, dekoracja, majsterkowanie oraz ogród i rekreacja.

Najbliższe Brico jest w Libiążu.

Na koniec stycznia 2024 r. w ewidencji osób bezrobotnych Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie figurowały 2504 osoby, w tym 76 osób to zarejestrowani cudzoziemcy bez prawa do zasiłku. W stosunku do grudnia 2023 r. liczba bezrobotnych wzrosła o 165 osób, natomiast w porównaniu do stycznia 2023 roku była niższa o 139 osób. Większość osób bezrobotnych (89,7 proc.) stanowiły osoby poprzednio pracujące. Osoby zwolnione z przyczyn zakładu pracy to 4,1 proc. zarejestrowanych.

(ŁD)



Trwa remont pomieszczeń po zlikwidowanym Majstrze przy Długiej w Trzebini

Ogródków nie da się zlikwidować



Wejście do południowej części ogródków ROD w Gaju

TRZEBINIA. 15 lutego działkowicze z Gaja spotkali się z SRK. Spółka proponuje im porozumienie.

Jak informuje rzecznik SRK Mariusz Tomalik, podczas spotkania przedstawiciele spółki z Zarządem ROD Gaj w Trzebini oraz OM PZD w Krakowie, wypracowano założenia porozumienia w sprawie przeniesienia zamkniętej części ogródków działkowych do nowej, bezpiecznej lokalizacji, wyznaczonej przez gminę Trzebinia.

- Ze względu na brak uregulowań prawnych, nie można postawić ogródków działkowych w stan likwidacji. W związku z tym, w najbliższym czasie zostanie przygotowany projekt porozumienia

o wyrażeniu przez wszystkie strony zgody na przeniesienie południowej części ogródków do nowej lokalizacji, a następnie dokument zostanie podpisany - napisał rzecznik.

Przyszłość ogródków wzbudziła mnóstwo emocji podczas zebrania w SP nr 5 w Trzebini poprowadzonego w formule konsultacji społecznych dotyczących przyszłości 40 ha ziemi na górach Luszowskich (Nowa Siersza). Z wypowiedzi burmistrza Jarosława Okoczuka wynikało, że nikt nie chce się wcielić w rolę likwidatora i dopóki likwidacji nie będzie, wypłata odszkodowań jest problematyczna. Informując o spotkaniu działkowiczów ze spółką, burmistrz mówił, że nie ma na nich przedstawiciele ROD Gaj. Z wypowiedzi rzecznika wynika, że byli.

Jak informuje Mariusz Tomalik, Spółka Restrukturyzacji Kopalni przy udziale rzeczoznawcy wyceniła 110 ogródków działkowych, pomimo że 30 osób nie złożyło ankiety dotyczących poniesionych nakładów i jest gotowa do wypłaty odszkodowań. Po sfinalizowaniu prac związanych z podpisaniem porozumienia z ROD Gaj, SRK wypłaci odszkodowania działkowcom za poniesione przez nich nakłady na podstawie indywidualnie zawieranych uгод.

Przypomnijmy, że SRK stoi na stanowisku, że południowa część ogródków ROD Gaj nie będzie uzdatniana. Powodem są wysokie koszty takiej operacji. Zabezpieczony ma być tylko dom działkowca, z uwagi na fakt, że stamtąd rozprawdane jest np. zasilanie działek.

(AM)

Zakład Karny w Trzebini ma nowego dyrektora

Mjr Arkadiusz Sujecki został nowym dyrektorem Zakładu Karnego w Trzebini. Rozkaz personalny odebrał w tym tygodniu z rąk dyrektora generalnego Służby Więziennej płk. dr. Andrzeja Pecki.

Mjr Arkadiusz Sujecki rozpoczął służbę 16 lutego 2001 roku jako strażnik działu ochrony Zakładu Karnego Nr 2 w Strzelcach Opolskich. Od 1 września 2002 roku pracował w dziale finansowym tej jednostki. W tej jednostce przeszedł przez stanowiska - referenta, tech-

nika, inspektora, głównego księgowego.

Od 1 sierpnia 2011 roku rozpoczął pracę jako główny księgowy w areszcie śledczym w Krakowie - Podgórzu. Kilka miesięcy później został powołany na stanowisko wicedyrektora tego aresztu. Od kwietnia 2018 do czerwca 2019 pełnił służbę wicedyrektora w Zakładzie Karnym w Krakowie - Nowej Hucie.

Pracę w Trzebini rozpoczął 1 lipca 2019 roku. Powołano go wówczas na stanowisko wicedyrektora Zakładu Karnego w Trzebini. Szefem tej jednostki został 15 lutego br.

Arkadiusz Sujecki przejął schedę po Marku Stelmachu, który szefował trzebińskiemu więzieniu prawie 3 lata.



Dyrektor generalny Służby Więziennej płk. dr. Andrzej Pecko wręcza nominację mjr. Arkadiuszowi Sujeckiemu

Jak poinformowała nas mjr Anna Margelist-Czajczyk, rzecznik prasowa dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Krakowie, Marek Stelmach zakończył pracę w Trzebini 9 lutego tego roku.

(AF)

Pijany i naćpany ojciec wiózł dzieci

Świadkowie zaalarmowali policję, że mężczyzna prowadzący auto może być pod wpływem amfetaminy.

Sytuacja była tym bardziej bulwersująca, że w samochodzie było dwoje jego dzieci. Na osiedlu Młodości w Chrzanowie patrol zatrzymał 30-letniego ojca, mieszkańca Libiąża.

Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji, informuje, że badanie wykazało 1,5 promila alkoholu w organizmie.

- Mundurowi wykonali także badanie na zawartość środka odurzającego w ślinie 30-lata z wynikiem pozytywnym. Okazało się, że kierujący był pod wpływem amfetami-

ny. 30-latek miał amfetaminę również przy sobie, schowaną w dwóch zawiniątkach w kieszeni spodni - mówi Szelichiewicz.

W Komendzie Powiatowej Policji w Chrzanowie zostały mu przedstawione trzy zarzuty, m.in. za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środków odurzających, posiadania środków odurzających oraz narażenia dzieci na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, pomimo ciężącego na nim obowiązku opieki nad osobami na takie niebezpieczeństwo narażonymi, za co grozi do 5 lat więzienia.

Prowadzona jest również sprawa o prowadzenie pojazdu mechanicznego po drodze publicznej bez uprawnień.

(ŁD)

Z Awdijiwki do Chrzanowa

Tu nie chodzi tylko o wiarę w Boga, ale bardziej o wiarę w zwycięstwo. To nas trzyma! - mówi Dima, żołnierz walczący w okopach niedaleko Awdijiwki. Do Chrzanowa przyjechał na kilka dni. Na przepustkę. Tutaj ma najbliższych. Z Dimą rozmawia Alicja Molenda.

O Awdijiwce w ostatnich dniach znów jest głośno. Czy miasto szturmowane od czterech miesięcy przez Rosjan się poddało?

Nie. My się tylko z niej wycofaliśmy. Miasto jest kompletnie zniszczone. Armii brakuje amunicji.

Od początku wojny tam jesteś?

Nie. Wcześniej byłem obrońcą Zaporozża. W którymś momencie zostaliśmy przerzuceni do Awdijiwki.

Opowiedz coś o Awdijiwce.

To nieduże jak na Ukrainę miasteczko w okręgu donieckim. Miało 32 tys. mieszkańców. Miało, bo oni albo zginęli, albo wyjechali. Jest ważne dla Rosjan, jak cały ten przemysłowy region. Nie znałem go dobrze. Nie jestem stamtąd. Teraz to ruina. Urodziłem się i mieszkalem z rodzicami i siostrą w okręgu zaporoskim. Tam został nasz tata i nasz dom. Nie może wyjechać z okupowanych terytoriów. Jesteśmy w kontakcie telefonicznym. Od czasu do czasu wysyła filmiki mamie, siostrze i mnie. Tęsknimy za tatą i domem. Ostatni raz widzieliśmy się przed wojną.

Kilka dni temu przyjechałeś do Chrzanowa.

Tak. Dostałem pierwszy raz przepustkę. Na tydzień. Tutaj od dwóch lat mieszkają moja mama, siostra i siostrzenica. Otrzymałem wymagane dokumenty o ich zameldowaniu i dostałem zgodę na kilkudniowy wyjazd do Polski, żeby się z nimi zobaczyć. Wszyscy za sobą bardzo tęskniliśmy. Przed wojną jakiś czas w Polsce pracowałem. Dwa lata temu, gdy Rosja zaatakowała



Dima



Umka

nasz kraj, zgłosiłem się do armii na ochotnika.

Z Awdijiwki do Chrzanowa jest prawie 1600 km.

I podróż długa. Jechałem prawie do busu. Autobusami. Z dwoma przesiadkami. Dniepr-Kijów, Kijów-Kraków.

A na granicy?

Granica jest zablokowana z powodu protestu dotyczącego ukraińskiego zboża. To jest dla nas i zapewne dla was bardzo bolesna sprawa.

Jak wygląda twój dzień na froncie?

O piątej rano kawa i wyjazd z koszar na pozycję w okopach. Siedzimy w nich od 6-ej do 18-ej. We czterech albo pięciu. Służymy w obronie przeciwlotniczej. Służba trwa zwykle dwa dni. Potem są teoretycznie dwa dni przerwy w koszarach. Ale na posterunek mogą wezwać w każdej chwili. Czasem ten grafik się zmienia. Raz w tygodniu możemy jechać gdzieś do miasta, aby się porządnie umyć.



Dima na posterunku

Czego w okopach brakuje?

Jeśli chodzi o potrzeby życiowe, to nie narzekamy. Mamy mundury, bieliznę, buty, jedzenie. Można powiedzieć, że wszystko jest, tylko brakuje broni, amunicji i wyposażenia technicznego.

Macie na posterunkach jakieś radary, monitory?

Mamy oczy. Cały czas patrzymy w niebo wypatrując załogowych i bezzałogowych samolotów wroga, spodziewając się w każdej chwili ataku. Jak jestem tutaj, to jest tak cicho. Wysoko na niebie widzę samoloty pasażerskie latające zupełnie inaczej niż wojskowe. Pasażerskie zresztą nie latają od dwóch lat. Na służbie nie mamy internetu, dlatego siedząc w okopach, nie mamy też kontaktu z bliskimi. Meldujemy się im dopiero po powro-



Kira i flaga z dedykacjami żołnierzy spod Awdijiwki specjalnie dla niej

cie do koszar. Jesteśmy mocno skupieni.

Twoja mieszkająca w Chrzanowie siostra mocno wspiera ciebie i twoich najbliższych kolegów - żołnierzy.

Tak. Dzięki niej mamy używany samochód, kamerę, buty na mróz. Przysyła nam paczki żywnościowe.

Tobie i kolegom?

Tak. Jesteśmy mocno zżyci, jak rodzina, choć nigdy wcześniej się nie znaliśmy. Jestem tutaj i ciągle o nich myślę.

W Chrzanowie czekały na ciebie mama, siostra i sio-

strzenica Kira.

Zrobiłem im niespodziankę, bo dotarłem tu sam, o świcie. Mama cały czas teraz coś dla mnie gotuje, a Kira nie opuszcza wujka ani na krok. Dla Kiry przywoziłem specjalny prezent od moich kolegów. Ukraińską flagę z ich podpisami i życzeniami, żeby kiedyś wróciła do Zaporozża, do domu. Jest przeszczęśliwa i wszystkim się tą flagą chwali.

Ale wciąż czegoś wam potrzeba.

Bardzo przydałyby się nam na posterunku kamery GoPro He-

ro 1, noktowizory, optyczne celowniki do karabinów.

Boisz się, siedząc na służbie w okopach?

A kto się nie boi? Tam nie ma spokoju. Jest potworne napięcie. Nie da się zasnąć, ani robić niczego innego. Naszą największą podporą jest pies. Umka.

Co was - żołnierzy - trzyma przy życiu?

Wiara. W Boga, i w to, że wojna się skończy i kiedyś wrócimy do domu.

A ty dokąd wracasz w piątek? Wracam tam, skąd przyjechałem. Na front.

ogłoszenie

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacja
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styś
R. TARANOWSKI
M. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

W młoszowskim Pałacu Florkiewiczów oko cieszą odnowiona brama i dwie figurki



Odnowiona brama wejściowa do Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej

Młoszowska Florkiewiczówka, czyli zespół pałacowo-parkowy od 2018 r. jest własnością krakowskiej AGH. Akademia ma na niego pomysł i powoli prowadzi w nim działania konserwatorskie i renowacyjne.

Od 2022 r. w Młoszowej trwają prace związane z poprawą sprawności energetycznej pałacu i oficyny warte ponad 1 mln zł z 10 milionowym dofinansowaniem z NFOŚ (nowy system gazowego c.o., izolacje, ocieplenie

dachów, poprawa izolacji termicznej okien, drzwi, ścian i stropów).

Przypomnijmy, że AGH chce uczynić swoje obiekty w Młoszowej zapleczem konferencyjnym, naukowo-badawczym i laboratoryjnym, edukacyjnym i wystawienniczym.

Na razie, z uwagi na prowadzone prace budowlane, obiekt nie jest udostępniany zwiedzającym i spacerowiczom. Można patrzeć na niego tylko przez bramę lub zza ogrodzenia i wspominać dawne czasy, kiedy na plenerowej scenie za budynkiem tłumnie podziwialiśmy operowe przedstawienia.

Bożena Adamczyk, radna z Młoszowej, z uwagą obserwuje prowadzone w pałacu prace. Z jednej strony się cie-

szy, że obiekt już nie niszczy, ale żałuje, że nie jest on własnością gminy.

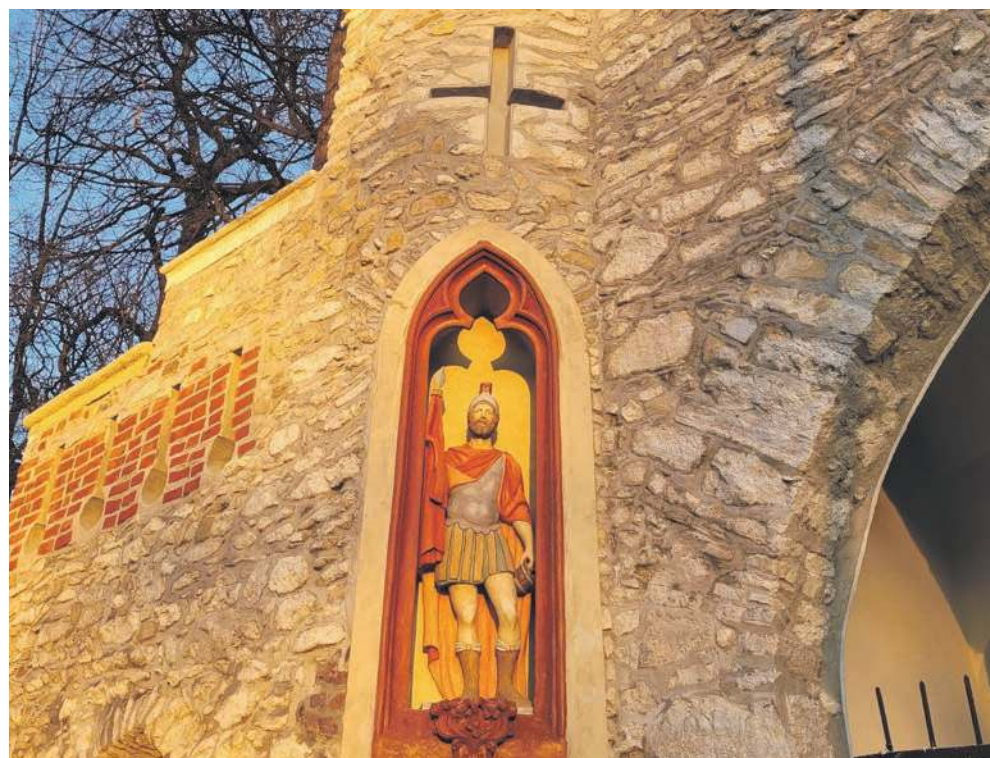
- Nie wszyscy burmistrzowie mieli i mają sentyment do kultury. Pałac ma potencjał. Gmina mogła składać wnioski na jego renowację do różnych programów. Teraz robi to AGH. Szkoda, że pomimo mojego wniosku, przedstawiciele uczelni nie zostali zaproszeni na ostatnią sesję rady i nie mogliśmy się dowiedzieć jak postępują prace - stwierdza radna B. Adamczyk.

Dodaje, że w Młoszowej był kiedyś plan na zagospodarowanie budynku dawnego internatu działających w pałacu szkół. Miał to być dom seniora.

(AM)



Radna z Młoszowej Bożena Adamczyk pod figurką Matki Boskiej



Św. Florian w blasku zachodzącego słońca

Jan Bereza został nowym dyrektorem CKiS w Krzeszowicach



Jan Bereza, nowy dyrektor CKiS w Krzeszowicach

Doświadczony samorządowiec, był sekretarz gminy Krzeszowice, po czteroletnim mariażu z gminą Czernichów, powraca. Tym razem będzie dyrektorem instytucji kultury.

Sześciu kandydatów stanęło do konkursu na stanowisko dyrektora krzeszowickiego Centrum Kultury

i Sportu. Liczyli się dwaj. Jan Bereza - był sekretarz gminy Krzeszowice, obecnie zastępca kierownika Wydziału Organizacji, Administracji i Spraw Obywatelskich w UM Czernichów i były dyrektor krzeszowickiego CKiS, Tomasz Piechota.

Komisja konkursowa rekomendowała burmistrzowi kandydaturę Jana Berezy. Wacław Gregorczyk ją zatwierdził.

Jan Bereza to doświadczony samorządowiec. W latach 2002-2006 (za czasów

marszałka Janusza Sepioła) Bereza był radnym i członkiem zarządu województwa małopolskiego. Odpowiadał m.in. za promocję, turystykę, transport i współpracę zewnętrzną. W 2006 r. ponownie został radnym sejmiku.

Od 2007 do 2019 roku w krzeszowickim urzędzie był sekretarzem. Powołał go burmistrz Czesław Bartł. Zrezygnował w 2019 roku. W 2020 został sekretarzem gminy Czernichów i był nim do lutego 2022 roku. Obec-

nie jest zastępcą kierownika Wydziału Organizacji, Administracji i Spraw Obywatelskich w UM Czernichowie.

Jan Bereza to absolwent politologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, kształcił się podyplomowo w zakresie public relations na Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Pracował jako dziennikarz informacyjny i ekonomiczny w „Czasie Krakowskim”, współpracował też z prasą bizneso-

wą (m.in. „Parkietem” i „Nowym Życiem Gospodarczym”), a później z redakcją pisma „Polonia Christiana”. Zajmował stanowisko rzeczownika prasowego Huty im. Tadeusza Sendzimira w Krakowie oraz prezydenta Krakowa Andrzeja Gołasia (2001-2002). Później został ekspertem w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich oraz dyrektorem biura rzecznika prasowego w starostwie powiatu krakowskiego.

(al)

DZIĘKI POMOCY DOBRYCH LUDZI

Marta przeszła operację i walczy o sprawność. Kasia czeka na zabieg

Ponad 11 godzin lekarze operowali Martę Żurek z Libiąża. Jest już w domu i powoli dochodzi do siebie. Trudnej operacji musi się poddać także Katarzyna Rymarek z Balina. Może to zrobić dzięki wam.

MARTA

37-letnia Marta Żurek z Libiąża od 2022 r. walczyła z chorobą. Musiała się poddać kosztownej operacji, żeby mieć pewność, że pokona raka. Niedługo po narodzinach syna okazało się, że Marta ma złośliwy nowotwór. To był dramat dla rodziny.

W czerwcu 2022 r. dostała pierwszą chemię. W międzyczasie brała zastrzyki hamujące pracę hormonów, gdyż rak okazał się hormonowrażliwy. Następnie przeszła operację usunięcia jednej piersi z wycięciem wszystkich węzłów chłonnych. Przeszła radioterapię i kolejną hormonoterapię.

Nikt nie ma jednak pewności czy to zadziała, dlatego Marta chciała zrobić wszystko, żeby pokonać raka. Musiała zdecydować się usunąć drugą pierś i jajniki. Ze względu na to, że nie miała mutacji genetycznej, nie mogła tego zrobić na NFZ.

Dzięki ludziom dobrej woli udało się zebrać potrzebną kwotę. Na siepomaga.pl z końcem września uzbierało się ponad



Marta Żurek z Libiąża przeszła skomplikowaną operację. Wierzy, że dzięki temu pokona raka

136 tys. zł. Problemy z infekcjami sprawiły, że operację mogła przejść dopiero w lutym tego roku. Trwała ponad 11 godzin.

Lekarze zrobili mi mastektomię z rekonstrukcją obu piersi z tkanek własnych - z brzucha wraz z przeniesieniem węzłów chłonnych pod pachę, gdzie mi je wcześniej usunęto. Dzięki temu będę mogła wrócić do pełnej sprawności bez strachu przed kolejną diagnozą - mówi Marta Żurek.

Wspiera ją mąż i syn. Rodzina wie, że Martę czeka jeszcze długa rehabilitacja, ale najważniejsze, że wraca do zdrowia.

KASIA

Z rakiem walczy także Kasia Rymarek z Balina. Ma 38 lat. Jest w podobnej sytuacji, w jakiej była kiedyś Marta.

Kasia o chorobie dowiedziała się trzy miesiące po śmierci mamy. Okazało się, że ma guza piersi. Diagnoza, że jest to nowotwór złośliwy, była szokiem. Ze względu na przerzuty, oprócz piersi konieczne było usunięcie węzłów chłon-

nych. Przeszła chemioterapię, ale to nie przyniosło efektu.

Lekarze zdecydowali więc o 25 dawkach radioterapii. To także w pełni nie pomogło i przez pół roku przyjmowałam uzupełniającą chemię w tabletkach. Nadal muszę być pod stałą opieką lekarza i przyjmować leki oraz specjalistyczne zastrzyki. Obawiam się jednak, że to nie wystarczy - boi się Katarzyna.

Ma męża i pięcioletnią córkę. Chce dla nich żyć.

Podjęłam decyzję o profilaktycznym usunięciu drugiej piersi oraz jajników. Nowotwór, na który zachorowałam jest hormonozależny, co oznacza, że taki zabieg mogę wykonać tylko prywatnie - mówi Katarzyna.

Wiele osób jej kibicuje i pomaga, licząc, że uda się uzyskać pomoc. Na siepomaga.pl udało się zebrać główną część kwoty (75 553 zł). Osoby zainteresowane pomocą mogą nadal wpłacać pieniądze przez siepomaga - Kasia Rymarek.

Ewa Solak



Katarzyna Rymarek z Balina czeka na operację. Na zdj. z córką

ogłoszenie

Zapraszamy do naszych składów, gdzie posiadamy w ciągłej sprzedaży węgiel w sortymentach: kostka, orzech, ekogroszek w atrakcyjnych cenach

Dostępny bez zbędnych formalności! Zapewniamy transport

Jesteśmy Kwalifikowanym Dostawcą Węgla Polskiej Grupy Górniczej S.A.

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Ogołocony garaż

Mieszkaniec Chrzanowa musiał się mocno zdenerwować, gdy zobaczył ogołocony garaż. Zgłosił się na policję.

Do zdarzenia doszło przy ul. Szpitalnej.

ogłoszenie

RAZEM MOŻEMY JESZCZE WIĘCEJ

FUNDACJA NA RZECZ SZPITALA POWIATOWEGO W CHRZANOWIE

• TOPOŁOWA 16 LOK. 115
32-500 CHRZANÓW
• 32 623 51 40
• FUNDACJA@SPCH.HOME.PL
KRS 0000050742

*Zainwestuj w Swoje Zdrowie
ofiaruj 1,5 % podatku dochodowego*

KONTO: 13 8444 0008 0000 0000 0576 0001

Nielegalny tytoń na targu

Pięć kilogramów tytoniu oraz 690 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy zarekwirowali policjanci, którzy kontrolowali chrzanowskie targowisko przy ul. Szpitalnej. Zatrzymali Ormianina.

Mundurowi do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Powiatowej Po-

licji w Chrzanowie często kontrolują miejskie targowiska, gdzie dochodzi do handlu nielegalnymi towarami. Często jest to podrobiona odzież, ale również wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy.

Na targu przy ul. Szpitalnej zabezpieczyli 5 kg tytoniu oraz 13 800 (690 paczek) sztuk papierosów.

59-letni Ormianin z województwa śląskiego usłyszał zarzut posiadania i sprzedaży wyrobów akcyzowych bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi. Grozi za to do 3 lat pozbawienia wolności.

(ea)

ZUS w pigułce

Dużym wyzwaniem będzie operacja waloryzacji emerytur i rent w marcu 2024 r. Waloryzacja ma wynosić 12,12%. Bardzo się cieszę, że jest dwucyfrowa i w jakiś sposób uwzględni poziom inflacji - mówi Marcin Kymona, dyrektor chrzanowskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z którym rozmawia Krzysztof Skrzypek.

Chrzanowski oddział ZUS jest jednym z 43 w Polsce. Co jeszcze warto o nim wiedzieć?

To, że jest jednym z czterech oddziałów w Małopolsce i obejmuje swoim zasięgiem pięć powiatów: chrzanowski, olkuski, oświęcimski, suski oraz wadowicki. W miastach będących siedzibą powiatu funkcjonują inspektoraty. Teren obsługiwany przez nasz Oddział zamieszkuje około 620 tysięcy ludzi, co stanowi 18% mieszkańców województwa małopolskiego. Z usług oddziału korzysta 157 tysięcy emerytów i rencistów, ponad 260 tysięcy ubezpieczonych oraz 41 tysięcy płatników składek. Oddział ciągle się rozwija. Zatrudnia 718 pracowników. W Chrzanowie – 347, w Olkuszu – 106, w Oświęcimiu – 92, w Suchej Beskidzkiej – 56, w Wadowicach – 117. Ostatnio udało się zwiększyć zatrudnienie



Marcin Kymona

o 20 osób. To ważne, bo ZUS realizuje obecnie nie tylko zadania o charakterze ubezpieczeniowym. Śmiało można powiedzieć, że jest to zakład usług społecznych, który oprócz poboru składek, realizacji świadczeń krótko- i długoterminowych, wykonuje też inne zadania, takie jak np. wypłata 800+, 300+.

Co czeka ZUS i jego pracowników w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy?

Najważniejsze wyzwania na najbliższe tygodnie to akcja – PIT, czyli rozliczenie podatkowe naszych świadczeniobiorców z przychodu osiągniętego z tytułu pobieranych świadczeń za 2023 r. Do końca lutego ZUS wysłał ponad 10 milionów deklaracji podatkowych, w wersji papierowej. Przypomnę, że każdy ze świadczeniobiorców może samodzielnie wygenerować swój PIT za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Kolejnym dużym wyzwaniem będzie operacja waloryzacji emerytur i rent w marcu 2024 r. Waloryzacja ma wynosić 12,12%. Bardzo się cieszę, że jest dwucyfrowa i w jakiś sposób uwzględni poziom inflacji. Zadania, które ZUS będzie w najbliższej przyszłości realizował to m. in.: przyznawanie wprowadzonego od 1 stycznia 2024 r. świadczenia wspierającego, wypłata świadczeń dla rodzin 800+ i 300+ oraz wypłata trzynastej i czternastej emerytury. Czekają nas też zadania związane ze zmianą przepisów dotyczących korekt składanych przez płatników składek, rozliczeniem składki zdrowotnej, zmianami w postępowaniu dotyczącym przyznawania emerytur pomostowych i zmianami w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, które dotyczą osób zalegających z opłacaniem składek. Jak widać zadań i wyzwań stojących przed pracownikami ZUS jest bardzo dużo.

Jako instytucja publiczna Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie cieszył się specjalną sympatią swoich klientów. Jak jest teraz? Wizerunek ZUS-u zmienia się bardzo pozytywnie. Wskazują na to najnowsze badania o poziomie zadowolenia z naszych usług. Rozmawiając z klientami, będąc uczestnikiem wielu spotkań, zauważam, że klientów zadowolonych z bezpośredniej wizyty na

salach obsługi klientów jest coraz więcej. Klienci doceniają również inne formy kontaktu z Zakładem, jak e-wizyta, która daje nam możliwość załatwienia swojej sprawy w łatwy i bezpieczny sposób bez wychodzenia z domu oraz Platforma Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, która umożliwia załatwienie większości spraw związanych z ubezpieczeniami społecznymi w dowolnym miejscu i czasie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest nowoczesną instytucją, która jako pierwsza w Polsce stała się e-urzędem. Klienci swoje sprawy w ZUS-ie mogą załatwiać 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Przez ostatnich kilka lat udało się wprowadzić wiele istotnych zmian technologicznych, choćby elektroniczna zwolnień lekarskich, e-składka, e-akta, wdrożenie systemu EESSI, czy pełna automatyzacja obsługi wniosków o świadczenia dla rodzin. Wdrożono także aplikacje mobilne mZUS dla rodziców i lekarzy oraz mobilną legitymację emeryta-rencisty w mObywatelu. Wprowadzone zmiany technologiczne niewątpliwie przyczyniają się do lepszego postrzeganie instytucji.

ZUS jest potężnym administratorem danych osobowych swoich klientów, także danych wrażliwych. Jak są chronione? Zapewniam, że bez względu na to, czy klientem jest

Zakład Ubezpieczeń Społecznych to instytucja państwowa, która od 90 lat realizuje przepisy o ubezpieczeniach społecznych. Przede wszystkim zajmuje się gromadzeniem składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz pełni funkcje ubezpieczeniowe – pokrywa potrzeby finansowe na zasadach określonych przepisami, np. przyznaje i wypłaca emerytury, renty, zasiłki chorobowe czy macierzyńskie. Oprócz tego realizuje jeszcze szereg innych zadań związanych m.in. z prowadzeniem działalności gospodarczej czy wypłatą świadczeń dla rodzin.

Obecnie z usług Zakładu Ubezpieczeń Społecznych korzysta ponad 24 mln klientów.

płatnik składek, emeryt czy rencista, dane osobowe oraz wrażliwe są szczególnie chronione. Mamy jeden z najlepszych w Polsce systemów – „Kompleksowy System Informatyczny”. Dostęp pracowników Zakładu do danych odbywa się zgodnie z zasadami wynikającymi z ustawy o ochronie danych osobowych.

W świadomości społecznej funkcjonuje stereotyp urzędnika administracji państwowej, który obłożony dokumentami osiem godzin spędza czas na picciu kawy i patrzeniu na zegarek. U nas to niemożliwe. Olbrzymia porcja wiedzy i przepisów prawa, jaką musi przyswoić każdy pracownik, aby móc profesjonalnie i kompleksowo obsługiwać klientów sprawia, że często 8 godzin pracy mija niepostrzeżenie.

A skargi i zażalenia na pracowników się zdarzają? W ciągu ostatnich dwóch miesięcy, odkąd jestem dyrektorem Oddziału, nie wpłynęła ani jedna skarga. Zdarzają się interwencje wynikające np. z faktu, że nie jesteśmy w stanie wydać decyzji o przyznaniu renty z tytułu niezdolności do pracy, jakiej oczekują klienci.

Klienci chrzanowskiego ZUS od lat narzekają na zatłoczony parking. Czy jest szansa na zmiany? Planujemy wyznaczyć większą liczbę miejsc parkingowych dla klientów ZUS. Będą ponumerowane i oznaczone. Wyznamy także miejsca dla pracowników, biorąc pod uwagę kryterium odległości pokonywane do pracy w siedzibie Oddziału. Ten parking ma jednak ograniczone możliwości. Temat będę poruszał na spotkaniu z władzami samorządowymi.

Hulajnogą do autobusu? Tak, ale nie każdą

KOMUNIKACJA. Pasażerowie podróżujący autobusami chrzanowskiego ZKKM, będą w nich mogli przewozić rowery i hulajnogi elektryczne.

Do tej pory przewóz rowerów i hulajnóg wyposażonych w silniki był niedozwolony w autobusach związku komunikacyjnego Chrzanowa, Libiąża i Trzebini.

Jak mówi przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy, ze względu na zgłoszenia pasażerów, związek postanowił się wycofać z tego zakazu.

Podróżni będą mogli teraz je przewozić, ale w taki sposób,

aby nie utrudniały przejścia i nie narażały na zanieczyszczenie odzieży pasażerów, nie ograniczając widoczności kierującemu pojazdem oraz nie zagrażały bezpieczeństwu ruchu.

- Do autobusu nie będzie można jednak zabrać hulajnóg, których nie da się złożyć, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu innych pasażerów. Szczególnie, gdy autobus jest mocno napełniony – mówi Marek Dyszy.

Pasażer nie przewiezie autobusem również rowerów, hulajnóg oraz innych urządzeń transportu osobistego należących do wypożyczalni.

- W przypadku awarii można je zostawić w dowolnym miejscu. W autobusach komunikacji miejskiej niekoniecznie – uważa Marek Dyszy.

(MK)



Takich hulajnóg do autobusów wprowadzać nie wolno

Czego biznes oczekuje od rządzących, jak eksperci widzą przyszłość gospodarki

Przedsiębiorcy, zwłaszcza lokalni, niechętnie się chwala sukcesami, niechętnie też narzekają. Nawet wtedy, gdy bardzo jest na co narzekać. A że ich sytuacja wpisuje się w ogólnokrajowe trendy, dlatego postanowiliśmy przytoczyć opinie i rekomendacje ekspertów dotyczące stanu polskiej gospodarki i jej perspektyw.

1. Za mało inwestycji

- Mamy zbyt niską stopę inwestycji i to już od 10 lat. Dekada za niskich inwestycji to opóźnienia nie tylko w rozwoju naszych zdolności wytwórczych, ale też niezbędnej transformacji i nie myślę tylko o energetyce, ale też o automatyzacji czy robotyce. Każdy z nas może spróbować oszacować, jaki to opóźnienie ma wpływ na nasz dobrostan za 10-20 lat. Potrzebujemy teraz poprawy stopy inwestycji, która aktualnie jest na poziomie 16. Unijna średnia to 22, więc Polska jest pod tym względem znacznie niżej. (...) Wpływ inwestycji na PKB mamy relatywnie niski i to jest podstawowy problem, o którym powinniśmy rozmawiać. To, że rząd chce konsultować przepisy podatkowe czy budować drogi, to jest fajne oczywiście, ale to jest za

mało. Potrzebujemy również wielkiego i mądrego wsparcia dla polskich inwestycji, aby ten efekt mnożnikowy, że przedsiębiorstwa się rozwijają szybko, rozlał się na całą gospodarkę - twierdzi Brunon Bartkiewicz, prezes ING Banku Śląskiego.

2. Władza konkuruje z biznesem

- Mądre państwo tworzy warunki dla rozwoju i konkurencyjności, a nie konkuruje z prywatnym biznesem. Państwo w gospodarce powinno ustalać czytelne reguły, zapewniać bezpieczeństwo i dbać o równy dostęp firm do infrastruktury lub podejmować się zadań, którym prywatny biznes nie podoła, a które są ważne dla osiągnięcia przewag konkurencyjnych całej gospodarki. Państwo nie musi pełnić funkcji właścicielskich. W zarządzaniu firmami politykom przeszkadza kadencyjność, prywatny właściciel myśli o firmie długoterminowo - mówi Sebastian Jabłoński, prezes Respect Energy.

3. Za mało zielonej energii, niewystarczający recykling

Wyzwania związane z powstrzymaniem kryzysu klimatycznego i zrównoważoną gospodarką są już wysoko w planach odpowiedzialnych, myślących o przyszłości firm.

W kraju brakuje źródeł zielonej energii, by firmy mogły zredukować swój ślad węglowy. Stan sieci elektroenergetycznej to podstawowy hamulec

zielonej transformacji w Polsce.

- W tej dziedzinie potrzebujemy szczególnej determinacji. Podaż zielonej energii jest za mała wobec potrzeb. Wiemy o tym dobrze, bo podjęliśmy zobowiązania dotyczące neutralności wobec klimatu - uważa Anna Rulkiewicz, prezeska Grupy LUX MED.

4. Kiepskie relacje biznesu z władzą

Atmosfera do prowadzenia działalności w Polsce się zmienia, jednak wiele jest jeszcze do zrobienia.

- Jest więcej optymizmu, że władza, rząd, samorząd zaczął ponownie traktować biznes jak przyjaciela, nie wroga. Jest także nadzieja, że zmniejszy się liczba otwartych frontów walki - zarówno w Polsce, jak i z naszymi sąsiadami - mówi Wojciech Kostrzewa, prezes Polskiej Rady Biznesu.

Adam Krzysztof Abramowicz, rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw, podkreśla, że przedsiębiorcy bardzo poważnie potraktowali wszystkie wyborcze obietnice.

- W moim wyobrażeniu dobrego państwa, państwo jest strażnikiem bezpieczeństwa, określa ramy tworzone w przejrzysty sposób, w dialogu z przedstawicielami strony społecznej - podkreśla. - Tam, gdzie państwo powinno ingerować, powinniśmy mieć do czynienia ze sprawnym i przejrzystym nadzorem. To nie może być nadzór tworzony dlatego, „że komuś się tak wydaje”. Powinniśmy patrzeć na państwo jako na dobre

przedsiębiorstwo, w których zachodzą pewne procesy. Prawo te procesy powinno opisywać - stwierdził Piotr Kamiński, wiceprezes ds. finansowych Pracodawców RP.

5. Transformacja energetyczna i cyberbezpieczeństwo do poprawy

- Nas po prostu dzisiaj nie stać na nieinwestowanie w transformację energetyczną. To nie jest kwestia, czy inwestować, tylko jak to robić, bo biznes już od dawna wie, że konkurencyjna gospodarka bez transformacji energetycznej, bez oparcia jej o OZE i dużych inwestycji w tym obszarze jest po prostu niemożliwa - komentował Michał Wypychewicz, prezes ZPUE.

- Globalne trendy są takie, że tworzą się mocarstwa. Te mocarstwa będą się ścierać. Tymi mocarstwami na arenie międzynarodowej będą Chiny i USA. Jeżeli chcemy mieć jakiegokolwiek znaczenie w tej grze, to musimy współpracować w Europie - podkreślał Wypychewicz.

- Trzeba jak najszybciej przygotować nową strategię energetyczną Polski. Ta strategia, która od lat w zasadzie nie podlegała jakimś istotnym zmianom, już siłą rzeczy musi odejść trochę do lamusa. Zdecydowanie większy nacisk trzeba położyć na aspekt cyberbezpieczeństwa. On nie był dotychczas moim zdaniem wystarczająco dostrzegany uważa wiceminister klimatu Maciej Bańdo.

6. Polski biznes potrzebuje strategii wobec Ukrainy

- Naszą powinnością jest pomaganie Kijowowi. Bardzo źle rozegraliśmy te pierwsze dni i miesiące od inwazji Rosji w Ukrainie. W Polsce nie został powołany sztab kryzysowy składający się z władz centralnych Polski. Polski rząd wykorzystywał tę wojnę do własnej promocji - zauważył Zbigniew Jagiełło, członek rad nadzorczych firm Blik, Asseco, EkoEnergetyka oraz MCI.

- Nikt, kto nie jest z branży niezwiązanej z sektorem woj-skowym, nie pójdzie teraz inwestować w Ukrainie, biorąc pod uwagę zagrożenie związane z wojną. Jednak warto przygotowywać się do przyszłej odbudowy tego kraju. Polski biznes powinien rozważać różne scenariusze dotyczące Ukrainy, a na razie nie jest do tego przygotowany - dodał Dariusz Blocher, prezes Unibepu.

- Polscy inwestorzy są gotowi, żeby realizować projekty jeszcze przed zakończeniem działań zbrojnych. Może to wynikać z obawy, że po zakończeniu wojny pod względem inwestycji będzie dominował kapitał amerykański i niemiecki - skomentował Wołodimir Lytvyn, prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej w Kijowie.

7. Sztuczna inteligencja to nie zabawka

- Gwałtowne rozprzestrzenianie się sztucznej inteligencji i jej rozpowszechnienie jest widoczne zarówno w biznesie, jak i w prywatnym użytku. Regulacje Unii Europejskiej powstawały trzy lata, a zeszły

rok i nagły skok popularności AI spowodowały konieczność ich zmian. Ludzie, którzy tworzą technologie sztucznej inteligencji, a następnie prowadzą badania i je wdrażają, potrzebują jasnych i klarownych regulacji, co jest dozwolone, a co nie. Pewne algorytmy sztucznej inteligencji w jakichś zastosowaniach nie budzą żadnych wątpliwości, nie wymagają dodatkowego uzasadnienia, dlaczego je stosujemy, ale są takie zastosowania, wyjątkowo wrażliwe i tam już trzeba będzie się postarać, żeby wykazać, że ta technologia, zwłaszcza jeżeli jest kompleksowa, jest rzeczywiście bezpieczna. W typowo europejskim podejściu pewnych sposobów wykorzystania sztucznej inteligencji powinno się zakazać, inaczej niż w regulacjach Stanów Zjednoczonych czy Kanady. (...) Jeżeli firmy myślą, że sztuczna inteligencja jest zabawką, to z całą pewnością już niedługo będą mogły odczuć, zwłaszcza wśród konkurencji, że tak nie jest, a AI jest technologią o charakterze strategicznym - Aleksandra Przeglasińska-Skierkowska, prorojekt ds. współpracy z zagranicą i ESR Akademii Leona Koźmińskiego.

EEC Trends odbyło się 8 lutego 2024 r. Wydarzenie stanowiło wstęp do największego spotkania biznesowego Europy Centralnej - Europejskiego Kongresu Gospodarczego, który odbędzie się w dniach 7-9 maja 2024 r. w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.

(AM)

ogłoszenie



Autoryzowany dystrybutor

WĘGIEL WORKOWANY

Dostępny bez zbędnych formalności

SKŁAD WĘGLA

PRODUCENT GROSZKU PLUS



Pomagamy w zakupie węgla z e-sklepu PGG

☎ 32/ 753 68 05 ☎ 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie



32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

F.H. PROMET



SKUP ZŁOMU

Najlepsze ceny!

- Bołecin, ul. Kościelna
- Trzebinia, ul. Dworcowa 28
- Chrzanów, ul. Śląska 64 a

Zapraszamy!

Tel. 32 725 22 29

www.fh-promet.pl

Do Krakowa tylko Krwiodawcy pojadą za grosze z przesiadką

KOMUNIKACJA. Kolejny przewoźnik zawiesił kursy minibusów jeżdżących na trasie Oświęcim – Kraków.

Od ubiegłego piątku minibusy firmy Przewóz Osób JS Jarosław Spisak przestały kursować na na trasie Oświęcim - Kraków, przez Zator, Jankowice, Olszyn, Babice i Alwernię.

Jak mówi sołtyśka Jankowic Jolanta Budzyńska, mieszkańcy nie mogą teraz dotrzeć minibusem bezpośrednio do stolicy Małopolski.

- Do tej pory połączeń nie było zbyt wiele, ale teraz jest już duży problem. Mówimy tu o pewnym wykluczeniu komunikacyjnym Jankowic i Olszyn. Pozostaje jedynie dojazd do Babic i przesiadka na minibus w kierunku Krakowa, ewentualnie do Chrzanowa lub Zatora, skąd odjeżdżają pociągi do Krakowa. Nie zawsze jest się jednak czym tam dostać. Ufam, że władze gminy znajdą jakieś rozwiązanie - mówi Jolanta Budzyńska.

Jak mówi zastępca wójta Babic Dawid Pierzchała, jeśli będzie faktyczne zainteresowanie kursami (przewoźnik zawiesił połączenia ze względu na małą ilość pasażerów i nierentowność linii), to nie wyklucza uruchomienia specjalnych połączeń minibusowych. Wówczas byłyby one dofinansowywane przez gminę.

Przypominajmy, że w ubiegłym ro-

ku przestały jeździć minibusy relacji Oświęcim - Kraków (przez Libiąż, Babice i Alwernię).

W efekcie uczniowie dojeżdżający do szkół w Oświęcimiu, mają problem z dotarciem na lekcje i z powrotem do domu. Dotyczy to około 40 młodych ludzi z trzech gmin.

W tej sytuacji samorządowcy zaczęli szukać szybkiego rozwiązania problemu. Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, pojawił się pomysł wydłużenia linii autobusowej Miejskiego Zakładu Komunikacji w Oświęcimiu, ale rozwiązanie to byłoby zbyt kosztowne.

- Przygotowaliśmy zapytanie ofertowe do przewoźników. Zgłosiło się dwóch. Chcemy stworzyć specjalne kursy minibusów, które będą rano dowozić uczniów do szkół i po południu z powrotem do domu na trasie Alwernia - Oświęcim - mówi Warzecha.

Jak dodaje, formalnym organizatorem tej specjalnej linii będzie prawdopodobnie powiat chrzanowski, bo starosta oświęcimski nie był tym zainteresowany, mimo że nie musiałby ponieść żadnych kosztów. To gminy Alwernia, Babice i Libiąż będą musiały dopłacić do jej funkcjonowania. Jak precyzuje wójt, chodzi w sumie o około 8 tys. zł miesięcznie.

Minibusy powinny zacząć kursować po feriach zimowych, które w Małopolsce potrwają do 25 lutego.

(MK)

KOMUNIKACJA. Osoby oddające krew i posiadające legitymacje wydawane przez Polski Czerwony Krzyż lub Ministerstwo Zdrowia zapłacą 10 groszy za przejazd autobusem ZKKM Chrzanów.

Już w styczniu ubiegłego roku pismo o wprowadzenie ulg pozwalających Honorowym Dawcom Krwi podróżować bezpłatnie komunikacją miejską złożyła Agnieszka Siuda, libiąska radna i przedstawicielka tej gminy w zgromadzeniu ZKKM Chrzanów.

- Nie sądziłam wówczas, że mój wniosek będzie negatywnie rozpatrzony przez zarząd. Uważałam, że ten ukłon w stronę osób, które codziennie niosą pomoc, będzie tylko formalnością, do której nie będę musiała nikogo przekonywać. Ale jak to w życiu bywa, rozczarowanie przyszło szybko. Zarząd odrzucił mój wniosek, gdyż tylko jeden z jej członków był „za” - napisała Agnieszka Siuda na swoim oficjalnym profilu na Facebooku.

Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM tłumaczy, że wniosek został odrzu-

cony, ponieważ takiej ulgi nie ma w katalogu ulg ogólnokrajowych.

We wspomnianej sprawie A. Siuda napisała również do posłów oraz do Ministerstwa Zdrowia, a także do Ministerstwa Infrastruktury. Wniosek ponownie skierowała także do związku komunikacyjnego.

Tym razem zarząd dał się przekonać, choć ostatecznie krwiodawcy nie będą podróżować autobusami ZKKM za darmo, ale kupując bilet jednorazowy za symboliczną opłatą 10 groszy. Podobne ulgi obowiązują np. w Bochni.

Jak precyzuje Marek Dyszy, chodzi w tym wypadku o osoby posiadające legitymacje Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi (wydawane przez PCK) lub legitymacje Honorowego Dawcy Krwi - Zasłużonego dla Zdrowia Narodu (wydawane przez Ministerstwo Zdrowia). Uchwała w sprawie ulg ma wejść w życie 15 marca.

- Musimy dokonać zmian w biletomatach oraz aplikacjach mobilnych, w których będzie można kupić takie bilety. Sprzedawać je będą również kierowcy, podobnie zresztą jak bilet normalny za 6 zł i ulgowy za 3 zł - mówi Marek Dyszy.

Uchwała ma obowiązywać do 31 grudnia 2024 r. Co po-tem, zdecyduje zgromadze-

Kto jest uprawniony do korzystania z bezpłatnych przejazdów autobusami ZKKM Chrzanów

- Posłowie na Sejm i senatorowie
- Dzieci do 4. roku życia
- Dzieci i młodzież dotknięte inwalidztwem lub niepełnosprawne do ukończenia 24. roku życia
- Opiekun dzieci i młodzieży ze stwierdzoną niepełnosprawnością, który podróżuje z uprawnionym, podróżuje po uprawnionego lub po odwiezieniu uprawnionego (wyłącznie na trasie od miejsca zamieszkania do placówki oświatowej, ośrodka terapii, przychodni lekarskiej lub zakładu opieki zdrowotnej)
- Inwalidzi wojenni, wojskowi oraz kombataneci będący inwalidami wojennymi, wojskowymi oraz jeden opiekun (jedna osoba pełnoletnia) towarzyszący inwalidzie w podróży
- Osoby całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji lub uznane za niepełnosprawne w stopniu znacznym oraz jeden opiekun (jedna osoba pełnoletnia) towarzyszący osobie niepełnosprawnej w podróży
- Ociemniałi i niewidomi oraz jeden towarzyszący im przewodnik tj. osoba, która ukończyła 13. lat
- Osoby, które ukończyły 70. rok życia
- Umundurowani funkcjonariusze policji i żandarmerii wojskowej w czasie wykonywania czynności służbowych
- Właściciele samochodu, w światowy dzień bez samochodu
- Posiadacze kart dużej rodziny na całym obszarze obsługiwanych przez ZKKM, w soboty, niedziele i święta

nie związku komunikacyjnego. Jak mówi przewodniczący, ulga może zostać utrzymana, zmodyfikowana lub zniesiona.

- Trudno powiedzieć, jakie skutki finansowe to przyniesie. Jeśli chodzi o powiat chrzanowski, to każdego roku jest tutaj wydawanych przez PCK po kilkaset legitymacji Zasłu-

żonego Honorowego Dawcy Krwi. Do tego dochodzą te wydawane przez Ministerstwo Zdrowia. Nie wiemy, ilu krwiodawców korzysta z komunikacji miejskiej. Przekonamy się o tym dopiero, gdy ulgi i nowe bilety zaczną obowiązywać - mówi Marek Dyszy.

Michał Koryczan

Wypadła dziura w Chrzanowie



Zapadlisko, które pojawiło się początkiem lutego było niewielkie

Na os. Rospontowa w Chrzanowie pojawiła się spora dziura w ziemi. Mieszkańcy alarmują, że zapadlisko z każdym tygodniem się powiększa.

Dziura pojawiła się początkiem lutego tuż przy garażach między budynkami mieszkalnymi. Około 500 me-

trów od głównej drogi - ul. Borowcowej. Niewielkie początkowo zapadlisko stopniowo zaczęło się powiększać.

Mieszkańcy za pośrednictwem przewodniczącej osiedla Jarosławy Tobiasz powiadomili Urząd Miejski, a także Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego. Od tamtej pory przed garażami zawiąsły taśmy ogradzające. Najpierw jeden, a teraz już dwa

garaże są wyłączone z użytkowania.

- To pierwszy tego typu przypadek na naszym osiedlu, ale wobec tego co dzieje się w Trzebini, wszyscy zastanawiają się, czy w naszym rejonie czasem nie pojawiają się następne zapadliska. Sytuację można też powiązać z opadami deszczu - przyznaje Jarosława Tobiasz.

Obawia się, że dziura może



Obecnie zapadlisko jest zdecydowanie większe

być spowodowana wstrząsami generowanymi z libiąskiej kopalni i podnoszącym się poziomem wód gruntowych.

Dodaje, że dostała odpowiedź z urzędu na swoją interwencję, ale na razie na osiedlu nie zmieniło się nic.

- Odpisano mi, że teren nie jest zlokalizowany na obszarze górniczym, a urząd wystąpił do państwowego instytutu geologicznego z czym

może być związane to zapadlisko i kto ma je zabezpieczyć. Mam nadzieję, że odpowiednie instytucje staną na wysokości zadania - mówi przewodnicząca, która poinformowała o zapadlisku także nadzór budowlany.

Mieszkańcy przyznają, że grunt, na którym powstała dziura od dawna po każdym deszczu zamienia się często w jedno wielkie bajoro.

- Uważam, że mając na uwadze bezpieczeństwo, w obecnej sytuacji konieczne jest wykonanie badań i jak najszybsze podjęcie dalszych działań - mówi Jarosława Tobiasz.

Tymczasem mieszkańcy mają obawy, co będzie dalej. Czekają, aż ktoś zasypie dziurę. My natomiast czekamy na odpowiedź z urzędu.

Ewa Solak

Dużo młodych emerytów w samorządzie

Emeryci stanowią pokaźną grupę radnych w lokalnym samorządzie. Najwięcej jest wśród nich emerytów górniczych. Są też emerytowani policjanci. W ten sposób zagospodarowują swój wolny czas i dorabiają do niezłych w sumie emerytur. Chętnie też sięgają po dodatkowe posady np. w związkach międzygminnych.

Na 93 radnych zasiadających w gminnych radach powiatu chrzanowskiego, 36 to emeryci. W sąsiedniej gminie Krzeszowice na 21 radnych emerytów jest ośmiu.

Emeryci to ponad 1/3 składu wszystkich rad. Sporo, ale nadreprezentacji tej grupy społecznej jeszcze w radach nie widać. Rady starzeją się podobnie jak całe społeczeństwo, więc zjawisko to dziwić nie może.

RADY EMERYTÓW, ALE NIEKONIECZNIE STARYCH

Zaskakująco niewielu emerytów jest w radzie miejskiej Alwerni. Na 15 radnych, zaledwie dwóch. Daleko jest do Alwerni Chrzanowowi. Tam, podobnie jak w Krzeszowicach, jest 8 emerytów w 21-osobowym gremium.

Pod tym względem w czołówce są Libiąż, gdzie w 21-osobowej radzie zasiada 10 emerytów i Trzebinia - 11.

Gdy jednak spojrzymy na wiek radnych Trzebinii, to nie pomyślelibyśmy, że przeszło połowa z nich to emeryci. Dlaczego? Dlatego, że w tym gro-

nie jest sporo osób takich, które przeszły na emeryturę wcześniej niż wskazuje na to powszechny wiek emerytalny obowiązujący w Polsce, czyli 60 dla kobiet i 65 dla mężczyzn. Chodzi np. o górników czy policjantów.

EMERYCI W RADACH GMIN

- Alwernia 2/15
- Babice 5/15
- Chrzanów 8/21
- Krzeszowice 8/21
- Libiąż 10/21
- Trzebinia 11/21

GÓRNICZY RZĄDZA

Najliczniejszą grupą młodych radnych emerytów są górnicy, jak choćby będący wciąż przed 60-ką Marek Harwes czy świeżo upieczony 60-latek Jacek Woch. Obaj pełnią funkcję wiceprzewodniczących. Starszy o trzy lata od Marka Harwesa Jacek Woch jest bardzo aktywny. Po latach przepracowanych w KWK Siersza, również w czasie jej likwidacji, od 2002 spełnia się jako radny, obecnie w roli wiceprzewodniczącego Rady Miasta Trzebinii. Jest też przedstawicielem rady w zgromadzeniu Związku Komunalnym Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie, a dodatkowo jeszcze sołtysiem Myślachowic. Realizuje się również w OSP.

Oczywiście nie trzeba dodawać, że każda taka funkcja to dodatkowe pieniądze. Tylko w 2022 roku (oświadczenia majątkowe za 2023 r. nie zostały jeszcze opublikowane) Woch z tytułu pełnienia samorządowych funkcji zarobił ponad 65 tys. zł. Jego emerytura górnicza to 48 tys. zł rocznie.



Na posiedzeniu komisji ds. komunalnych. Od lewej - burmistrz Libiąża Jacek Latko, radni Dariusz Derendarz i Jarosław Łabęcki

Byłych górników z mandata-mi radnych nie brakuje także w Chrzanowie i w Libiążu.

W Libiążu mamy np. również 60-latkę - Dariusza Derendarza. W samorządzie jest od lat. W bieżącej kadencji piastuje funkcję II wiceprzewodniczącego rady miejskiej. W 2022 roku zyskał z tego tytułu prawie 31 tys. zł. Do tej sumy doliczył we wspomnianym roku ponad 61 tys. zł emerytury oraz ponad 3 tys. zł z drobnych umów zleceń.

Z kolei w Chrzanowie 60-letnim emerytem, będącym nim podobnie jak wyżej wymie-

nieni już początkiem kadencji, czyli w wieku 55 lat, jest radny Roman Madejski. W 2022 z emerytury miał prawie 51 tys. Do tego trzeba doliczyć pieniądze za pełnienie funkcji przewodniczącego zarządu chrzanowskiego osiedla Kąty - 6 tys. zł, radnego w wysokości ponad 25 tys. zł oraz wynagrodzenie za pracę w Związku Międzygminnym „Gospodarka Komunalna”, gdzie jest zastępcą przewodniczącego zarządu związku - ponad 46 tys. zł. W sumie samorząd (77 tys. zł) daje mu dużo więcej niż emerytura (51 tys. zł).

POLICYJNE UZUPEŁNIENIE

W gronie młodych emerytów są nie tylko górnicy, ale i byli policjanci. Tak jest np. w przypadku 56-letniego Tymoteusza Kaczary z Krzeszowic. Jego uposażenie z tytułu emerytury w 2022 roku wyniosło prawie 86 tys. zł. W spółce Wsparcie grupy Tauron zarobił prawie 23 tys. zł, a z diety radnego osiągnął ponad 16 tys. zł.

NAJWIĘCEJ STANOWIĄ OSOBY W ŚREDNIM WIEKU

Gdyby odliczyć tych, którzy przeszli na emerytu-

rę w młodszy wiek, do tego wykonywany zawód, to okazałoby się, że prawdziwi seniorzy (60+ kobiet i 65+ mężczyźni) w samorządzie nie są nadreprezentowani.

Średnia wieku osób kandydujących pięć lat temu do rad gminnych wynosiła 50 lat. Do powiatu 52. Najwięcej stanowiły osoby w wieku 40-59, choć osoby 60+ były drugie w kolejności, a młodych w wieku 18-29 było zaledwie 45 na prawie 600 kandydatów.

Tadeusz Jachnicki

MINAŁ TYDZIEŃ

Wandale zniszczyli oświetlenie odnowionego wiaduktu

Ktoś wyrwał lampy podświetlające przejście pod torami łączące Świętokrzyską i Podwalę w Chrzanowie. Były zamontowane w jezdni.

Zbierają dary dla bezdomnych psów i kotów

Krzeszowicka biblioteka zachęca do wsparcia bezdomnych czworonogów. Do 2 marca można tam przynosić dary. Zbiórka prowadzona

jest na rzecz schroniska Psie Pole w Raławicach.

Chętni mogą przynosić karmę i odżywkę dla kotów i szczeniąt, ręczniki, koce, leżowiska, budy i budki dla kotów, a także żwir, podkładki higieniczne i środki czystości oraz smycze, obroże i inne akcesoria dla zwierząt.

Eder z Chrzanowa zapowiada nową płytę

Zespół opublikował singiel „Kocham cię”, zwiastujący pierwszy długogrający album. Jego premiera została zaplanowana 22 marca.

(taj)

Pieniądze dla druhów w gminie Chrzanów - kto da więcej?

Chrzanowska rada miejska uchwaliła stawki godzinowe dla strażaków z OSP za udział w akcji i szkoleniach.

Radni nigdy nie żałują pieniędzy dla strażaków. Za podwyżkami ekwiwalentów głosują jednogłośnie. Tak było i tym razem. Poprzednie uchwały ekwiwalentowe podejmowali w 2022 r. Właśnie upływa dwuletni okres ich obowiązywania. Art. 15 ust. 2 ustawy o OSP zobowiązuje wszystkie gminy w Polsce do podwyższenia dotych-

czasowych stawek ekwiwalentu dla strażaków ratowników OSP.

CHRZANÓW JUŻ TO ZROBIŁ

I tak, ekwiwalent pieniężny, przysługujący strażakowi ratownikowi Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Chrzanów za udział w działaniu ratowniczym i akcji ratowniczej, za każdą rozpoczętą godzinę liczoną od zgłoszenia wyjazdu z jednostki OSP, „bez względu na liczbę wyjazdów w ciągu jednej godziny”, otrzymają 18 zł. Za udział w szkoleniu lub ćwiczeniu 3 zł za każdą rozpoczętą godzinę.

ZALEŻY OD RADY GMINY

Strażacy-ochotnicy nie otrzymują tradycyjnego wynagrodzenia, tylko ekwiwalent za udział w działaniach ratowniczych czy pożarniczych, a także za uczestnictwo w szkoleniach. Zgodnie z prawem stawka ta nie może być wyższa niż 1/175 przeciętnego wynagrodzenia (obecnie 41,11 zł).

W praktyce wysokość ekwiwalentu zależy od uchwały rady gminy, w której działa OSP. Zwykle wynosi on ok. 20 zł, ale są również i takie gminy, które strażakom za udział w akcji ratowniczo-gaśniczej płać ponad 30 zł.

W Libiążu za każdą rozpo-

czętą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej strażak ochotnik otrzymuje 15 zł, a za każdą godzinę udziału w szkoleniu lub ćwiczeniu - 5 zł. Są to stawki uchwalone w czerwcu 2022 r.

W Trzebinii ustalony przez radę w marcu 2022 ekwiwalent jest niski. Wynosi 12 zł za godzinę udziału w akcji oraz 2 zł za każdą godzinę udziału w szkoleniu podstawowym strażaków OSP oraz 3 zł za każdą godzinę udziału w pozostałych szkoleniach i ćwiczeniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub gminę.

(al)

Nowa Siersza. Koncert życzeń rozpoczęty

Na co przeznaczyć 40-hektarowy areal na granicy Trzebini i Jaworzna? O pomysły gmina poprosiła mieszkańców. O czym marzą, czego się obawiają?

Na zebraniu konsultacyjnym w Sierszy nie było tłumów. Na osiedlowej grupie na FB można przeczytać, że czwartek, godz. 16.00, to dla ludzi pracujących nie jest dobra pora na debatę.

Inna z komentujących osób zauważyła, że sprawa ta dotyczy szczególnie mieszkańców Gór Łuszkowskich, bo omawiany teren położony jest między ul. Stojałowskiego a Zieloną.

W komplecie przybyli natomiast na konsultację radni z Gaja, Sierszy, os. Energetyków i Zacisza oraz autorzy wstępnej koncepcji zagospodarowania Nowej Sierszy z firmy Twój Dom.

GDZIE TO JEST?

Przypomnijmy, że chodzi o zagospodarowanie kompleksu 13 ha działek gminnych powiększonych o 27 ha sprzedanych gminie z 95-procentową bonifikatą pod koniec urzędowania wojewody małopolskiego Łukasza Kmita. Niedługo należały do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Balinie.

Kmita, mocno wspierany podczas kampanii wyborczej do sejmu przez trzebińskiego burmistrza, doprowadził do sfinalizowania transakcji zakupu mającego zrekompenzować mieszkańcom zagrożonych zapadliskami terenów utracone obiekty, np. stadion, na którym trenowali i piłkarze i lekkoatleci.

Inną formą rekompensaty dla gminy ma być sprzedaż jej na zasadach podobnych do sprzedaży gruntu w Górach Łuszkowskich budynku dawnego liceum i przyległości do niego działek. Procedury się toczą. Dokładne funkcje tego obiektu w przyszłości na razie nie są znane.

PYTAJĄ, CZYLI KONSULTACJE

Inwestycja na ściernisku w Sierszy to melodia dość od-



Osiedlowe zebranie na temat Nowej Sierszy



- Rejony osiedla Siersza: Góry Łuszkowskie, Huta, Kolonia, Misury, Młyny, Stara góra, Stara Maszyna, Trentowiec, Świerczyna zwana Wygnanką.

- Siersza jest częścią Trzebini od 1969 r. Wcześniej była odrębną gminą. Należało do niej także osiedle Gaj, osiedle Energetyków (dawniej Awaryjne) i osiedle Gaj Zacisze (dawniej Gaj Wieś).

- Obszar dawnej gminy Siersza zamieszkuje ponad 7 tys. mieszkańców.

ległej przyszłości. Najpierw bowiem trzeba wiedzieć czego się tam chce, później przygotować dokumentację, wiedzieć ile to wszystko ma kosztować, wreszcie pozyskać na to pieniądze.

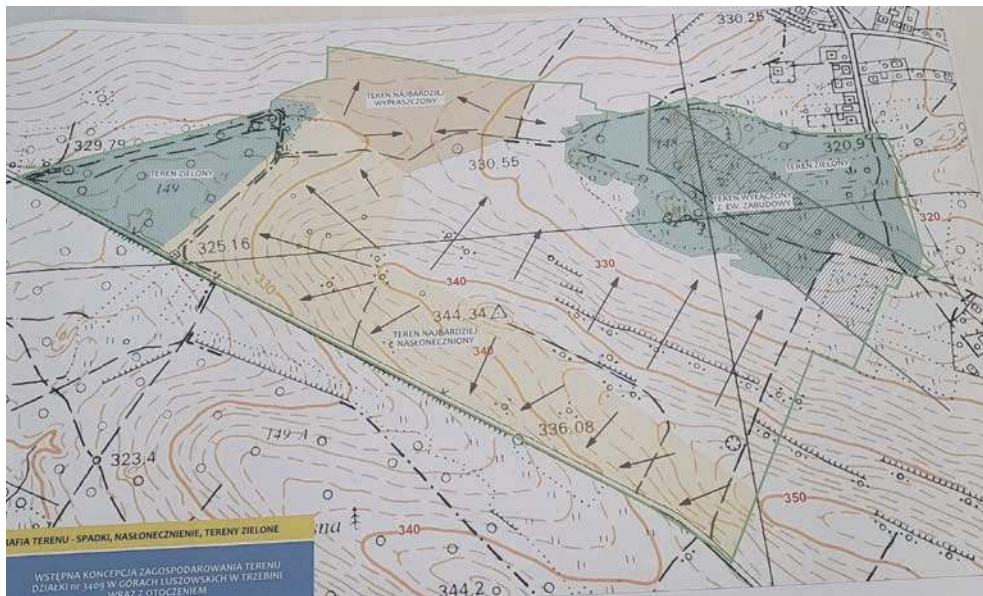
Jeśli chodzi o sfinansowanie pomysłu, to władze miasta liczą na specustawę, która miałaby go zapewnić. Specustawy na razie nie ma, bo nie ma też jeszcze ministerstwa, które miałoby ją tworzyć. Chodzi o ministerstwo przemysłu i górnictwa, które dopiero od 1 marca ma zacząć działać w Katowicach.

Na czwartkowym zebraniu w Sierszy dyskusja nie bardzo

się kleiła, bo dyskutantom brakowało wielu danych na temat terenu, perspektywy i możliwości doprowadzenia tam mediów.

Ludzie chcieli wiedzieć, czy obszar jest naprawdę bezpieczny, mając na uwadze zagrożenie zapadliskami. Jak się okazuje, nie był na razie szczegółowo badany. Badania geologiczne prowadzone są dopiero na etapie projektowania. Etap koncepcyjny tego nie wymaga. Wymaga konsultacji społecznych.

Jeden z uczestników, już po zebraniu zwracał uwagę, że w południowo-wschodniej części tego obszaru była



Wstępna koncepcja zagospodarowania Nowej Sierszy. Na żółto teren najbardziej nasłoneczniony. Zielona plama po prawej to rezerwa wyłączona z zabudowy i teren zielony. W środku miejsce na tereny sportowe i rekreacyjne. Rys. Twój Dom

Co mogłoby powstać w Nowej Sierszy

Wśród propozycji zagospodarowania terenu Nowej Sierszy podczas zebrania osiedlowego pojawiały się:

1. Nowy stadion dla UKS Górnik Siersza wraz z zapleczem i Orlikiem (trener Mieczysław Starniowski prosił o przeniesienie w nowe miejsce trybun wraz z historycznymi napisami)
2. Miejsce na treningi i zawody dla lekkoatletów
3. Plac zabaw
4. Zaplecze gastronomiczne i plac na imprezy rekreacyjne (altana)
5. Park
6. Ogródki działkowe, niekoniecznie tylko dla działkowców ROD
7. Boisko do siatkówki plażowej

Co proponują twórcy wstępnej koncepcji

Jeszcze nic konkretnego, bo to etap wizji. Architekci wskazali miejsce najbardziej nasłonecznione, położone na skale, czyli nadające się do zabudowy mieszkaniowej. Zaproponowali też wstępnie miejsce, gdzie mogłyby powstać obiekty sportowe i rekreacyjne, tereny zielone i rezerwa terenowa.

Wkrótce, jak zapowiedział szef osiedlowej rady, kolejne spotkanie w formie warsztatów, a do 28 lutego do gminy można wysłać pomysły i uwagi dotyczące zagospodarowania „ścierniska”. Do dyskusji pewnie włączą się mieszkańcy Gaja i os. Energetyków, chociaż stamtąd do „San Francisco” jest dość daleko.

Temat dostał przedwyborczego przyspieszenia, ale pewnie nie jedna dyskusja o Nowej Sierszy się jeszcze odbędzie. Stanisław Ciołczyk z osiedlowej rady napisał na FB, że pomysł na lokalizację stadionu odległego od centrum osiedla o 6 km nie jest zbyt szczęśliwy, poza tym to melodia odległej przyszłości (10 lat?). Proponuje inne miejsce na stadion, przy ul. Zielonej. Tam, gdzie gmina szykuje się do sprzedaży działek pod nowe domy. Ta koncepcja mieszkańcom tej spokojnej okolicy już się nie spodobała.

Nowa Siersza to robocza nazwa obszaru, dla którego opracowywana jest koncepcja zagospodarowania. Nie ma jeszcze dla niego także miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Pewnie kiedyś ogłoszony zostanie też konkurs na nazwę nowej części osiedla Siersza, pięknie rozwijającego się w stronę Chrzanowa (Łuszkowic) i Jaworzna (Ciężkowic).

- Oby nie była to Wygnanka II - zażartował ktoś na „fejsie”.

W piękne okolice ludzie ciągną sami.

sztolnia, ale nie potrafił powiedzieć, czy została zasypa-na, czy nie.

Burmistrz Okoczek uspokajał, że zapewnienie o braku zagrożenia na tym obszarze wynika z aktu notarialnego dotyczącego zakupu 27 ha ziemi od Skarbu Państwa.

Mieszkańcy podkreślali, że kwestią kluczową jest skomunikowanie Nowej Sier-

szy z pozostałą częścią gminy i gminą sąsiednią (Jaworz-nem). Wiele osób sygnalizowało, że zwiększenie obciążenia ruchem ul. Stojałowskiego i ul. Zielonej jest nie do przyjęcia, bo to wąskie drogi. Dziś dojeżdżają nimi do domów mieszkańcy rozwija-jącego się w stronę Jaworzna osiedla. W dni wolne te drogi służą im za trakt spacerowe.

Istniejące w Nowej Sierszy ścierniska są natomiast miejscem, gdzie zimą można po-biegać na nartach.

Z informacji radnego powiatowego i byłego starosty chrzanowskiego Janusza Szczęśniaka wynika, że władze Jaworz-na nie są zainteresowane budowaniem drogi łączącej obie gminy.

Alicja Molenda

Dołącz do Przełomowego Newslettera

Dzięki Newsletterowi, będziesz regularnie otrzymywać starannie przygotowane lokalne wiadomości.

W poniedziałki i piątki!

Nie przegap okazji do bycia o krok przed innymi. Zapisz się już teraz!

przelom.pl/newsletter

Okoczek ogłasza Deklarację Trzebińską



Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek (w środku) i ekipa z jego komitetu wyborczego „Z sercem dla Gminy”

**Brzmi dostojnie
niczym Deklaracja
Niepodległości.
Jarosław Okoczek
chce dalej być
burmistrzem Trzebini,
lecz zaproponował
tylko dalszy rozwój
Karty Trzebińskiej
i wspieranie
propozycji zgłaszanych
przez mieszkańców.
Trochę mało.**

Okoczek zakłada, że w wyborach samorządowych (7 kwietnia) zwycięży w I turze oraz że uzyska samodzielną większość w radzie miasta. Podkreśla, że on sam i jego komitet „Z sercem dla Gminy” jest bezpartyjny.

- Nie chcemy, żeby polityka wkradła się do Trzebini. Chcemy Trzebini samorządnej – obiecuje obecny burmistrz, choć nie sposób nie zauważyć, że przed wyborami parlamentarnymi stał obok polityków PiS. Oczywiście, zawsze można

powiedzieć, że chodziło o rozwiązywanie trzebińskich problemów przy wsparciu partii rządzącej, m.in. w kwestii zapadłisk, ale lobbowanej przez Okoczuka specustawy nie ma do dziś.

Wylicza, że wokół siebie zebrał m.in. osoby ze świata kultury, społeczników, strażaków, przedsiębiorców. W każdym okręgu w gminie Trzebińa jego komitet wystawi pełną listę kandydatów.

Spotkanie wyborcze zorganizowano w restauracji La Playa nad Balatonem, nazywanym Sercem Trzebini.

- To miejsce przeobraziłyśmy niesamowicie pomimo kłód, które nam kładziono pod nogi. Stało się najbardziej popularne w całym regionie, jako stolica turystyczna Małopolski – poszedł na całość burmistrz Okoczek.

- Wbrew innym komitetom, na czele naszego stoja dwie wspaniałe kobiety – stwierdził. Faktycznie jednak pań będących pełnomocnikami wyborczymi i finansowymi wokół

nie brakuje (piszemy o tym na s. 14).

Komitetem Wyborczym Wyborców Jarosława Okoczuka „Z sercem dla Gminy” kieruje Jolanta Różowska, założycielka i prezeska Małopolskiego Uniwersytetu dla Dzieci oraz Europejskiej Sieci Uniwersytetów Dziecięcych EUCUNET. Pełnomocniczką finansową została Agnieszka Majerska, ekspertka finansowa i księgowa z wieloletnim doświadczeniem.

- Od wszystkich innych wyróżnia nas to, że przy podejmowaniu decyzji kierujemy się rozsądkiem i sercem – twierdzi Okoczek.

Zaznaczył, że jest człowiekiem, który słynie z konkretności, choć na spotkaniu przedwyborczym tych konkretności na przyszłą kadencję raczej nie było. Burmistrz zapowiedział kontynuowanie i rozwój Karty Trzebińskiej, która mieszkańcom gminy gwarantuje m.in. ulgowy wstęp na Balaton. Ponadto są zniżki do kina oraz w wybranych punktach gastronomicznych i usługowych.

- Mnóstwo pomysłów i inicjatyw przed nami – zapowiedział burmistrz Jarosław Okoczek, ale nie zdradził, co ma na myśli.

Nie usłyszeliśmy nic o inwestycjach, nic o konkretnych kierunkach rozwoju gminy. Może następnym razem...

LISTA KANDYDATÓW NA RADNYCH (w porządku alfabetycznym)
W okręgu pierwszym: Jacek Baran, Magdalena Filipczyk-Kilon, Wojciech Hajduk, Jacek Kocot, Monika Kłak-Gorlewicz, Kamil Markiewicz, Katarzyna Majewska, Magdalena Pagacz, Teresa Replińska, Marcin Sandecki.

W okręgu drugim: Karolina Cyran, Józef Dziedzic, Małgorzata Kołodziejczyk, Mateusz Król, Janusz Siemek, Andrzej Stachurski, Katarzyna Starniowska-Kurek.

W okręgu trzecim: Agnieszka Antoń, Andrzej Gruszczyński, Robert Mendyk, Dorota Kołodziejka, Jarosław Kurdziel, Kacper Nowakowski, Agnieszka Siemek, Rafał Szkarłat, Franciszka Witoń, Jacek Woch.

Łukasz Dulowski

Wójt samotnik?

BABICE. Wszystko wskazuje na to, że obecny wójt Radosław Warzecha będzie jedynym kandydatem na tę funkcję w kwietniowych wyborach samorządowych.

Radosław Warzecha już parę tygodni temu zapowiedział, że powalczy o czwartą kadencję. Wkrótce później jego kandydaturę poparły Koalicja Obywatelska, Polska 2050 i Lewica. Stało się więc jasne, że żadne z tych ugrupowań nie wystawi nikogo innego w wyborach na wójta Babic. Przypomnijmy, że Radosław Warzecha od wielu lat jest związany z Platformą Obywatelską.

Swojego kandydata nie wystawi również Prawo i Sprawiedliwość, które w babickiej gminie od lat triumfuje w wyborach parlamentarnych. Stojący na czele PiS w Babicach radny powiatowy Marcin Kaszuba, potwierdził to w rozmowie z „Przełomem”.

Wcześniej, w kuluarach, jako potencjalnego rywala Warzechy pojawiało się nazwisko Marka Bębenka, dyrektora Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie. Powiedział on jednak, że w wyborach samorządowych na pewno nie będzie startować.

Pozostałe komitety wyborcze zarejestrowane na terenie gminy Babice (oprócz związanej z Radosławem Warzechą Samorządnej Gminy 2024 są jeszcze cztery) również nie zamierzają zgłaszać kandydata na wójta. W tym wypadku warunkiem byłoby wprawdzie zarejestrowanie listy kandydatów na radnych w wyborach do rady gminy w co najmniej połowie okręgów wyborczych (w przypadku Babic jest 15 okręgów). Tymczasem nie planują one tego robić na tak szeroką skalę.

Jest jeszcze ponadlokalny Komitet Wyborczy Wyborców Moja Gmina-Nasz Powiat, który zamierza walczyć o mandaty radnych w większości babickich okręgów wyborczych. Jak mówi pełnomocnik tego komitetu Leszek Kowalski, kandydata na wójta Babic nie wystawi.



Radosław Warzecha

Wszystko wskazuje więc na to, że Radosław Warzecha będzie jedynym kandydatem na tę funkcję w kwietniowych wyborach samorządowych.

- Z jednej strony świadczy to o tym, że działania, które podejmuję są zgodne z oczekiwaniami wyborców i są przez nich dobrze oceniane, co nie wymaga szukania alternatywnej drogi. Bycie jedynym kandydatem nie jest jednak do końca najszczęśliwsze. To jest plebiscyt, przypominający trochę walkę z samym sobą i pokazywanie pomysłu niemającego alternatywy. Myślę, że lepiej byłoby zetrzeć się z kimś. Wówczas mógłbym bardziej uwypuklić mój pomysł na gminę – mówi Warzecha.

Przypomnijmy, że już raz - w 2014 roku - Warzecha też nie miał konkurenta. Mieszkańcy otrzymali wówczas zupełnie inną kartę do głosowania. Znajdowało się na niej pytanie: „Czy jesteś za wyborem Radosława Warzechy na wójta Babic?” i dwie opcje odpowiedzi: „tak” oraz „nie”. Zyskał on wówczas wyraźne poparcie, bo ponad 80 proc. głosujących.

- Dostałem bardzo duży mandat zaufania. Był to dla mnie ogromny ładunek energii. Pamiętam, że przed tamtymi wyborami wiele osób mówiło, że jestem już zwycięzcą, bo nie mam rywala. Z poparcia, powiedzmy, na poziomie 51 procent, nie byłbym z pewnością tak zadowolony. Zawsze jest ten element niepewności. Poza tym, uważam, że konkurencja zawsze jest dobra – mówił na łamach „Przełomu” Radosław Warzecha.

Wcześniej, w 2010 r. w wyborach szranki stanęło z nim trzech kandydatów: Roman Warchoń, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz bezpartyjni Krzysztof Wiśniowski i Zygmunt Ziajka. Z kolei w 2018 r. rywalizował z Jarosławem Głogowskim, członkiem PSL.

Michał Koryczan

**Jak zamieścić ogłoszenie drobne
w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl
bez wychodzenia z domu?**

**Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
Wygodnie i szybko!**



- 1 Wejdź na przelom.pl**
- 2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA lub kliknij w czerwony baner w prawej górnej części strony. Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.**

Trzy komitety będą rywalizować w Libiążu o miejsca w radzie miejskiej

Podobnie jak pięć lat temu, w tych wyborach samorządowych miejsca w radzie miejskiej podziela między sobą trzy komitety wyborcze. Jeden jest od lat ten sam - Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus. Nieprzerwanie od 1998 roku burmistrz Libiąża wywodzi się właśnie z tego ugrupowania.

W kwietniowych wyborach samorządowych obok Naszej Gminy Libiąż 2000 Plus o mandaty w radzie miejskiej będą walczyć dwa zupełnie nowe z nazwy komitety wyborcze, ale znajdują się w nich kandydaci znani mieszkańcom z wcześniejszych wyborów. Pierwszy z komitetów, to skupiający środowisko sympatyzujące z Prawem i Sprawiedliwością - Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnie dla Gromca Żarek Libiąża. Drugi to Komitet Wyborczy Wyborców Lepsza Przyszłość Gminy Libiąż. To środowisko związane z radnymi obecnego 3-osobowego klubu Niezależni.

● Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus

Komitet założył w 1998 roku Tadeusz Arkit. Komitet nie miał wtedy w nazwie wyrazu „Plus”. Ten pojawił się po 2000. roku. Arkit był wówczas opozycyjnym radnym w stosunku do ówczesnego burmistrza Kazimierza Poznańskiego. Potem, do 2007 r., sam zajmował to stanowisko. W kolejnych latach z tego komitetu startował na burmistrza - z sukcesem - Jacek Latko, obecny gospodarz gminy.

To jak na razie jedyny komitet wyborczy, co do które-



Drużyna PiS z Libiąża przed wyborami samorządowymi w 2018 r.

go oficjalnie wiadomo, jakiego wystawi kandydata na burmistrza. Będzie to, tak jak w poprzednich latach, ubiegający się o reelekcję Jacek Latko.

Pełnomocnikiem wyborczym Komitetu Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus jest wiceburmistrz Libiąża Hubert Szumniak.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, z klubu Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus skupiającego obecnie w Radzie Miejskiej w Libiążu 12 radnych, część nie zamierza ponownie startować w wyborach. M.in.: Włodzimierz Spitzer, Bogumiła Latko, Antoni Skupień, Kazimierz Gut, Kazimierz Saternus.

● Komitet Wyborczy Wyborców Lepsza Przyszłość Gminy Libiąż

To komitet, za którym stoi między innymi nieoficjalna jeszcze kontrkandydatka Jaka Latki w wyborach burmistrza Libiąża, opozycyjna radna Agnieszka Siuda. W wyborach w 2018 roku startowała z listy KWW Wspólnota Gmin Powiatu Chrzanowskiego. Na liście tego komitetu będą też dotychczasowi radni z Klubu Niezależni w Radzie Miejskiej

w Libiążu - Jarosław Łabęcki i Dawid Kiełbik.

Pełnomocnikiem wyborczym komitetu jest Arleta RUNDZIA-SKLORZ, która, co ciekawe w wyborach samorządowych w 2018 r. startowała z listy Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus.

Komitet wystawi swoich kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych do Rady Miejskiej w Libiążu (27 osób - po 10 w dwóch okręgach i 7 w trzecim).

Jak ustaliliśmy, na liście KWW Lepsza Przyszłość Gminy Libiąż będą osoby reprezentujące różne środowiska, m.in. znane ze swojej działalności charytatywnej, związane z kopalnią Janina, przedsiębiorcy.

- Chcemy trochę przewietrzyć radę - zapowiadają członkowie komitetu.

● Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnie dla Gromca Żarek Libiąża

To komitet skupiający osoby sympatyzujące z Prawem i Sprawiedliwością. Wśród kandydatów do Rady Miejskiej w Libiążu mają się znaleźć radni z obecnego Klubu Ruch Samorządowy Gminy Libiąż (na początku tej kadencji był to

klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, który później zmienił nazwę).

Z tym komitetem jest związany m.in. radny Piotr Klupa, drugi z nieoficjalnych ciągle kandydatów na burmistrza Libiąża (podkreśla, że nie jest członkiem PiS ani żadnej innej partii). Z list Komitetu Wyborczego Wyborców Wspólnie dla Gromca Żarek Libiąża mają wystartować obecni radni: Dariusz Derendarz, Izabela Bębenek, Dorota Bużyk, Bartłomiej Szyjka, Łucja Proksa. Pozostałych kandydatów mamy poznać początkiem marca.

Pełnomocnikiem wyborczym komitetu jest Mirosław Lipowski, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Kontra działającego przy kopalni Janina w Libiążu.

Uwagę przyciąga nazwa komitetu, jeśli chodzi o kolejność wymienianych w nim miejscowości tworzących gminę Libiąż (ani alfabetycznie, ani pod względem ich wielkości). Jak się dowiedzieliśmy, nie jest przypadkowa. Jak ma znaczenie - zostanie wyjaśnione, ale trzeba na to jeszcze poczekać.

Grażyna Kaim



Kto chce być radnym w gminie Alwernia

Zostało zarejestrowanych 6 komitetów wyborczych. Najliczniejsze należą do Beaty Nadziei-Szpili i Tomasza Tomaszewskiego - kandydatów na burmistrza Alwerni.

● KWW Beata Nadzieja-Szpila

Urzędująca pani burmistrz będzie się ubiegać o reelekcję na tym stanowisku. Siostra jej męża Grażyna Szpila-Shavriach jest pełnomocnikiem wyborczym, a córka Jagoda Nadzieja-Szpila - pełnomocnikiem finansowym jej komitetu. Lista kandydatów do rady miejskiej wygląda następująco.

ALWERNIA: Radosław Świerguła (obecny radny), Stanisław Szpila (przewodniczący wspólnoty mieszkaniowej), Mateusz Tomaszek (prezes MKS Alwernia) i Filip Seremak (prezes MKS Triumf Alwernia).

BRODŁA: Monika Bęczkowska (PCPR w Krakowie).

KWACZAŁA: Jolanta Kuciel i Henryk Kędziora (obecni radni).

REGULICE: Jarosław Łukasik i Dawid Knapik (obecni radni).

GROJEC - NIEPORAZ: Aneta Janik (pielęgniarka oddziałowa w 5. Szpitalu Wojskowym w Krakowie) i Przemysław Dudek (obecny sołtys Grojca).

PORĘBA ŻEGOTY: Jerzy Kotowicz (prezes Alventa Servis) i Aleksander Zieliński (emeryt i pracownik oświaty).

OKLEŚNA - ŻRÓDŁA: Józef Cichoń (prezes chrzanowskiego okręgu PZPN).

MIRÓW - PODŁĘŻE: Wiesława Jakóbk (obecna sołtys Podłęża).

● KWW Tomasza Tomaszewskiego „Razem ponad podziałami”

Tomasz Tomaszewski, obecnie przewodniczący Rady Miejskiej w Alwerni, będzie się ubiegał o mandat radnego, ale też wystartuje na burmistrza Alwerni. Pełnomocnikiem wyborczym jego komitetu jest dziennikarz TVP Michał Płoszaj.

ALWERNIA: Józef Szymocha (Stowarzyszenie Seniorzy Alwerni), Damian Czak (rzecznik UM w Skawinie), Sławomir Kurnik i Tomasz Tomaszewski (obecni radni).

BRODŁA: Przemysław Włoch (przedsiębiorca, architekt).

GROJEC - NIEPORAZ: Marzena Kubica (obecna radna) i Teresa Majewska (szefowa zespołu Krakowiaczek).

KWACZAŁA: Andrzej Jarczyk (emerytowany policjant).

MIRÓW - PODŁĘŻE: Maria Kumala (obecna radna).

OKLEŚNA: Jan Cichoń (prezes spółki wodnej w Okleśnej).

PORĘBA ŻEGOTY: Edward Majchrowski (obecny radny) i Marcin Warchoł (KGW Porębianie).

● KWW Bogdan Wziętek

Kandydat do rady miejskiej tworzy jednoosobowy komitet, którego pełnomocnikiem wyborczym jest jego żona Barbara, a pełnomocnikiem finansowym - córka Anita Kusek. Lekarz Bogdan Wziętek mieszka w Alwerni, prowadzi Artroskop Centrum Medyczne w Trzebini.

● KWW „Przyszłość Alwerni”

Komitet tworzą obecni radni, ubiegający się o powtórny wybór: Katarzyna Drabiec z Alwerni (jej mąż Zbigniew jest pełnomocnikiem wyborczym), Krzysztof Pierzchała z Brodła i Jerzy Kulczyk z Nieporazu.

● KWW Doroty Kłosek

Kandydatka startuje do rady miejskiej. Pełnomocnikiem wyborczym komitetu jest jej mąż Zbigniew. Dorota Kłosek mieszka w Alwerni, prowadzi firmę usługowo-handlową Skrzatpol, jest ławnikiem w Sądzie Rodzinnym w Chrzanowie.

● KWW „Novum”

Kandydat do rady miejskiej z tego komitetu to Dariusz Malczyk z Regulic. Pracuje jako kierowca i operator specjalistycznych urządzeń. Pełnomocnikiem wyborczym jest jego żona Ewelina Malczyk.

Łukasz Dulowski

Znani ludzie wracają do politycznej gry

KRZESZOWICE.

Tylko dwa Komitety Wyborcze Wyborców z gminy Krzeszowice zarejestrowali mieszkańcy w Państwowej Komisji Wyborczej. Trzeci dostał odmowę rejestracji.

Oprócz komitetów partii politycznych, w PKW rejestrowane są również komitety wyborców. W gminie Krzeszowice jest ich niewiele.

Pierwszy to Wspólna Gmina Krzeszowice skupiony wokół obecnego burmistrza Wacława Gregorczyka. Pełnomocnikiem wyborczym jest Mirosław Kłosowski, a finansowym Stanisław Kaczor. Z KWW Wspólna Gmina Krzeszowice wywodzi się również wielu radnych oraz kandydatów na radnych w nadchodzących wyborach samorządowych. To m.in. Anna Łukasik, Leszek Słota, Ewa Rogóż-Kłosek, Beata Głąb, Leszek Kaczara, Jan Węgrzyn. Na start ze względu na wiek i zdrowie nie zdecydowali się już przewod-

niczący rady Kazimierz Stryczek i Jerzy Ciężki.

Drugim z komitetów wyborczych mieszkańców jest KWW Rzetelna Gmina Krzeszowice, z którym identyfikuje się kandydat na burmistrza Kamil Kłosowski. Pełnomocnikiem wyborczym jest w nim Benedykt Kurdziel, a finansowym Karolina Kałęba.

Z tego komitetu także zamierza do rady miejskiej wystartować sporo znanych osób, które pragną wrócić do polityki. To m.in. były burmistrz i były dyrektor Zespołu Szkół w Woli Filipowskiej Czesław Bartł.

Z tego komitetu zamierza też ubiegać się o mandat była radna Renata Brzózka. Oprócz nich w politykę chce się także zaangażować były dyrektor Centrum Kultury i Sportu Tomasz Piechota czy znana okolicznym mieszkańcom kominiarka Monika Cichoń.

Krakowska delegatura Krajowego Biura Wyborczego odmówiła rejestracji trzeciego z komitetów wyborczych wyborców - KWW Emerycy z Krzeszowice. Jego pełnomocnikiem wyborczym miała być Teresa Kędziola.

(ES)

Tajemnice trzebińskiego dworca



Obiekty dworca w Trzebini 2024 r. widziane od strony wiaduktu. Zdjęcie Artur Sarna (PRZEŁOMowe Kadry)

Dawno temu na trzebińskim dworcu pachniało bigosem i flaczkami. I była cudowna świetlica. Restauracja dawniej serwowała też kotlety mielone do bułki i śledzie po japońsku. Do dziś nigdzie takich nie spotkałem, i piwo lane w kuflu z grubego szkła - wspominają bywalcy.

Zabytkowy budynek dworca kolejowego w Trzebini powstał w połowie XIX wieku. Ostatni kształt nadała mu rozbudowa z przełomu XIX i XX wieku. Wybudowano go dla potrzeb otwartej w dniu 1 marca 1856 roku linii kolejowej łączącej Trzebinę z Oświęcimiem, otwierającej drogę dla połączeń Krakowa i Wiednia.

W drugiej połowie XX wieku dworzec w Trzebini tętnił życiem. Była w nim świetlica z kaflowym piecem. Za ladą pani świetlicowa w dederonowym fartuszkudostępniała podróżnym gazety, jakieś gry. Działała dworcowa restauracja, w której pachniało daniami barowymi: bigosem i flaczkami. Im więcej razy były odgrzewane, tym ponoć były lepsze.

Oczywiście czynne były też kasy biletowe. Aż trzy. Była informacja w okienku. W pomieszczeniach biurowych pracowali kolejni urzędnicy. Stacja miała naczelnika, dyżurnych ruchu.

Miło było spędzać czas w pomieszczeniach stacji, zwłaszcza zimą, gdy kurzyło się śniegiem, a pociągi miały czasem po kilka godzin opóźnienia. W pomieszczeniu świetlicy było nawet gorąco, bo piec był niezawodny.

Potem wszystkie te funkcjonalności stacyjne podupadły, wreszcie znikły. Budynek niszczał. Z okazji Świątowych Dni Młodzieży w Polsce został „przypicowany” z zewnątrz. I tak stoi do dziś. Jedynym przejawem życia są w nim po-

miszczenia prywatnej restauracji o włosko brzmiącej nazwie. Na zabytkowym pierwszym peronie latem stają jej stoliki.

Ostatnia przebudowa stacji dotyczyła torowiska i peronów. Zniknęła kładka nad torami. Powstało przejście podziemne. Budynek jednak nie został wyremontowany.

O historii stacji krążą też legendy. Bazakolejowa.pl przytacza taką, że w twarz dostał tu od kelnera towarzysz Lenin, bo mówił po rosyjsku.

Zapytaliśmy czytelników portalu przelom.pl czy dopiszą coś do tej historii. I popłynęły wspomnienia, ale też sporo uwag na temat współczesnego dworca, który na zdjęciu prezentuje się cudownie.

abc: Zdjęcie ładne, ale proza życia prezentuje się odmiennie. Przejście podziemne wygląda jakby miało nie 3 a 30 lat. Winda na peronie 2 już od pewnego czasu nie działa, a schodów ruchomych nie przewidziano. Za to są strome i niewygodne schody na wszystkie perony. Na peronie nie ma żadnej dodatkowej osłony przed wiatrem a wysokie wiaty nie chronią praktycznie przed niczym. Co do otoczenia - parking stanowczo za mały (zmarnowano okazję zbudowania piętrowego parkingu (patrz Oświęcim), a na miejscach postojowych pełno rozbitego szkła. Idioci rozbijali butelki, rozbijają i będą rozbijać, ale tym terenem chyba ktoś zarządza, więc powinien z tym robić konsekwentnie porządek.

stary zgred: Kasy były trzy, ale przeważnie dwie czynne. Trzecia, jeżeli była czynna, zwykle sprzedawała tylko bilety „ekstra”; rezerwacje, miejscówki, sypialne, międzynarodowe, bagażowe. Z tym Leninem to było podobno tak, że umówił się tu na spotkanie ze Stalinem, który przyszedł do niego „przez zieloną granicę”. Miało to się dziać nie na dworcu, tylko w restauracji obok dworca. Podobno

nikt nikomu nie dał w twarz, tylko Lenin, mieszkający od pewnego czasu w Krakowie jako szerzej nieznany emigrant, więc bardziej znający lokalne obyczaje, wytłumaczył Stalinowi, zdziwionemu że kelner go ignoruje i ignoruje, że nie ma szansy być obsługiwany mówiąc po rosyjsku. Zdjęcie ładne, tylko wprowadzające w błąd; parking od rana do nocy jest pełny z „dostawkami”.

mieszkaniec grajdołu: 30 lat temu, często po imprezie, szło się w nocy na dworzec, bo to było jedyne miejsce, gdzie można było coś zjeść... Ale teraz to jest tylko bajzel, nie rozumiem dlaczego miasto zainwestowało w ten durny parking, który jest kilkakrotnie za mały. Od czego jest PKP, mające wokół stacji mnóstwo miejsca, gdzie ICH klienci mogliby zostawić samochody. Ale to nic, bo jeżdżą wzdłuż linii kolejowych, ICH specjalne autobusy, dowożąc pasażerów na pociąg. Tylko nie w tym grajdole... Czy nie da się tego tutaj zorganizować, przeanalizować ruch i wprowadzić dojazd dla pasażerów np. z ZWM, czy innych osiedli. No i jeszcze durne przejście dla pieszych. Albo go należy przesunąć, ewentualnie zduplikować pod wyjście z przejścia podziemnego, albo zbudować bariery, żeby durni pasażerowie nie pakowali się wprost pod koła przejeżdżających samochodów. A przy okazji skończyłoby się parkowanie gdzie popadnie na chodnikach. Ale to chyba musimy do wiosny poczekać, może wiatr zmian wywieje z magistratu co nieco...

przemysław74: Kelner nie mógł dać Leninowi po głębie, bo nie było tam kelnerów. Jako dzieciak to pamiętam dwa flippery, które stały w poczekalni, galaretkę w szklankach, śledzie po japońsku

piter71: I po nocnej imprezie zrazy w sosie pomidorowym... To były czasy.)

master50: Pamiętam jak jadąc z wojska na przepustkę w 1985 roku wysiadałem w Trzebini, a później taryfą do domu 10 km i się opłacało taryfą jechać a teraz, taryfy się proszą o klientów

jano: W latach 80. to był dworzec, z którego można było pojechać w przysłowiowe cztery strony świata nie to co dziś! Pamiętam jazdy do Sierczy oraz do Alwerni, Wadowic, Suchej Beskidzkiej i Zakopanego, nad morze też się stąd jeździło i bezpośredni do Warszawy był. Restauracja dawniej serwowała pyszny bigos i kotlety mielone do bułki. Do dziś nigdzie takich nie spotkałem, i piwo lane w kuflu z grubego szkła. Co do parkingu to jest teren od strony Bazyliki/klasztoru idealny na duży parking, się nie da...

Czeski Sor: Teraz tam pachnie rafinerią i jej wyrobami :)

Treblada: W dawnych latach naprawdę dworzec w Trzebini tętnił życiem. Obiekt dworcowy jest zabytkiem i miejmy nadzieję, że coś się w tej materii zmieni, bo z tego co piszą w prasie, PKP przyjęła Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2024-2030. Dotyczyć on będzie 300 dworców, w tym 130 zabytkowych. Szacowana wartość inwestycji to 4,4 mld zł. Na tej liście jest dworzec w Trzebini i w Dulowej. Miejmy nadzieję, że zostanie przywrócony blask temu zabytkowi. Myślę, że powinien w te działania włączyć się władze w Trzebini, aby wyłożyć na PKP odpowiednie wyposażenie dworca w niezbędne elementy do właściwej obsługi pasażera (mam na myśli głównie uruchomienie kas). Tak na marginesie szkoda, że władze Chrzanowa nie dopilnowały, aby PKP zrobiło coś z dworcem w tym mieście.

abc: władze w Chrzanowie nadają się tylko do jednego - do wymiany. Władze w Chrzanowie nie potrafiły dopilnować żeby autobusy zmieściły się pod remontowanym wiaduktem na ul. Krakowskiej a co dopiero dopilnowałyby remont rudery zwanej dworcem przy ul. Fabrycznej. Ale nie przeszkadza im pchać się dalej do koryta.

berek 997: Dokładnie wraz z całą stołeczką ekipą na czele z przewodniczącym ZK "KM"-u.

Alicja Molenda

Grupa przystankowa



FOT. MICHAŁ TOMASZEWSKI/PRZEŁOMOWE KADRY

Balin właśnie budzi się do życia i...

Byłem dobrym fachowcem, teraz jestem alkoholikiem – przyznaje Adam z Balina. We wsi jest dużo więcej takich nałogowców. Obsiedli przystanki, ale wcale nie czekają na autobus.

Widok sielski na zdjęciu z lotu ptaka. Balin właśnie budzi się do życia. Mgła jeszcze otula szczerlnie domy. Z tej białej zasłony otrząsnął się już ceglany kościół – chyba jedyny obiekt warty zobaczenia w tej podchrzanowskiej wsi. Z góry świat prawie zawsze wydaje się piękniejszy. A na dole? Niedługo wstaną z łóżek miejscowi alkoholicy. Jak co dzień przywloką się na przystanki autobusowe. Mocno wpisali się w lokalny krajobraz. To tak zwana „grupa przystankowa”.

WIDZIMY SIĘ BEZ ALKOHOŁU

- Są nałogowo pijące osoby już w wieku czterdziestu lat, trzydziestu pięciu i trzydziestu. Nowych przybywa. Nie ma tak, że starzy zapijają się na śmierć i nikt ich nie zastępuje. Problem alkoholowy w mojej wsi jest ogromny. To także pokłosie komuny, gdy alkohol łał się strumieniami – stwierdza sołtys Balina Michał Kłyk.

Michał jest młodym sołtysiem. Sympatyczny i bezpośredni w rozmowie. Nie lubi konwenansów. Gdy trzeba, wali prosto z mostu. Prowadzi prywatny biznes. Sprzedaje, montuje, serwisuje m.in. zasilacze, agregaty, akumulatory. Postanowił, że pomoże naładować baterie tym „co w życiu tak jak w tańcu zgubili nagle rytm”. W sołtysówce organizuje spotkania dla Darków, Adamów, Zbyszków, Sławków – mieszkańców Balina, którzy często piją w piątek i niedziele.

Michał wymyślił sobie, że takie posiadówki będą się odbywać w ramach reaktywowanego Klubu Rolnika. Dawno temu istniał taki w Balinie i wielu mieszkańców z sentymentem wspomina to miejsce. Jako przedsiębiorca wie, że dobra nazwa może zagwarantować sukces.

- Czasem dyskutujemy o książkach, filmach, historii Balina, różnych ciekawostkach. No i o kłopotach, że kogoś coś boli. Widzimy się przy kawie, herbacie, kartach, szachach, ale bez alkoholu – zastrzega Michał.

- Był nawet pomysł, żeby ruszyć z „kinem bałińskim”, ale chłopaki stwierdzili, że przyjdzie za mało osób, więc odpuściliśmy – dopowiada.

GRUPA PRZYSTANKOWA Z LEPSZEJ STRONY

Siedzę z sołtysiem Michałem w biurze jego firmy. W luźnej rozmowie zauważa, że często oceniamy ludzi powierzchownie. Po wyglądzie i za-

chowaniu, a przecież każdy z nas ma jakieś głęboko schowane problemy.

- Panowie nadużywają alkoholu, co też nie bierze się znikąd, lecz z emocji, braku zrozumienia, stresu. Ale tak naprawdę są to wartościowe osoby. Cenię sobie spotkania z nimi, bo na przykład mają więcej czasu niż ja na czytanie książek – stwierdza.

Michał Kłyk próbuje pokazać „grupę przystankową” z trochę lepszej strony. Podkreśla, że mógł liczyć na ich pomoc, przygotowując imprezę związaną z obchodami 11 Listopada czy Baliński Jarmark Bożonarodzeniowy.

- Teraz jest pomysł, żeby uruchomić społeczny ogródek warzywny na gminnej działce w centrum Balina. Właśnie w taki sposób postaram się ich zaangażować. Żeby poczuli się potrzebni – zapowiada.

BLISKO WODOPOJÓW

Mężczyźni przychodzący na spotkania reaktywowanego Klubu Rolnika w większości mają swoje domy, ale niektórzy z nich mieszkają sami. Czasem pracują, przynajmniej dorywczo. Żyją też z zasiłków.

Inicjatywa sołtysa Michała, dotycząca Klubu Rolnika, wzięła się stąd, że mieszkańcy Balina cały czas narzekają, że „niebieskie ptaki” siedzą na przystankach autobusowych i... wiecznie piją. Najczęściej w sąsiedztwie sklepu Lewiatan przy Jaworzniczej oraz obok ośrodka zdrowia przy Wyzwolenia.

- Na ogół blisko „wodopojów” – uśmiecha się Michał Kłyk.

Dzwonił z tym problemem do różnych instytucji społecznych i fundacji, ale bez echa.

- Jedna pani oświadczyła, że takie osoby muszą po prostu umrzeć, żeby problem się skończył – relacjonuje.

Myślał nawet o ulokowaniu „grupy przystankowej” w jakimś ośobnionym miejscu, gdzie mogłaby się spotykać. Utworzenie oazy alkoholowej to jednak karkołomne rozwiązanie, bo dochodziłoby tam do pijaństwa, zaśmiecania terenu. Nie tędy droga do walki z nałogiem. Ostatecznie powstał Klub Rolnika.

- Z prowizji uzyskanej za zbieranie zeszłorocznych podatków kupiłem karty i szachy. Zaprosiłem tych ludzi na spotkania. Bez plakatów, po cichu, między sobą. Przychodzą i gramy, rozmawiamy, miło spędzamy czas. Jest fajnie – ocenia.

Sołtysówka mieści się w budynku biblioteki. Jaworznicza 45 w Balinie. Tam właśnie od września zeszłego roku, w każdy poniedziałek, w godz. 16-19, odbywają się spotkania w ramach reaktywowanego Klubu Rolnika. Przychodzi 5-7 osób. Maksymalnie było 12.



... miejscowi alkoholicy jak co dzień przywloką się na przystanki autobusowe

FLIPPERY Z MŁODOŚCI

Zbliża się termin poniedziałkowego spotkania. Jadę do Balina. Z płyty CD leci piosenka Marcina Stycznia z urzekającym tekstem: „Madonna od popaprańców/ Przychodzą do niej ci/ co w życiu tak jak w tańcu/ zgubili nagle rytm/ Madonna od popaprańców/ przychodzą do niej też/ ci, którym ciężko łańcuch i dosyć mają łez”.

Sołtys Michał Kłyk ma kawę i herbatę. Ale też wstawił do sołtysówki flipper, czyli automat do gry, który kupił cztery lat temu. Uruchamia „Final Fight” („Walka finałowa”). Trzeba za pomocą różnych ciosów walki eliminować przeciwników.

- W sumie to przywiozłem tę „maszynę” ze względu na Darka – zaznacza.

Darek, jako pierwszy, przychodzi do sołtysówki i od razu namiętnie oddaje się grze.

- Dawniej flippery były pod kościołem w Balinie. Nieraz przyjeżdżała buda na pół roku. Można było pograć. A ile się przegrało?! – wspomina.

Sołtys zafundował wspomnienia z młodości, z czego Darek bardzo się cieszy i już zostanie przy automacie do końca posiadówki w ramach Klubu Rolnika. Sołtys chodził z Darkiem do pierwszej i drugiej klasy podstawówki.

- A kiedy idziesz na terapię? – dopytuje kolegę.

- Jutro mam psychologa i będę wszystko wiedział – mruczy pod nosem Darek. Chyba nie podobają mu się takie pytania.

A GDZIE MAM PIĆ?!

W spotkaniu uczestniczy dzielnicowy Balina aspirant Marcin Leszczyński, który w bazie zadań priorytetowych ma m.in. interwencje związane ze spożywaniem alkoholu i zanieczyszczaniem miejsc publicznych. M.in. przystanków.

- Dzielnicowy rozmawia tu z chłopakami i o mandatach, i o przestępstwach – zagaja sołtys Balina Michał Kłyk.

Jako drugi do sołtysówki, po Darku, przychodzi Jarek.

- Który jest twój przystanek? – dopytuje Jarka.

- Jego przystanek jest przy Wyzwolenia – dzielnicowy uprzedza Jarkową odpowiedź.

Dopowiada, że Jarek ma już trzy mandaty i jedno pouczenie za spożywanie alkoholu.

- Tłumaczyłem mu tyle razy. Nie na przystanku. Pani kierownik z ośrodka zdrowia dzwoni do nas z interwencjami – alarmuje dzielnicowy.

- Nikt mnie nie widzi – ripostuje Jarek.

- Ale ludzie cię widzą – zauważa sołtys.

- Dlaczego pijesz na przystanku? – pytam Jarka.

- A gdzie mam pić?! – odparowuje ze złością. Przypomina, że kiedyś były w Balinie cztery bary, ale wszystkie pozamykali. Wymienia „Antosia” w dawnym GS-owskim sklepie, dalej „Kmicic I” i „Kmicic II” oraz „Tasia” obok kościoła.

Dzielnicowy Marcin Leszczyński mówi, że większość towarzystwa alkoholowego zbiera się na przystanku w sąsiedztwie Lewiatana przy Jaworzniczej w Balinie.

- Tyle razy ich pouczałem, żeby nie pili na przystankach, bo to miejsca publiczne. Ale ile razy mam ich pouczać? – pyta retorycznie.

NIC SIĘ NIE PŁACI!

- Jak nie ma się gdzie spotkać, to wybierają przystanki – wtrąca sołtys Michał Kłyk.

- Albo idziemy na Stok, obok źródła – dopowiada Jarek.

- W zeszłym roku tam sprzątałem w ramach prac społecznie-użytecznych, bo wrzucali śmieci nawet do źródła – stwierdza sołtys.

- Nie tylko śmieci. Takiego jednego też tam wrzucili – pomrukuje Jarek.

Wracam do tematu mandatów i pytam dzielnicowego, czy „niebieskie ptaki” je płacą.

- Nic się nie płaci! – wyrzywa się Jarek.

Dzielnicowy informuje, że zgodnie z przepisami wystawiane są mandaty za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Ukaranie twierdzą, że później są anulowane. Bo niby z czego mieliby je zapłacić?

W efekcie mamy więc grę w kotka i myszkę z udziałem policji i alkoholików z Balina.

Jarek, Zbyszek, Sławek zasiadają do gry w karty. Lubią remika, bo nie ma ograniczeń, jeśli chodzi o liczbę graczy.

- Na przystanku przy Wyzwolenia w Małym Balinie to jest kultura. A tutaj, przy Jaworzniczej, to nie – zagaja Jarek. - Śpią, rzygają, srają... Jednego z nich jak reszta dorwała, to tak go skopali, że schował się pod ławkę na przystanku. Gdyby nie kobieta, która zadzwoniła na policję, to by go zabili – opowiada.

WSZYSCY JESTEŚCIE THE BEST

Na spotkanie w ramach Klubu Rolnika przychodzi Adam.

- Zwłaszcza tego pana się boję – wskazuje na dzielnicowego. - Ino mandaty mam przez niego. Trzy lata temu, za sklepem, jadłem śniadanie w czasie pracy i... – relacjonuje.

- ... i czym pan popijał to śniadanie? – dopytuje dzielnicowy.

- Nie popijałem, tylko butelka stała koło mnie – broni się Adam.

- Wszyscy jesteście The Best. Jak podjeżdża się do was radiowozem, to mówicie, że to nie moje – komentuje dzielnicowy.

Aspirant Marcin Leszczyński mówi, że w innych wsiach w gminie Chrzanów nie ma picia alkoholu na przystankach na taką skalę, jak w Balinie. A m.in. w Balinie jest już od kilku lat dzielnicowym, więc zna tutejsze tematy jak własną kieszeń.

na alkoholowym cugu



Sołtys Balina Michał Kłyk (w środku) organizuje w każdy poniedziałek spotkania w sołtysówce dla osób, które nadużywają alkoholu

- Przecież jeździmy też po Luszowicach, ale również po Płazie czy Pogorzycach. I tam nie widać jakiegoś wielkiego problemu – stwierdza dzielnicowy.

- Może mają się gdzie napić w spokoju... – zastanawia się Adam.

Dzielnicowy zwraca uwagę, że mimo iż na okragło „grupa przystankowa” pije w Balinie pod Lewiatanem przy Jaworzniczej, to jednak mieszkańcy rzadko dzwonią z interwencjami na policję.

- Wydaje mi się, że ludzie się przyzwyczaili, że na tym przystanku ciągle siedzą i popijają. Już nie reagują – uważa.

BYŁEM FACHOWCEM, JESTEM ALKOHOЛИKIEM

- Dawniej było inaczej w Balinie. Dzisiaj rodzi na na rodzinę wilkiem patrzy. Przedtem ludzie też się kłócili, na przykład o miedzę, ale przyszła sobota i niedziela, to wspólnie pieczone robili. A teraz? Każdy sobie rzepkę skrobie – mówi Sławek i macha ręką.

Kiedyś takim miejscem, gdzie się spotykali mieszkańcy, był właśnie Klub Rolnika. Sołtys pokazuje stare zdjęcie, na którym dzieci i młodzież tłoczy się przed głównym wejściem. Znajdował się w obecnie opuszczonym, ceglany budynek przy Jaworzniczej.

- Były różne zajęcia dla dzieci i młodzieży. Warcaby i szachy. Jednego razu graliśmy w szachy bite cztery godziny. A i jeszcze przywozili club-cole, czyli podróbkę coca-coli – wspomina Sławek.

Jeden z alkoholików z Balina zgodził się porozmawiać w cztery oczy o swoim życiu, bo

przecież za każdym nałogiem stoi jakaś przyczyna.

Adam przekroczył sześćdziesiątkę. Od kilkunastu lat nie pracuje. Dawniej był budowlanцем. W różnych firmach. Pracował m.in. przy budowie szkoły i osiedla ZWM w Trzebini.

- Byłem dobrym fachowcem – uważa. - Teraz jestem alkoholikiem. Nie pracuję chyba przez alkohol – przyznaje.

Mówi, że jego ojciec pił, bracia pili i on też pił od młodych lat.

- Już jako gówniarz sięgałem po alkohol. Co jakiś czas próbuję przestać, ale ciągle mnie łapie na nowo – stwierdza. - Terapeuta mówi, że mogę jeszcze z tego wyjść, ale ja mu nie wierzę. W siebie też nie wierzę... – zawiesz głowę.

Nigdy się nie ożenił, bo – jak tłumaczy – miał świadomość, że przez swój nałóg skrzywdzi kobietę i dzieci.

- Piję, bo... Sam nie wiem, po co piję... – wzdycha.

Lubi czytać książki. Przygodowe i sensacyjne. Wypożycza je w bibliotece w Balinie. Gdy jednak złapie cug, to nieraz dołącza do „grupy przystankowej”.

Właśnie autobus podmiejski zatrzymuje się przy Jaworzniczej w Balinie. Na przystanku kilka osób, ale nikt nie wsiada, bo nikt z grupy przystankowej nigdzie się nie wybiera. Ot - C'est la vie! „Już na rogu kumple jak grzech, odwrotu już nie ma...”.

Imiona niektórych uczestników spotkań w Klubie Rolnika w Balinie zostały zmienione.

Lukasz Dulowski



Dawny Klub Rolnika przy Jaworzniczej w Balinie. Zdjęcie udostępnione przez sołtysa Michała Kłyka

ZŁOTE RĘCE SENIORA - KANDYDAT DO WYRÓŻNIENIA W KATEGORII AKTYWNY SPORTOWIEC

Kiedy wiek nie gra roli. 70 latek biega, pływa i zdobywa medale

O tym, że wiek to tylko cyferki w dokumentach, świadczą dokonania Alfreda Zabrzeńskiego, chrzanowianina, który w ubiegłym roku zdobył między innymi dwa srebrne i cztery brązowe medale w letnich i zimowych Mistrzostwach Polski w pływaniu MASTERS.

Przygodę z pływaniem zaczynał na basenie na Zbysku pod okiem Mariana Barskiego. Wrócił do tej pasji, gdy tylko przeszedł na emeryturę z kopalni „Siersza”. Chciał zrzucić trochę kilogramów gdy został zawodnikiem Weterana Zabrze. Do dzisiaj jest zawodnikiem UKS SP 8 Chrzanów. W pływaniu zdobył dziesięć tytułów mistrza Polski w swojej kategorii MASTERS, głównie w stylu dowolnym.

By utrzymać formę pływacką, uprawia sporty uzupełniające. Przede wszystkim dużo chodzi, ćwiczy (głównie z hantlami i na ławeczce) oraz jeździ regularnie na rowerze. Będąc w szczytowej formie, w tygodniu miał cztery do pięciu treningów.

Przepływa około 50 km miesięcznie. Chodzi albo na Cabąską Fale oraz na pływalnię w Trzebinii.

W 2012 roku podczas VI Amatorskich Mistrzostw Polski w Pływaniu organizowanych przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej, zwyciężył na dystansie 25 m stylem dowolnym, osiągając

czas 12,8 s, ustanawiając tym samym nowy rekord Polski.

Oprócz tytułów mistrza Polski ma na koncie złoty medal Olimpiady Seniorów (Kraków 2016), a także złoty medal Covidowych Mistrzostw Polski MASTERS (2020).

Jego drugą pasją jest bieganie. Zaczynał od pokonywania trasy 5 km w spotkaniach zwanych parkrun. Wtedy poczuł, że to coś dla niego. Następnie systematycznie zwiększał dystans. Potem przebiegał już około 150 km miesięcznie.

W wieku 63 lat jako emeryt górniczy przebiegł w Dębnie swój pierwszy w życiu maraton. Osiągnął czas 4 godziny 20 minut i 16 sekund. W kategorii 60+ był 20.

Może pochwalić się zdobyciem Korony Półmaratonów Polskich (2016), Korony Maratonów Polskich (2017), a także Korony Śląskich Półmaratonów (2023). Warunkiem koniecznym do zdobycia PKO Korony Śląskich Półmaratonów było ukończenie 4 z 5 podanych półmaratonów. Jego nie lada wyczynem jest zdobycie Korony Maratonów Polskich w przeciągu 7 miesięcy w wieku 63 lat.

Alfred Zabrzeński w swojej kolekcji posiada niezliczoną ilość medali z biegów miejscowych a także regionalnych.

Żeby się nie nudzić, w jeden dzień chodzi na basen, w drugi zakłada buty biegacza. Dzięki temu przez cały tydzień jest w ruchu.

70 latek na co dzień jest ratownikiem wodnym na Krytej Pływalni w Chrzanowie. Oprócz biegania i pływania lubi grać w szachy.

- Sport nauczył mnie systema-

tyczności oraz cierpliwości w codziennych obowiązkach. Jeżeli ktoś zaczyna biegać czy pływać powinien to robić w miarę systematycznie dwa lub trzy razy w tygodniu. Gdy pada czy pogoda w jakiś sposób nie sprzyja, powinien to robić regularnie. Ważnym aspektem jest także to aby stopniować obciążenie treningowe - radzi pan Alfred.

Zapytany, czy używa na co dzień suplementów mówi: - Nie używam żadnych wspomagaczy. Jeśli jadę na zawody sportowe np. bieg 15km, półmaraton czy maraton to jedynie skorzystam z batoników czy płynów energetycznych.

Zagadnięty o sportowy cel i marzenie powiedział tak:

- Jestem świadomy tego, że mam już 70 lat. Muszę myśleć o sobie. Na razie mam cel krótkofalowy. W 2024 roku chciałbym zrobić dziesięć półmaratonów. Zapisalem się na Półmaraton w Żywcu, Nocny Półmaraton we Wrocławiu i Silesia Półmaraton w Katowicach. Oczywiście jestem także stałym bywalcem cotygodniowych lokalnych park runów. Na dzień dzisiejszy mam już przebiegnięte 268. Na pewno chciałbym zbliżyć się do 500 występów.

Panu Alfred nie ukrywa, że jest po dwóch operacjach ortopedycznych (lewe kolano a także prawy bark).

- Miałem problemy wynikające z uprawiania sportu. Nasz organizm nieustannie się zużywa. To proces fizjologiczny. Na ten moment stare urazy zostały zaleczone i nadal mogę cieszyć się z tego co robię na co dzień.

Michał Papiernik



Pan Alfred w swojej kolekcji posiada ponad 200 medali.

Zapraszamy do udziału w konkursie ZŁOTE RĘCE SENIORA

- Jeśli Twój dziadek albo tata jest mistrzem w szachach, naprawia zegarki, a babcia tworzy niesamowite rękodzieła lub piecze pyszne ciasta - to masz okazję, aby ich docenić i pokazać.
- Jeśli Twój znajomy lub sąsiad jest zapalonym gołębiarzem, pszczelarzem, majsterkowiczem, a sąsiadka podróżniczką, pięknie śpiewa, pisze wiersze - to najwyższy czas na wyróżnienie pasji tych osób.
- Jeśli pracownik Twojej firmy (były lub obecny) jest prawdziwą złotą rączką lub wybitnym fachowcem - masz wyjątkową okazję odkryć ten talent dla świata.
- Jeśli w Waszej seniorskiej organizacji są osoby, które wyróżniają się czymś niecodziennym - zgłoście je do lokalnego konkursu „Złote ręce seniora” dajcie szansę zabłysnąć!

Zachęcamy dzieci, wnuki, firmy, instytucje, przyjaciół i sąsiadów do zgłaszania kandydatów niezwykłych seniorów do konkursu „Złote Ręce Seniora”!

Jak zgłosić kandydata do konkursu?

Kandydata trzeba zapytać o zgodę. Bez tej zgody zgłoszenie będzie nieważne. Formularz zgłoszeniowy z miejscem na tę zgodę i krótkie, minimum 5-zdaniowe uzasadnienie zgłoszenia, znajdziecie na stronie internetowej „Przełomu”.

Trzeba go wydrukować i wypełnić wraz z kandydatem. Formularz jest też dostępny w siedzibie redakcji „Przełomu” w Trzebinii przy ul. Długiej 53. Wypełniony Formularz trzeba wysłać do redakcji „Przełomu” pocztą (ul. Długa 53, 32-540 Trzebinia) lub na adres mailowy: promocja@przelom.pl. Na ten sam adres prosimy kierować wszelkie zapytania dotyczące konkursu.

Do zgłoszenia prosimy dołączyć zdjęcie zgłaszanej osoby (najlepiej „w akcji” związanej z jej pasją).

Kogo można zgłosić do konkursu?

- Seniorkę lub seniora w wieku 60+

Przebieg konkursu

Przyjmowanie kandydatów do konkursu potrwa do 31 marca 2024 r. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi równoległe z wydaniem dodatku specjalnego do tygodnika „Przełom” prezentującego sylwetki zwycięzców konkursu, co planujemy 25 kwietnia.

Kapituła i wyróżnienia

W kapitule konkursu powołanej przez organizatora (Wydawnictwo „Przełom”) zasiądą zarówno lokalne autorytety jak i przedstawiciele młodego pokolenia. Kapituła wyróżni 12 uczestników konkursu „Złote ręce seniora”.

„Złote ręce seniora” - Jakie talenty seniorów mają szansę na wyróżnienie?

- talent artystyczny
- talent literacki
- autorytet/mentor w jakiejś dziedzinie
- aktywny sportowiec
- mistrz w kuchni
- kolekcjoner
- człowiek instytucja (działacz społeczny)
- turysta (podróżnik)
- fachowiec
- majsterkowicz
- mistrz rękodzieła
- pomocna dłoń
- inne - nieprzewidziane przez organizatora, a dostrzeżone przez zgłaszającego.





Senior, czyli wiek srebrny

Weź PIT w swoje ręce – przekazaj procent podatku i uratuj przed samotną starością

Badania wskazują, że aż 58% seniorów mieszka samotnie, a 26% odczuwa osamotnienie. To sprawia, że częściej chorują, przestają być samodzielni i przedwcześnie odchodzą. Czasem niewiele trzeba, aby podarować tak wiele. Przekazanie 1,5% podatku przy rozliczaniu PIT za ubiegły rok do 30 kwietnia br. może wesprzeć walkę z ich samotną starością. Stowarzyszenie mali bracia Ubogich zachęca do podarowania 1,5% podatku na rzecz stałych odwiedzin u samotnych seniorów oraz Telefonu Zaufania dla tych, którzy mają potrzebę porozmawiania z psychologiem.

Do końca lutego pracodawcy przekazują PIT pracownikom, a ci mają obowiązek rozliczenia podatku do końca kwietnia. Wiele osób rozlicza swój dochód automatycznie za pomocą strony internetowej, nawet nie sprawdzając, czy i komu przekazują 1,5 proc. swojego podatku. Szkoda, bo zamiast oddawać z powrotem do fiskusa, mogą przekazać go organizacji, która rozwiązuje realne problemy społeczne np. seniorów. Jednym z problemów, który najbardziej doskwiera seniorom, to samotność. Przyjaciele umierają, młodzi budują własne życie, a telefon dzwoni do nich coraz rzadziej.

Według danych Stowarzysze-

nia mali bracia Ubogich z raportu „Samotność wśród osób 80+” wynika, że dla 94% badanych relacje z bliską rodziną są ważne. Co więcej, wśród osamotnionych seniorów, 13% to osoby, które nigdy nie wychodzą z domu. „Drobne” z rozliczenia podatku mogą mieć kolosalne znaczenie.

Do 30 kwietnia 2024 r. należy złożyć rozliczenie podatkowe za rok ubiegły. Chociaż każdy podatnik ma możliwość przekazania swojego 1,5% podatku na OPP, nie każdy z tej możliwości korzysta. Według danych Ministerstwa Finansów w zeszłym roku deklaracje złożyło 21,3 mln osób, z czego tylko 12,7 mln przekazało 1,5% podatku na cele społeczne. To daje aż 8,6 mln podatników, którzy w ten sposób nie wsparli żadnego celu dobroczynnego organizacji pozarządowej.

Jedną z organizacji zajmujących się seniorami, Stowarzyszenie mali bracia Ubogich apeluje o wypełnianie rubryki w zeznaniu podatkowym, w którym można zadeklarować organizację pożytku publicznego, której podatnik przekazuje 1,5% swojego dochodu. Organizacja poprzez długofalowy wolontariat towarzyszący w ramach Programu „Obecność” wspiera budowanie relacji niemal 800 seniorów i seniorkę z wolontariuszami w 13 miastach Polski. Dzięki niemu wolontariusze raz w tygodniu odwiedzają podopiecznych Stowarzyszenia i dotrzymują im towarzysztwa. Seniorów i wolonta-

riuszy łączą niekiedy wspólne pasje, a czasami starsze osoby stają się także wsparciem dla odwiedzających ich młodych ludzi. Program działa w Warszawie, Poznaniu, Lublinie, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Pruszkowie, Gnieźnie, Świdniku i Tarnowie. W 2023 r. zaczął funkcjonować także w Legionowie i Wałbrzychu, a m.in. dzięki zeszłorocznemu procentowi z podatków, w styczniu 2024 r. również w Pabianicach.

Stowarzyszenie prowadzi równolegle także ogólnopolski Telefon Zaufania dla tych, którzy mieszkają poza tymi ośrodkami. Tylko w ciągu zeszłego roku organizatorzy Telefonu Zaufania spędzili ok. 440 godz. na dyżurach na infolinii dla osamotnionych osób starszych i ok. 100 godz. dla opiekunów osób z chorobą Alzheimera.

Nasz Telefon Zaufania dzwoni niezwykle często. Obsługują go psychologowie, którzy są nieocenionym wsparciem dla osób starszych, osamotnionych. Z naszych badań wynika, że aż 59% seniorów potrzebuje z kimś porozmawiać o tym, jak się czuje, a 48% odczuwa brak towarzysztwa*. Dane te przerażają, przecież dotyczy to osób starszych, naszych babć, dziadków, rodziców, cioci i wujków czy sąsiadów, których mijamy lub wiemy, że mieszkają obok nas. Zarówno Telefonem, jak i Programem „Obecność” staramy się odpowiadać na jedną z największych epidemii tego wieku: samotność. Starsze osoby



bardzo potrzebują uwagi, wysłuchania i obecności drugiego człowieka, o czym każdego dnia przekonują się nasi wolontariusze – tłumaczy Joanna Mielczarek, dyrektor Stowarzyszenia mali bracia Ubogich.

Dlaczego 1,5% jest tak ważne?

Tylko 1,5% przekazanego podatku przy rozliczaniu PIT, a tak wiele może zdziałać. **W zeszłym roku organizacje pożytku publicznego otrzymały 1,53 mld zł od 12,7 mln podatników, którzy podzieliли się nim w sprawozdaniu rocznym za 2022 r. Jak wynika z danych Ministerstwa Finansów, jest to jednak tendencja spadkowa.** Rok wcze-

śniej procent podatku przekazało 15,9 mln podatników, czyli o 3,2 mln osób więcej. Według ekspertów powodem były zmiany w systemie podatkowym w formie Polskiego Ładu, np. część osób w ogóle nie płaci podatku, więc nie przekazuje też 1,5% dla OPP. Jednakże dzięki zeszłorocznej zmianie z 1% na 1,5% organizacje pozarządowe otrzymały w 2023 r. jeszcze więcej środków niż wcześniej, bo aż 1,5 mld zł.

Każdy podatnik może wspomóc organizację pożytku publicznego, które działają dla celów społecznych, takich jak wsparcie seniorów w samotności, składając coroczne zeznanie

podatkowe. Wystarczy, wchodząc na gov.pl lub program do rozliczania PIT, wpisać w deklaracji w odpowiedniej rubryce nr KRS, należący do danej OPP. Warto pamiętać, że w przypadku organizacji pozarządowych liczy się każda złotówka.

* Dane pochodzą z raportu „Samotność wśród osób 80+”. Badanie zostało przeprowadzone na zlecenie Stowarzyszenia mali bracia Ubogich przez Instytut Badań Pollster Accorp, Sp. z o.o. (Warszawa, marzec 2023) oraz bazy statystyk Ministerstwa Finansów dotyczących rozliczeń PIT w 2023 r. za rok 2022.

(zew)

Dwie waloryzacje czy jedna

Wiosna to czas wypłaty „trzynastek”. Dostaje je budżetówka oraz emeryci i renciści.

W zapowiedziach wyborczych, dotyczących waloryzacji rent i emerytur mowa była o warunku 5-procentowej inflacji, by druga waloryzacja emerytur w konkretnym roku była w ogóle możliwa.

Ponieważ inflacja zwolniła i wstępnie za styczeń Główny Urząd Statystyczny – GUS wyliczył ją na 3,9 proc., pojawiły się wątpliwości, czy w ogóle do niej dojdzie.

Według wstępnych założeń, przy ustalaniu wskaźnika

drugiej waloryzacji brane będą pod uwagę dane nie za cały rok, ale za pierwszą połowę 2024.

Najprawdopodobniej druga waloryzacja emerytur odbywać się będzie w oparciu o trzy parametry: średnioroczny wskaźnik inflacji konsumenciej, średnioroczny wskaźnik tzw. inflacji emeryckiej oraz wzrost przeciętnego wynagrodzenia.

Podstawą do zwaloryzowania będą oczywiście emerytury z miesiąca poprzedzającego waloryzację, a więc sierpnia 2024 – o ile druga waloryzacja będzie 1 września.

W obu przypadkach w sto-

sunku do obecnie wypłacanych przez ZUS emerytur i rent trzeba więc będzie uwzględnić waloryzację marcową.

Wiadomo już, że najniższa emerytura od marca 2024 r. wskutek pierwszej waloryzacji według wskaźnika 1,1212 wzrośnie do 1 780,96 zł.

Ile wyniesie po drugiej waloryzacji? Przeanalizujemy w trzech wariantach: wskaźnik waloryzacji 6,3 proc. (inflacja na koniec grudnia 6,1 proc. z uwzględnieniem faktu, iż inflacja emerycka jest wyższa od konsumenciej oraz płaca średnia też wzrośnie a brane jest pod uwagę 20 proc. tego wzrostu), drugi niższy – 5,5

proc. oraz trzeci, przy niskiej inflacji 4 proc.

Przy wskaźniku 6,3 proc. najniższa emerytura wzrosłaby z 1 780,96 zł do 1 893,16 zł czyli o 112,20 zł miesięcznie.

Gdyby wskaźnik drugiej waloryzacji wynosił 5,5 proc. to nowa najniższa emerytura wzrosłaby do 1 878,91 zł czyli o 97,95 zł.

Z kolei gdyby mimo niższej niż 5-procentowa inflacji zarządzone drugą waloryzację ze wskaźnikiem 4 proc., nowa najniższa emerytura wyniosłaby 1 852,20 zł i wzrosła o 71,24 zł.

Ważne ponadto jest także to, że jeśli dojdzie do drugiej walo-

ryzacji emerytur we wrześniu 2024 roku, to przy ustalaniu wskaźnika waloryzacji w marcu 2025 r. będą brane pod uwagę dane nie z całego 2024 r., ale z drugiej jego połowy. Przy spadającej inflacji może więc być tak, że waloryzacja emerytur w 2025 r. będzie równie niska jak waloryzacja we wrześniu, a druga w roku waloryzacja emerytur, choć ustanowiona na czas nieokreślony w nowych przepisach, w praktyce znajdzie zastosowanie tylko raz.

Pierwsza w tym roku waloryzacja, marcową, wynosić ma 12,12 proc.

(oprac. AM, na podst. Infor.pl)

Świętowanie 2024

• 15 czerwca

Światowy Dzień Praw Osób Starszych

• 1 października

Międzynarodowy Dzień Osób Starszych

• 20 października

Europejski Dzień Seniora

• 14 listopada

Ogólnopolski Dzień Seniora

KSIĄŻKA

Dom

Dwa lata pracowała jako prostytutka, by napisać książkę o tym fachu.

W rodzinnym kraju Francuzki domy publiczne nie są legalne. Emma wyjechała więc do Niemiec. Znalazła pracę w luksusowym burdelu w Berlinie.

Tytułowy dom, choć początkowo przeraża, staje się dla niej miejscem życzliwym, przypominającym rodzinę. Współpracownicy, choć język, jakim się porozumiewają, często jest pewną barierą, są dla niej jak siostry.

Zachętą dla bohaterki książki była jedna z podstawowych zasad: jeśli nie chcesz pracować, to nie musisz.

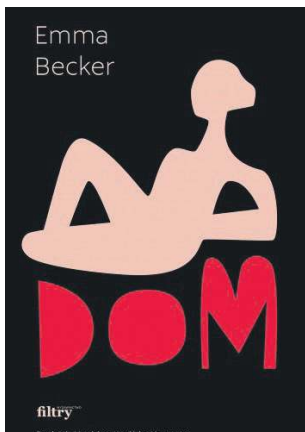
Zdaniem Becker, podobnie do domów publicznych, działają aplikacje randkowe. Jedyną różnicą jest to, że po spotkaniu z mężczyzną z internetu, kobieta nie otrzyma zapłaty.

- Dlatego łatwo było mi pracować jako prostytutka - mówi Emma.

Pracę w Domu często przyrównuje do tej wykonywanej przez opiekunki do dzieci czy ekspedientki. Kreśli też postaci klientów, którzy często poszukują w burdelu miłości lub kogoś, kto po prostu ich wysłucha, a może czegoś nauczy. O tym, jakże to odmienna perspektywa od tej, którą mają pracownice seksualne w „domu”, widzimy wyjątkowo wyraźnie. Wyraźnie też widzimy, że prostytutki to kobiety mające takie same potrzeby jak każdy.

Urodzona w 1988 roku francuska pisarka mieszka w Berlinie. Jest autorką trzech powieści autobiograficznych, w których zgłębia temat kobiecego pożądania. Ostatnia to właśnie Dom, który ukazał się u nas w 2021 w przekładzie Magdaleny Kamińskiej-Maurugeon. Wcześniej, we Francji, okazał się bestsellerem. Wzbudził zachwyt, ale i ogromną krytykę, głównie feministek.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Ørganek bez prądu

Właśnie ukazało się dwupłytowe wydawnictwo zespołu Ørganek, zatytułowane po prostu „MTV Unplugged”. Tym samym grupa założona przez Tomasza Organka dołączyła do tego międzynarodowego projektu.

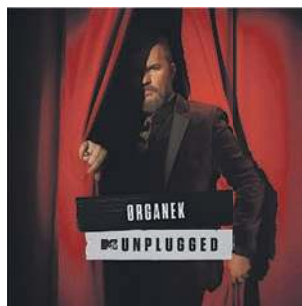
Przypomnijmy, że na początku lat 90. minionego wieku amerykańska stacja muzyczna MTV postanowiła organizować koncerty, na których wokaliści śpiewali na żywo przy akompaniamencie wyłącznie instrumentów akustycznych. Oczywiście podpiętych do głośników, czyli do prądu. Określenie „unplugged” (odłączony) należy więc rozumieć jako występ jedynie bez użycia elektrycznych gitar i klawiszy. Jako pierwszy w 1991 r. zaprezentował się R.E.M.

W ramach MTV Unplugged zagrały największe zespoły i najwięksi soliści na świecie. Oczywiście, koncerty poszczególnych artystów są dostępne na płytach.

W przypadku polskiej grupy Ørganek dostajemy naprawdę wspaniały koncert, zaaranżowany bardzo finezyjnie. Przede wszystkim od pierwszej piosenki zwraca uwagę świetna oprawa muzyczna. Szczególnie dobrą robotę wykonała bogata sekcja instrumentów dętych (m.in. trąbki, flety, klarnety, saksofony, puzony). W efekcie momentami przenosimy się do klubów z okresu dwudziestolecia międzywojennego, w których grano swing i jazz. Scenariusz koncertu jest przemyślany. Uroczę są cytaty muzyczne, wplecione w wybrane utwory, np. „The Pink Panther Theme” Manciniego w piosence „Kate Moss” czy „Hey Jude” Lennona w „Mississippi w ogniu”.

Większość numerów z repertuaru Ørganek, zaprezentowanych na „MTV Unplugged”, zyskała nowy charakter. Na pewno będziecie zaskoczeni np. „Wiosną”, która z drapieżnego rockera przeistoczyła się w liryczną opowieść. Koncert godny polecenia.

Łukasz Dulowski



FILM

Maestro

Bradley Cooper przez ostatnie dwie dekady wypracował sobie pozycję jednego z najciekawszych amerykańskich aktorów, który potrafi łączyć ciepłe ludzkie portrety z przejmującymi dramataми. Sześć lat temu dał się poznać również jako reżyser za sprawą mrocznego musicalu „Narodziny gwiazdy” z Lady Gagą.

W „Maestro” zrealizowanym dla Netfliksa, szlifuje swój warsztat reżyserski, a jednocześnie tworzy złożoną kreację Leonarda Bernsteina – jednego z najważniejszych kompozytorów i dyrygentów XX wieku.

„Maestro” zaczyna się gdy dwudziestokilkuletni Bernstein otrzymuje szansę poprowadzenia nowojorskiej orkiestry. Wypada znakomicie, co staje się początkiem jego olśniewającej kariery. Zaraz potem spotyka Felicie Montealegre, debiutującą aktorkę, która zostanie jego żoną. Z biegiem lat i kolejnymi sukcesami Bernsteina, idealne artystyczne małżeństwo zaczynają drażnić coraz większe kryzysy. Głównym ich powodem jest biseksualizm Bernsteina, który co rusz ucieka z roli idealnego męża i ojca w ramiona przypadkowych chłopców.

„Maestro” otrzymał w tym roku 7 nominacji do Oscara i trzeba przyznać, że wszystkie są zasłużone. Cooper z pasją pokazuje ewolucję swojej postaci na przestrzeni lat. Zadaje też trudne pytania o harmonię między życiem osobistym artysty, a jego twórczością. Jednak najwięcej do zagrania ma Carey Mulligan w roli Felicii, bez której miłości, poświęcenia i cierpienia nie byłoby fenomenu Bernsteina. Wybitne są również zdjęcia Matthew Libatique’a – zakorzenione w epoce, niekiedy oszczędne do bólu, niekiedy olśniewające długimi, dopracowanymi ujęciami. Wszystko to pracuje na skomplikowany portret wybitnej postaci, w której miłość do świata mieszała się z niepewnością i niezrozumieniem siebie.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 22 do 28 lutego

BARAN



Opozycja Księżycy i Słońca przyniesie Ci z jednej strony impuls do zmiany w pracy – konieczne stanie się przejęcie dodatkowych obowiązków, niewykluczony pod koniec tygodnia telefon z dobrą wiadomością. Z drugiej strony obudzą się w Tobie ambicje by komuś dorównać oraz by uporządkować swoje otoczenie. Jedni z Was zmierzają się z zawodową konkurencją, inne Barany zadbać o otoczenie swojego domu. Nie-wykluczone zauroczeni kimś z pracy.

BLIŹNIĘTA



W tym tygodniu dotrą do Was nowe, ciekawe informacje, które wykorzystacie z korzyścią dla siebie lub kogoś bliskiego. To dobry tydzień zarówno dla nauczycieli jak i uczniów oraz dla handlowców i naukowców. Zdawane egzaminy przyniosą upragniony cel. Niektórzy z Was powinni starać się teraz o zawodowy awans, inni z powodzeniem znajdą nową i pełną wyzwania pracę. W weekend będziecie zagonione, ale część z Was ma szansę na romantyczną randkę i gorący romans.

LEW



W tym tygodniu planety sprzyjają Twoim sprawom zawodowym, wiele spraw będzie w stanie łatwo wyjaśnić czy ustalić. Początkiem następnego tygodnia intuicja Cię nie zawiedzie, chyba że dasz się komuś wodzić za nos. Koniunkcje Marsa i Słońca sprzyjają rozmowom i podróżom, przede wszystkim służbowym, nie przegap tego czasu, bo możesz teraz pokazać się od najlepszej strony. Czas w wolne dni wypełnij po brzegi tak by nie mieć czasu na analizę zachowań innych.

WAGA



W tym tygodniu przypomnisz sobie o swoim ciecie i zaplanujesz wiosnę tak by zadbać o nie. Myśleć będziesz o odpowiednim jedzeniu, ilości snu i dostarczaniu sobie rozrywki. Medytacje, joga i inne ćwiczenia duchowe wprowadzą niezbędną do utrzymania dobrego zdrowia harmonię i poczucie jedności ciała i ducha. Merkury, Słońce i Saturn przyniosą wspomnienia, ciekawe cytaty i refleksje nad przyjaźniami i związkami. W weekend korzystaj ze swojej intuicji i stwórz coś oryginalnego.

STRZELEC



Układ planet sprzyja Twoim kontaktom z pięć przeciwną, poważnym planom i przygotowaniu do zmiany. To tydzień korzystny dla handlowców i nauczycieli. Wiele wydarzeń będzie miało charakter wiele znaczących chwil. Przywiązuj wagę do tego, co usłyszysz i do tego co Ci się wydarzy. Niektórzy z Was czeka zmiana pracy. W wolne chwile pogłębiaj swoje zainteresowania lub idź do lekarza, do którego wybierasz się od dawna, bo zaniedbanie swojego zdrowia to błąd, którego potem możesz bardzo żałować.

WODNIK



Ze względu na Saturna w opozycji do Księżycy to bardzo dobry tydzień na działania spontaniczne. Jeśli miałeś na coś ochotę, a zwykle brakowało Ci czasu bądź pieniędzy to teraz znajdziesz środki by swoje pragnienia urzeczywistnić. Teraz nie będzie w Tobie wątpliwości i zamowiań – niektórzy z Was zdobędą się na czułe wyznanie, inne Wodniki założą swoją firmę. Wolne chwile poświęcisz na zakupy i polowanie na sprzedażowe okazje.

BYK



To bardzo korzystny czas dla Ciebie, zwłaszcza weekend. Zadbaj by wykorzystać swoje doświadczenie i by pospiesznie nie zmarnował okazji. Bądź bardziej niż zwykle skoncentrowany na tym co robisz. Jeśli ktoś bliski potrzebuje rady nie miej wątpliwości czy jesteś właściwą do tego osobą. Księżyc w Pannie obdarzy Cię zdrowym rozsądkiem i przenikliwością. W sobotę poucz się języków obcych lub poszukaj nieruchomości, jeśli masz w planach jej zakup.

RAK



Możliwe, że nie wiesz co robić, jakiego wyboru dokonać i czujesz się ograniczany. Zaufaj swojemu doświadczeniu, bądź wytrwały w tym co robisz, przypomnij sobie swoje cele i dla czego chcesz je osiągnąć. Nie przegap ważnych szczegółów. To dobry tydzień, by zacząć przygotowania do ważnego przedsięwzięcia oraz do określenia tego co się lubi, a czego lub kogo powinno się unikać. Wolne dni spędzaj nie tylko z innymi, ale przede wszystkim ze sobą.

PANNA



To tydzień sprzyjający pogłębianiu swojej wiary i łączeniu się z innymi w poczuciu wspólnoty. Opozycja Księżycy do 3 planet przyniosą też pewien rodzaj odrodzenia w kontaktach z innymi oraz namiętny seks. Energie sprzyjają poprawianiu ważnych dla Ciebie relacji, wybaczeniu i odrzuceniu nieprzyjemnej przeszłości. Zaangażowanie się w działania grupowe, które mają głęboki sens dla Ciebie pomogą Ci cieszyć się z tego co masz.

SKORPION



Silne opozycje do Księżycy w Pannie skłaniają Cię do przyjrzenia się swojej pracy. Dobry plan na przyszłość będzie sprzyjał rozpoczynaniu dążenia do tego, o czym naprawdę marzysz, choćby za cenę pewnych wyrzeczeń. Ten tydzień sprzyja także dopracowywaniu szczegółów, wkładaniu wysiłku w to co kiedyś zaczęłaś, ale ostatnio zostało przez Ciebie zaniechane. Czas przypomnieć obietnice złożone samemu sobie. Twoją pracowitość i wytrwałość los Ci wynagrodzi.

KOZIOROŻEC



To tydzień budzenia się wspomnień, powrotu do dawnych znajomości i przyjaźni. Możliwe jest spotkanie w większym gronie. W Twoim sercu mogą obudzić się skrywane lub zapomniane namiętności. Jeśli wspomnianie tego co było obudzi również dawne urazy lepiej popracować nad koncentracją nad tym co jest „tu i teraz”. To dobry tydzień by cieszyć się obecnością tych, na których Ci zależy oraz na drodze i zwiedzanie Europy.

RYBY



Wenus w koniunkcji z Marsem przypomną Wam o tym co sprawia Wam prawdziwą przyjemność, a z drugiej strony ukaże to, co Was ekscytuje i pociąga i czasem skłania do ryzykowania. Jeśli czujesz się czymś ograniczane, to ten tydzień przyniesie odwagę i znalezienie nowego sposobu na pracę lub spędzanie wolnego czasu. Chwila zastanowienia się nad tym co tak naprawdę lubicie robić może okazać się więcej warta niż działanie w bezustannym pośpiechu i bez refleksji.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Sami Swoi. Początek - 22.02 godz. 17.00, 19.30; 23.02, godz. 17.30, 20.00; 25 - 29.02 godz. 17.30, 20.00
- Mukliki - 22-23.02 godz. 12.30
- Ekipa z dżungli. Misja ratunkowa - 25 - 29.02 godz. 15.30

Kino na ferie:

- Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele - 22.02 godz. 15.00
- Ania z zielonego wzgórza - 22-23.02 godz. 10.00

18 lutego (niedziela) i 24 lutego (sobota) - kino nieczynne

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Sami swoi. Początek - 22.02 godz. 19.30; 23-25.02 godz. 19.45; 27 - 29.02 godz. 17.00, 19.30

Kino na ferie:

- Wyfrunięci - 22.02 godz. 17.15; 23-25.02 godz. 17.30
- Wonka - 22.02 godz. 10.00; 23.02 godz. 15.00; 24.02 godz. 15.00
- Między nami żywiołami - 22.02 godz. 15.00; 23.02 godz. 10.00; 25.02 godz. 15.00

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Sami swoi - początek - 23.02 godz. 19.30; 24-26.02 godz. 19.00

- Wyfrunięci - 24 - 26.02 godz. 15.00
- Pies i kot - 24-26.02 godz. 17.00, 1 - 4.03 godz. 14.00

Kino na ferie:

- Pies w rozmiarze XXL - 22.02 godz. 15.00; 23.02 godz. 10.00

KONCERTY

OPERETKA „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA” - 24 lutego godz. 18.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Bilety w cenie 90/100 zł.



KONCERT „MEU FADO” w wykonaniu Kingi Rataj - sobota, 9 marca o godz. 17.00 – Libiaskie centrum Kultury.

Z okazji dnia kobiet na scenie LCK wybrzmia klimatyczne, inspirowane muzyką portugalską dźwięki, które zaszerwują nam Kinga Rataj (śpiew), Marek Bazela (pianino) oraz Oleg Dyyak (instr. perkusyjny, duduk). Bilety do nabycia na stronie LCK w zakładce bilety oraz w kasie LCK.

SPOTKANIA

SPOTKANIE Z JOANNĄ BRODZIK NA DZIEŃ KOBIECI

2 marca w godz. 15.00 - 20.30 cała chrzanowska biblioteka będzie należała do kobiet. Będą stoiska warsztatowe: fryzjer, make-up, wizaż, stylizacje; także pokazy, zabiegi, pielęgnacje, prezentacje, konsultacje, spotkania, degustacje, wystawy i quiz z nagrodami. Ekstra prezent to spotkanie z aktorką Joanną Brodzik. Spotkanie z nią rozpocznie się o godz. 19.00.

II NOC GIER W BALINIE

Softys Balina Michał Kłyk zaprasza wszystkich na drugą edycję imprezy do sali gimnastycznej w balińskiej Szkole Podstawowej. Rozpocznie się ona 23 lutego o godz. 20.00 i potrwa do dnia następnego do godz. 8.00. Przewidziano noc z grami planszowymi: Monopoly, Corcassone, Eurobusiness, a także szachy

i wiele innych. Zaplanowano także przerwę na karaoke. Uczestnicy mogą liczyć na poczęstunek i ciepły posiłek oraz śniadanie i napoje. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy pod nr tel. 694 211 229.

SPOTKANIE W CYKLU PORA NA SENIORA - GIMNASTYKA UMYŚŁU - 28 lutego godz. 16.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie: ćwiczenia na poprawę pamięci i nastroju. Wstęp wolny.

WARSZTATY

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI W CHRZANOWSKIEJ BIBLIOTECIE- 29 lutego, o godz. 17.30. Klubowicze rozmawiać będą o książce Margaret Atwood “Testamenty”

WYSTAWY



ZAKOCHANA W SZNURKACH - MAKRAMA OLGII ZAKORDONIEC - Libiaskie Centrum Kultury. Wystawa będzie czynna do 29 lutego w godzinach pracy LCK.

SPOGLĄDAJĄC NA MISTRZÓW - wystawa pastelii Krystyny Wtorkiewicz, mieszkanki chrzanowskiego os. Południe. Wystawę można oglądać do końca marca w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej na os. Południe w Chrzanowie.

SYNTEZA FORMY - Galeria Sztuki Na Styku w Chrzanowie. Wystawa grafiki warsztatowej autorstwa Joanny Rupik. Artystka inspirowana sztuką ludową i abstrakcyjną, a jej twórczość cechuje mocne cięcie i synteza form. Wystawę będzie można oglądać do 29 lutego.

VIA NEGATIVA. ROZPOZNAWANIE ANDRZEJA RÓŻYCKIEGO - Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Zespół kuratorsko-artystyczny: Karol Jóźwiak, Igor Omulecki; koordynacja: Kamil Kłeczek. Wystawa będzie czynna do 22 marca.

NIEDOKOŃCZONY, JASNY PORTRET TWÓJ - Muzeum w Chrzanowie - Dom Urbańczyka (al. Henryka 16). Wystawa czynna do 10 marca. 28 lutego o godz. 16:30 wykład „Chrzanowskie HER-storie”. Kuratorzy wystawy – dr Luiza Trybush oraz Aleksandra Rafalska – postarają się odpowiedzieć na nurtujące wszystkich pytania, jakie historie kryją za prezentowanymi na wystawie portretami.

KONKURSY

XXXVIII OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI „O HERB GRODU MIASTA CHRZANOWA”. Do udziału w konkursie zapraszają Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie oraz Grupa twórcza „Cumulus”. **Prace należy nadsyłać do 30 marca 2024 r.** Regulamin konkursu dostępny jest na stronie organizatora: www.moksir.chrzanow.pl

Noc w Liceum 2024

O Coco Chanel, hafcie krzyżykowym, rządzących nami hormonach, wirtualnej rzeczywistości, „wihajstze” i stu innych rzeczach, dowiecie się 1 marca podczas nocy naukowej w ILO w Chrzanowie.

PROGRAM
16.00 – 16.45

- Czytanie 2.0: Odkryj Magię Książek z ARI! – Alicja Smółka i Anna Pała z Biblioteki Pedagogicznej w Chrzanowie, sala 6
- Czy istnieją granice w sztuce? – twórczość Mariny Abramowicz – Julia Gądek i Natalia Grochowska kl. 4f pod kierunkiem Jolanty Skowrońskiej, sala 7
- Znalazłem dzikie zwierzę – co robić? Jak pomóc dzikim zwierzętom w potrzebie? – Fundacja Akcja dla Dzikich Zwierząt – Magdalena Białas, sala 16a
- Obraz kobiety w liryce miłosnej – Jarosław Wyrwiak, sala 19
- Coco Chanel – rewolucjonistka kobiet i świata mody – Maria Palka, sala 21
- Zajęcia z zielarstwa – Dominika Bierca-Galos, sala 46
- Tajemnice wulkanów – Jan Bryk, Radosław Pomorski, sala 24
- Lęk nie zawsze taki straszny, jak go malują – warsztaty 1,5 godz. prowadzone przez psychologa, absolwentkę I LO w Chrzanowie Martę Małochę, sala 25
- Wielki quiz matematyczny – wiek 10 - 99 lat – Katarzyna Jedynak, sala 26
- Sztuczki magika czy logika! – Barbara Wawrzyniak i Joanna Mamica, sala 32
- English is Fum – gry i zabawy językowe – 6-10 lat, podstawowa znajomość j. angielskiego – Ewa Bał – Kolat, sala 39
- Od Domenico Modugno po Maneskin – piosenka włoska od lat 50 do współczesności – Magdalena Łabaj, sala 41
- Gra Kahoot „Problemy i wyzwania współczesnego świata” – uczestnicy muszą posiadać telefon z dostępem do Internetu – Piotr Siejka, sala 44
- Osobliwe ciecze – warsztaty – Barbara Malik, sala 47
- Skarby biblioteki szkolnej I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie – wystawa – Anna Kawala-Dudek, biblioteka 17.00 – 17.45
- Warsztaty origami – Agnieszka Staroń, Bogusława Mrowca, sala 3
- Poduszka, przytulanka – uszyjmy coś razem – warsztaty – Anna Kulczyk, sala 4
- Krecja kobiet w tekstach kultury – wykład uczniów kl. 3f pod kierunkiem Blanki Barańskiej, sala 6
- Najmłodszy bohaterowie w historii Polski – Marek Śliwa, sala 8
- Człowiek pod mikroskopem – Elżbieta Klekotka, sala 16b
- Elektryczny ogródek – warsztaty – Anna Oprządek, sala 18
- Igrzyska olimpijskie w starożytności – wykład – Mariola Urbańczyk-Dragan, sala 19
- Maraton chrześcijańskich gier planszowych i zabaw integracyjnych – s. Anna Szubrycht, sala 20
- Coco Chanel – rewolucjonistka kobiet i świata mody – Maria Palka, sala 21
- Tajemnice wulkanów – Jan Bryk, Radosław Pomorski, sala 24
- Każdy może być aktorem – warsztaty teatralne (max 12 osób) – Małgorzata Ciupek – Gładys, sala 33
- ENGLISH RIDDLES AND PUZZLES – Monika Likus, sala 39

- Have fun with words – warsztaty max. 15 osób dla klas 7-8 szkół podstawowych – Małgorzata Mędela i Agnieszka Wójcik, sala 40
- Romeo I Julia byli z Hiszpani! Historia Diego I Izabel – Karolina Sęk, sala 41
- Pomysłowość ludzka nie zna granic, czyli przegląd najbardziej wymyślnych tortur – wiek powyżej 15 lat, 75 minut – Jolanta Szczepańska, sala 44
- Piękny umysł – gry i zabawy logiczne – Monika Niemczyk, sala 45
- Algorytm postępowania podczas wypłatania bransoletki na dysku Kumi-himo – Brygida Susuł, sala 58
- Kettenfragen – gra edukacyjna – Regina Fudała, sala 57
- Iglą i nitką malowane – spotkanie z haftem krzyżykowym – Barbara Janda, biblioteka 18.00 – 18.45
- Poduszka, przytulanka – uszyjmy coś razem – warsztaty – Anna Kulczyk, sala 4
- Czy istnieją granice w sztuce? – twórczość Mariny Abramowicz – Julia Gądek i Natalia Grochowska kl. 4f pod kierunkiem Jolanty Skowrońskiej, sala 7
- Przyrodnicze quizy doświadczalne – Beata Urbańczyk, sala 16a
- Widmo światła nie takie straszne – warsztaty – Robert Kalina, sala 17
- Chrzanów, słynne miasto – miejsca, ludzie, zabytki – Kacper Szkowron, sala 19
- Od Asgardu do Westeros – podróże po fantastycznych krainach z literatury, filmów i gier komputerowych – Anna Sady, sala 21
- Savoir vivre w relacjach międzyludzkich – od 14 lat – Katarzyna Szczupak, sala 24
- Od Koheleta do Schopenhauera – rozważania na temat powieści Antoniego Libery „Madame” – Daria Sady kl. 4b, sala 25
- Wielki quiz matematyczny – wiek 10 - 99 lat – Katarzyna Jedynak, sala 26
- Sztuczki magika czy logika! – Barbara Wawrzyniak i Joanna Mamica, sala 32
- English is Fum – gry i zabawy językowe – 6-10 lat, podstawowa znajomość j. angielskiego – Ewa Bał – Kolat, sala 39
- PASS THE BALL GAME: Quiz z wiedzy o krajach anglojęzycznych – Joanna Syc, Edyta Mirek, sala 40
- Od Domenico Modugno po Maneskin – piosenka włoska od lat 50 do współczesności – Magdalena Łabaj, sala 41
- Tajemnice liczb pierwszych – Iwona Małocha, sala 46
- Osobliwe ciecze – warsztaty – Barbara Malik, sala 47
- Resuscytacja krążeńiowo – oddecho-wa – zasady prowadzenia akcji ratunkowej – ćwiczenia na fantomie – Piotr Tobolski, sala 50
- Algorytm postępowania podczas wypłatania bransoletki na dysku Kumi-himo – Brygida Susuł, sala 58
- Poznaj Wirtualną Rzeczywistość – pierwsze kroki z okularami VR – warsztaty max. 10 osób – Robert Daszyk, sala 55
- Co to jest wihajster? – germanizmy w języku polskim – Dorota Mołata, sala 57
- Skarby biblioteki szkolnej I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie – wystawa – Anna Kawala-Dudek, biblioteka 19.00 – 19.45
- Warsztaty origami – Agnieszka Staroń, Bogusława Mrowca, sala 3
- Człowiek pod mikroskopem – Elżbieta Klekotka, sala 16b

- Elektryczny ogródek – warsztaty – Anna Oprządek, sala 18
- O Wisławie Szymborskiej – Blanka Barańska, sala 6
- Rodzina Ulmów – ks. Mariusz Grzechynka, sala 8
- Maraton chrześcijańskich gier planszowych i zabaw integracyjnych – s. Anna Szubrycht, sala 20
- Od Asgardu do Westeros – podróże po fantastycznych krainach z literatury, filmów i gier komputerowych – Anna Sady, sala 21
- Każdy może być aktorem – warsztaty teatralne (max 12 osób) – Małgorzata Ciupek – Gładys, sala 33
- ENGLISH RIDDLES AND PUZZLES – Monika Likus, sala 39
- Have fun with words – warsztaty max. 15 osób dla klas 7-8 szkół podstawowych – Małgorzata Mędela i Agnieszka Wójcik, sala 40
- Romeo I Julia byli z Hiszpani! Historia Diego I Izabel – Karolina Sęk, sala 41
- Szeptuchy, zercy i planetnicy część 2: święta i obrzędy słowiańskie- wykład 1,5 godz. – Aleksandra Marzec, sala 44
- Piękny umysł – gry i zabawy logiczne – Monika Niemczyk, sala 45
- Kettenfragen – gra edukacyjna – Regina Fudała, sala 57
- Iglą i nitką malowane – spotkanie z haftem krzyżykowym – Barbara Janda, biblioteka 20.00 – 20.45
- Rodzina Ulmów – ks. Mariusz Grzechynka, sala 8
- Przyrodnicze quizy doświadczalne – Beata Urbańczyk, sala 16a
- Widmo światła nie takie straszne – warsztaty – Robert Kalina, sala 17
- Savoir vivre w relacjach międzyludzkich – od 14 lat – Katarzyna Szczupak, sala 24
- PASS THE BALL GAME: Quiz z wiedzy o krajach anglojęzycznych – Joanna Syc, Edyta Mirek, sala 40
- Tajemnice liczb pierwszych – Iwona Małocha, sala 46
- Resuscytacja krążeńiowo – oddecho-wa – zasady prowadzenia akcji ratunkowej – ćwiczenia na fantomie – Piotr Tobolski, sala 50
- Poznaj Wirtualną Rzeczywistość – pierwsze kroki z okularami VR – warsztaty max. 10 osób – Robert Daszyk, sala 55
- Co to jest wihajster? – germanizmy w języku polskim – Dorota Mołata, sala 57
- Jak rządzą nami hormony? – Bożena Bierca, sala 44

Dodatkowe atrakcje:

- Korytarz na parterze starego skrzydła – wystawa prac malarskich Marty-ny Brzózki kl. 4e
- Korytarzyk I piętra starego skrzydła (hol pracowni biologicznych) – mini zoo
- Korytarz II piętra starego skrzydła – projekty badawcze koła naukowego z biologii; pokazy biologiczne: przystosowanie roślin do środowiska życia, badanie obecności skrobi w roślinach; Quiz
- Hol na I piętrze nowego skrzydła – fotościanka „Skrzydła Mocy”, kawiarenka ILO, stoisko medialne: Gazetka „Nad Poziomym”, OlimpTV
- Hol na II piętrze nowego skrzydła – Cafelodor – samorząd LoD
- Hol na III piętrze nowego skrzydła – druk 3D
- 16.00 – 19.00 - Międzypokoleniowy turniej koszykówki, hala sportowa
- 18.00 – 21.00 - Międzypokoleniowy turniej siatkówki, sala gimnastyczna

Kiedy przycinać hortensje (I)

Lubią dużo wody, nie przepadają za słońcem. Przycinanie hortensji będzie się diametralnie różniło w zależności od gatunku krzewu.

Cztery główne rodzaje hortensji, które uprawiane są w Polsce to: **hortensja bukietowa** - kwiatostan w formie stożka, **hortensja ogrodowa** - okrągłe kwiatostany, **hortensja Anabelle** - okrągłe, ogromne kwiatostany, średnica nawet 25 cm i **hortensja pnąca** - płaski, koronkowy kwiatostan.

Hortensje bukietowe są najłatwiejsze w uprawie, zachwycają długim i obfitym kwitnieniem. Są bardzo wytrzymałe na mrozy, co odróżnia je od hortensji ogrodowych. Pierwsze podstawowe cięcie hortensji bukietowej wykonuje się wiosną w marcu. Hortensje bukietową można przycinać na dwa sposoby w zależności od tego, jaki efekt chcemy uzyskać. **Jeśli** chcemy mieć większą roślinę z wieloma małymi kwiatostanami, wówczas dokonujemy delikatniejszego cięcia i zostawiamy wiele łodyg. Skupiamy się na usunięciu takich, które są uszkodzone, kładą się na ziemię lub skierowane są do środka rośliny. Najcieńsze gałązki usuwamy. Pozostałe obcinamy około 4 cm od ostatniego cięcia. Pamiętajmy, że dużo gałęzi oznacza dużo liści, a to nie pozwala roślinom na wyprodukowanie optymalnej ilości i jakości kwiatów.

Jeżeli zależy nam na tym,



aby kwiatów było mniej, ale były ogromne, mocniej przycinamy wszystkie pędy mniej więcej na 50 cm od ziemi. Decydujemy się na usunięcie najmniejszych, cienkich i niepotrzebnych gałązek. Zostawiamy główne, grubsze i skierowane ku górze. Nie ma konieczności cięcia nad ostatnim punktem przycinania rośliny z zeszłego roku. Wycięcie większego fragmentu pędów zapewni bardziej okazałe kwiaty w tym roku. W przypadku hortensji bukietowej nie należy bać się drastycznego przycinania. Jest naprawdę łatwa w prowadzeniu i na pewno zakwitnie. Warto więc eksperymentować, szczególnie jeśli ma się kilka egzemplarzy na jednym podwórku.

Drugie cięcie można przeprowadzić jesienią, ale tym razem będzie to kosmetyczna

praca. Wystarczy ściąć przekwitłe kwiatostany. Niektórym nie podoba się ich brązowa kolor i wolą pozostawić na zimę same łodygi. Inni celowo zostawiają kwiatostany na roślinie, aby zimą stanowiły dekorację ogrodu. W zimowym krajobrazie szczególnie efektownie wyglądają przprószone śniegiem. **Jeśli chcemy odmłodzić roślinę**, tnijmy nisko – nawet 30 cm nad ziemią.

Hortensje ogrodowe to rośliny rodem z bajki. Zachwycają swoim majestatycznym wyglądem i byłoby ich o wiele więcej w polskich ogrodach, gdyby nie to, że są dość trudne w uprawie. Zmora ogrodników jest wiosenne przymarzanie obudzonej już po zimie rośliny, a także problem z kwitnieniem. Mimo wszystko ich piękny, zwarty pokrój, sztyw-

ne łodygi i soczyste zielone liście również stanowią wspólną ozdobę ogrodów.

Kwiatostany hortensji ogrodowej są okrągłe i niemalże we wszystkich kolorach, poczynając od białych, przez róże, fioleto, błękity, kończąc na bordowych.

Czy przycina się hortensje ogrodowe? Nie. Ta odmiana hortensji nie lubi cięcia. Taki zabieg może spowodować, że roślina ta w ogóle nie zakwitnie. Kwiaty pojawiają się bowiem na starszych łodygach, a nie jednorocznych tak jak w przypadku hortensji bukietowej czy Anabelle. Przycinanie hortensji ogrodowej należy ograniczyć do minimum. Można usunąć uszkodzone łodygi, zmarznięte odnogi i przekwitnięte kwiatostany.

źródło: nieruchomości.infor

Na co pomoże Maca, czyli pieprzyc peruwiańska



Bulwiasty korzeń maca z wyglądu przypomina nieco seler, pietruszkę, czy też rzodkiew. W dobrych, lokalnych supermarketach jest dostępny w postaci sproszkowanej

Naturalna viagra, bo tak nazywają ją Inkowie, najbardziej słynie z tego, że poprawia sprawność seksualną mężczyzn i kobiet, a także zwiększa płodność.

Korzeń pieprzycy zawiera w sobie praktycznie wszystkie potrzebne człowiekowi aminokwasy, w tym argininę. Ma w sobie sporo węglowodanów – jest z nich złożony w prawie 80%, z czego niecałe 10% to błonnik pokarmowy. Posiada dużą ilość białka (około 18%) i małą zawartość tłuszczu (około 5%). Bogaty jest w witaminy z grupy B: B1, B2, B3, B6, a także witaminę C.

W jego skład wchodzi również makroelementy: żelazo, potas, miedź, wapń, cynk, mangan oraz wiele aktywnych związków roślinnych – takich jak polifenole, alkamidy, macamidy, steroidy, katechiny, taniny oraz naturalne przeciwutleniacze (flawonoidy, karotenoidy).

Maca zwiększa popęd płciowy u mężczyzn i ułatwia erekcję, nie wpływając na poziom hormonów płciowych we krwi. Poprawia produkcję spermy oraz ruchliwość plemników, wywierając pozytywny wpływ na płodność.

Suplementacja korzeniem skutkuje zwiększoną zdolnością przystosowania się do niekorzystnych zmian środowiska zewnętrznego, w związku z czym roślina ta zaliczana jest do grupy adaptogenów.

Udowodniono, że sprawdzi się doskonale w terapii przewlekłego lęku, depresji oraz zredukuje poziom stresu, który wynika najczęściej ze

zmennych warunków środowiskowych. NASA wpisała tę cudowną roślinę na listę suplementów, niezbędnych dla amerykańskich astronautów i włączyła ją do ich codziennej diety, aby pomóc im przystosować się do trudnych i niesprzyjających warunków.

Skutecznie wzmacnia odporność, ale zwiększa też wrażliwość na przeżycia traumatyczne. Sięgają po nią osoby w stanach wyczerpania psychicznego, silnego rozdrażnienia i niepokoju, a także w okresach rekonwalescencji czy rehabilitacji.

Wykazano również, że poprawia ona samopoczucie osób cierpiących na zespół chronicznego zmęczenia.

Korzeń mocno pobudza energetycznie i wzmacnia wytrzymałość fizyczną, dlatego świetnie sprawdzi się u sportowców czy osób aktywnych fizycznie. Zapobiega osteoporozie, ponieważ stymuluje wytwarzanie estrogenów, których niedobór może prowadzić do osłabienia kości.

W celu spotęgowania wzrostu libido warto łączyć macę z ziołem damiana lub buzdygankiem ziemnym. Natomiast jeżeli zależy nam na redukcji stresu oraz zwiększeniu energii, warto dołożyć do niej choćby Różeniec Górski.

Do tej pory nie udowodniono szkodliwego wpływu korzenia maca na organizm ludzki. Dla niektórych może być on jednak trudniejszy w trawieniu, ponieważ pochodzi z rodziny kapustowatych.

Bulwiasty korzeń maca z wyglądu przypomina nieco seler, pietruszkę, czy też rzodkiew,

Michał Papiernik

2040 koniec kotłów na gaz

Rok 2024 jest ostatnim, w którym można się starć o dotację na zakup kotła gazowego. Jak uzyskać dopłatę do pieca na gaz?

Zgodnie z prawem unijnym, od 2025 r. rządy poszczególnych państw będą musiały zrezygnować z dotacji do zakupu kotłów na paliwa kopalne takie jak gaz ziemny. Osoby, które chcą skorzystać z dofinansowania do kotła gazowego, powinny się spieszyć. Całkowite wycofanie kotłów na gaz ma nastąpić najpóźniej do 2040 roku.

Na razie jednak wciąż mamy dostęp do szerokiej gamy wsparcia finansowego, zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym. Program „**Czyste Powietrze**”, uruchomiony w 2019 roku, oferuje dofinansowanie na **wymianę starych pieców na nowocześniejsze rozwiązania**, w tym instalację pieców gazowych. Wysokość dotacji zależy od zakresu pro-

jektu – od samej instalacji pieca po kompleksowe prace związane z budową kotłowni gazowej, włącznie z wykonaniem przyłącza gazowego. Dzięki temu właściciele domów mogą liczyć na wsparcie finansowe sięgające nawet do 18 500 zł.

W styczniu 2024 roku Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) wprowadziło własny **program dofinansowań do pieca gazowego**, skierowany do klientów korzystających z usług firm. Program ten jest dostępny dla właścicieli domów jednorodzinnych oraz innych rodzajów budynków mieszkalnych, którzy decydują się na zakup paliw lub energii elektrycznej od PGNiG. Wysokość przyznawanego dofinansowania jest kalkulowana na podstawie indywidualnych parametrów, takich jak wiek budynku, rodzaj i powierzchnia zainstalowanego pieca gazowego. Warto zaznaczyć, że **wsparcie finansowe jest wypłacane po zakończeniu inwestycji i do pełnienia wszystkich nie-**

zbędnych formalności, w tym przedstawieniu dowodów na wymianę pieca na nowy model kondensacyjny o wysokiej klasie energetycznej.

Oprócz inicjatyw ogólnokrajowych warto również zwrócić uwagę na **programy regionalne oferujące dofinansowanie na wymianę starych pieców**. W całej Polsce funkcjonuje szereg takich programów, które dostosowane są do lokalnych potrzeb i możliwości mieszkańców. Każdy z nich zapewnia inny poziom dofinansowania. Informacje o zasadach poszczególnych inicjatyw można znaleźć na stronach internetowych urzędu gminy, w której planujemy inwestycję.

Nieziemnym zainteresowaniem cieszy się wśród polskich podatników ulga termomodernizacyjna, oferując możliwość odliczenia od podatku kosztów związanych nie tylko z budową przyłącza gazowego, ale także z **zakupem i instalacją kondensacyjnego pieca na gaz**.

Nieistotne jest, czy zasilanie odbywa się z sieci, czy z indywidualnego zbiornika gazowego na terenie posesji. Ulga ta obejmuje również armaturę zabezpieczającą, system sterowania, układ doprowadzania powietrza i odprowadzania spalin oraz koszty montażu i ewentualnej wymiany elementów istniejącej instalacji grzewczej. Dzięki temu, inwestycje w ogrzewanie gazowe mogą być częściowo refundowane, **do maksymalnej kwoty 53 000 zł**, co stanowi znaczące wsparcie dla gospodarstw domowych dążących do poprawy efektywności energetycznej swoich domów.

Zmiany w europejskim prawie skłaniają jedną do skrupulatnego podejścia do **decyzji inwestycyjnych** dotyczących systemów grzewczych, sugerując konieczność przemyślnych wyborów, które będą zgodne z długoterminowymi celami klimatycznymi i energetycznymi Unii Europejskiej.

(al)

PRACA

Zatrudnię

• **BIURO Projektowe z siedzibą w Chrzanowie zatrudni projektanta lub asystenta projektanta branży konstrukcyjnej oraz instalacyjnej. Tel. 784-057-181**

• **BRUKARZY**, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **DIAGNOSTĘ** samochodowego na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów w Alwerni. Zainteresowane osoby proszę o kontakt. Tel. 509-453-840

• **DYREKTOR** Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie zatrudni osobę na stanowisko Młodszy Wychowawca. Pełny etat, umowa o pracę. Więcej informacji pod nr Tel. 32 646 71 88 lub Email: powdir.chrzanow@wp.pl

• **FIRMA** z Krzeszowic zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 606-277-724

• **FIRMA** zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• Firma **WREMGOR** z Libiąża zatrudni tokarzy, spawaczy, ślusarzy z doświadczeniem - wremgor@poczta.fm. Tel. 32-222-55-60,

• **KELNERA** i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• **KIEROWCÓW** samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **KIEROWCĘ** kat. C+E w ruchu krajowym zatrudnię - Tenczynek. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **KIEROWCĘ** kat. C+E w ruchu międzynarodowym zatrudnię - Tenczynek. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **MAJSTRA** robót drogowych zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **MECHANIKA** samochodowego w Alwerni. Zainteresowane osoby proszę o kontakt. Tel. 509-453-840

• **MONTERÓW** zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **OPERATORA** koparki i koparko-ladowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **POMOCNIKA** - praca na wysokości. Tel. 507-653-753

• **POSZUKUJEMY** pracowników oraz brygad w zawodach budowlanych. Praca stała, bez przerw zimowych. Tel. 790-638-382

• **PRACOWNIKA** biurowego zatrudnię - Tenczynek Tel. 606-337-282, 602-702-591

• **PRACOWNIKA** do elewacji, wykończenia wnętrz lub do przyuczenia - bez problemów alkoholowych. Tel. 692-169-356 w godz. 7-17

• Pracownika mycia linii produkcyjnej - Ubojnia KOKO w Dulowej Tel. 32-613-82-17, Email: biuro@ubojniakoko.pl

• Pracownika produkcji (rozbiór) - Ubojnia KOKO w Dulowej. Tel. 32-613-82-17, Email: biuro@ubojniakoko.pl

• Skład budowlany **OLMAR** w Trzebinii zatrudni handlowca. Prosimy o przesłanie CV: piotr.maj@olmar.com.pl Tel. 696 456 681

• **ZATRUDNIĘ emeryta z Chrzanowa lub Libiąża na stróża Tel. 32 623 59 31**

• **ZATRUDNIĘ** osoby do układania kostki brukowej oraz montażu ogrodzeń. Tel. 605-639-960.

• **ZATRUDNIĘ** pracownika do prac remontowo-budowlanych. Tel. 795-196-131.

• **ZATRUDNIĘ** wulkanizatora, mechanika samochodowego, Chrzanów Tel. 600-428-089. Email: mototrak@op.pl

• Firma **VIGO** **MEBLE** zatrudni sprzątaczkę (umowa o pracę) do salonów sprzedaży i zakładu produkcyjnego, prawo jazdy niezbędne. Kontakt i cv na Email: miroslaw.sermak@vigomeble.pl

Szukam pracy

• **BYŁA** pielęgniarka zaopiekuje się dzieckiem - teren Alwerni, Chrzanowa, Trzebinii. Tel. 735-158-546

• **ZAOPIEKUJĘ** się osobą starszą, w miarę sprawną; posprzątam, zrobię zakupy. Tel. 735-158-546

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **MOTOROWER** Kymco (2017r.) Tel. 662-883-515

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

AUTOSKUP

tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

• **AUTO-SKUP** osobowe, dostawcze, motocykle, ciągniki rolnicze; stan obojętny, do 50 tys.żł. Tel. 696-033-800

• **AUTO-SKUP**: całe, uszkodzone, skroderowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• **AUTOSKUP** całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• **AUTOSKUP** osobowe, dostawcze, motory, skutery, quady, ciągniki, przyczepy! Tel. 889-098-521.

• **KUPIĘ** ciągnik rolniczy. Tel. 696-033-800

• **SKUP** aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• **ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI**: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 **AUTOŻŁOM** – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **DZIAŁKA** budowlana 1696m2 - Trzebinia,Trzebionka. Media. Tel. 696-748-588

• **DZIAŁKA** budowlana 8,5ar w Libiążu. Tel. 668-116-472

• Działka **ROD** Chrzanów Tel. 533-553-388

• **MIESZKANIE** 35,7m2, własnościowe, Chrzanów - Wyszyńskiego Tel. 796-301-210, 662-482-352

• **MIESZKANIE** 38m2 (2 pokoje), lp. - centrum Chrzanowa Tel. 530-927-819

• **MIESZKANIE** 51,4 m2 - 2 duże pokoje, duża przestronna kuchnia, do mieszkania przynależy strych oraz piwnica, miejsce parkingowe przed blokiem, lokalizacja Trzebinia ul. Głogowa. Sprzedam - kontakt Tel. 500250654 Email: renata.com512@gmail.com ul.Głogowa

• **MIESZKANIE** 61m2 - Chrzanów, Pu-chalskiego. Tel. 517-455-268

Kupię (n)

• **KUPIĘ działkę w Chrzanowie i okolicach. Proszę o kontakt Tel. 794-662-587. Email: a.mikulski92@gmail.com**

• **ZDECYDOWANIE** kupić działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• 2 hale magazynowe wynajmę - każda po 300m2. Jedna z rampą, druga bez. Wysokość każdej 4m. Teren wokół utwardzony i monitorowany - Chrzanów, Stara Huta 7. Tel. 604-987-155

• **CHRZANÓW** - biura, pomieszczenia, magazyny, hale, place, garaże, miejsca postojowe w bardzo atrakcyjnych cenach. Ochrona 24 h/dobę. Tel. 600-263-504

• **DO** wynajęcia lokal handlowo-usługowy 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego. Tel. 694-775-193

• **DO** wynajęcia pokój (dla pana pracującego) w domku jednorodzinnym w Chrzanowie Tel. 889-662-654

• **DO** wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• **GKS „Świt”** Krzeszowice wynajmie garaż o powierzchni 90m2, może być jako magazyn. Tel. 512 809 358

• **MAŁE** mieszkanie w Libiążu. Tel. 501-652-277

• **MIESZKANIE** 38m2, Chrzanów Mieszka,1 piętro Tel. 664-024-958. Email: dawkna@wp.pl

• **MIESZKANIE** do wynajęcia (44 m2), Chrzanów os. Północ. Tel. 603 925 358

• **WYNAJMĘ** mieszkanie 2-pokojowe w Chrzanowie. Tel. 790-850-486.

Zamienię

• **MIESZKANIE** 1-pokojowe w Krakowie zamienię na używany dom w okolicach do 20km od Krzeszowic. Tel. 505-424-717

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki od A do Z. Tel. 609-812-230

• **ABSOLUTNIE** najtaniej gładź, malowanie, regipsy, poddasza, łazienki kompleksowo, gwarancja 100% zadowolenia. Tel. 793-333-895.

• **BRAMY**, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze. Tel. 730-718-715

• **BRUKARSTWO** Tel. 501-066-248

• **BRUKARSTWO** Tel. 505-148-009.

• **BRUKARSTWO**, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• **BUDOWA** domów od podstaw Tel. 604-456-994

• **BUDOWA** dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• **CYKLINOWANIE** bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• **CYKLINOWANIE** bezpyłowo. Tel. 798-381-658

PARKIETY, SCHODY CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE TEL. 509 177 658
• **CYKLINOWANIE.** Tel. 509-177-658

• **DACHY**, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• **DACHY**, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• **DACHY**, więźby, wymiana pokryć, wiaty. Szybko, tanio i solidnie, Firma Tel. 538 459 782

• **DOCIEPLENIA** budynków - termoizolacja; 27-letnie doświadczenie. Doradztwo w uzyskaniu dofinansowania na termomodernizację w programie „Czyste Powietrze”. Tel. 602-101-440

• **DOCIEPLENIA** budynków. Tel. 604-456-994

• **DOCIEPLENIA**, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• **EKOSZAMBA**, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• **FIRMA** Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

• **KAMIEŃ**, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• **KAPITAŁNE** remonty mieszkań, remont łazienek, sufity podwieszane, ścianki działowe, poddasza. Gładź, malowanie, wod-kan, prąd. Szybko - solidnie Tel. 692-651-866

• **KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty. 28-letnie doświadczenie Tel. 602-101-440**

• **KOSTKA** brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

• **MAJ** - **BUD** budownictwo oferuje usługi z zakresu wykończenia wnętrz, malowania, adaptacja poddaszy. Tel. 501-549-348.

• **MALOWANIE** dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE** natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• **MALOWANIE**, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser. Tel. 575-872-318

• **MALOWANIE**, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951

• **MALOWANIE**, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, ścianki działowe, montaż paneli podłogowych Tel. 515-728-836.

• **MALOWANIE**, gładź. Tel. 660-890-189

• **MINIKOPARKA** usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **OCIEPLENIA**, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

OGRODZENIA 45 ZŁ/MB. 508 786 884

• **OGRODZENIA.** Tel. 508-786-884

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **Płytki**, remont łazienek Tel. 692-651-866

• **REGIPSY**, sufity podwieszane, ścianki działowe Tel. 692-651-866

Węgiel prosto z Kopalni
■ **Kostka (Piast) 1100 zł**
■ **Orzech (Piast) 1100 zł**
■ **Ekogroszek (Wesoła Mysłowice) 1120 zł**
+ TRANSPORT
Tel. 506 820 513

SKUP POJAZDÓW LEGALNE ZŁOMOWANIE

tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

• **REMONTY, wykończenia wnętrz, tynki dekoracyjne, gładzie, malowanie, łazienki, sufity gk, panele.** Tel. 660 519 448

• **SCHODY drewniane produkcja-montaż** Tel. 508-473-318. www.schodydrzwi.com.pl

• SZTACHETY. Tel. 730-718-715

• SZTACHETY. Tel. 730-718-715

• **TYNKI maszynowe. Solidnie, przystępne ceny.** Tel. 608-100-961

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI brukarskie, ogrodzenia Tel. 533-528-091.

• USŁUGI koparkowe Łukasz Mazur. Usługi minikoparkowe: przyłącza wody, gazu, kanalizacji, wykopy fundamentów, ogrodzenia. Tel. 534-835-940

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• **WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie** Tel. 534-535-078

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów. Tel. 792-441-475

• WYMIANA pokryć dachowych (blacha, papy - gont bitumiczny) Tel. 667-890-685

• Wycinka drzew. Tel. 502-277-286

• ZŁOTA rączka wykona wszelkie usługi wykończeniowe. Tel. 516-438-124

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne** Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE-RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/Wi-Fi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• IISTALACJE wc, co, przeróbki. Tel. 577 381 254

• **INSTALACJE elektryczne** Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• USŁUGI wod-kan-gaz-co. Montaż kotłów i pieców gazowych Tel. 509-524-190

Serwisowe

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny.** Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura Tel. 667-970-253.

• NAUKA fotografowania. Szkolenie indywidualne. Tel. 577 187 546

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabywania; pomoc deklaraty, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszycie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• PRANIE dywanów, mebli i samochodów Tel. 881-020-414, 667-251-983.

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, ładunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu** Tel. 668-340-936

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość ładunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 WYCINKA drzew, przycinanie krzewów, usługi rębakiem Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **WYCINKA drzew, karczowanie, sprzątanie działek, żywica, kopyrka, wywrotka, mulcher.** Tel. 572-632-996.

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Kupię

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny.** Tel. 696-033-800

• KUPIĘ traktorów, kosiarek. Tel. 604-754-418

• STARE motocykle, motorowery, każdy stan Tel. 698-076-532

Różne

• WCZASY dla seniora – Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

• WCZASY: Stegna – 8 dni – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Dr n. med. Karolina Englert - specjalista dermatolog; konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - 24 lutego (sobota). Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG. Lasero-we leczenie nietrzymania moczu i rewitalizacja pochwy. Zapisy Tel. 535 557 771

NOWMAR®
ROK ZAŁ. 1990
FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15
Trzebinia, Słowackiego 31A

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna,
wod-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAŃ HD LED 15,6"

P.P.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Zapraszamy:
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00
Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegółowy w Rejestracji przychodni:
ul. J. Gołąba 1 w Babicach
ul. M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul. Św. Floriana 15 w Mętowie
ul. Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ROLETY
ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar, Dojazd, Montaż
24 lata tradycji
FACHBUD
TELEFON
601 892 200 • 601 435 839

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje
z docieplaniem
tynki mineralne
i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sądziada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zęza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-12. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• Lekarz stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu(w weekendy proszę dzwonić tylko na komórkę). Tel. 795113238, 32-623-96-96

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów. Tel. 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-624-03-03 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIO-NA - NOWOŚĆ. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www.dobry-podolog.com Wizyty domowe

F.H.U.
EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

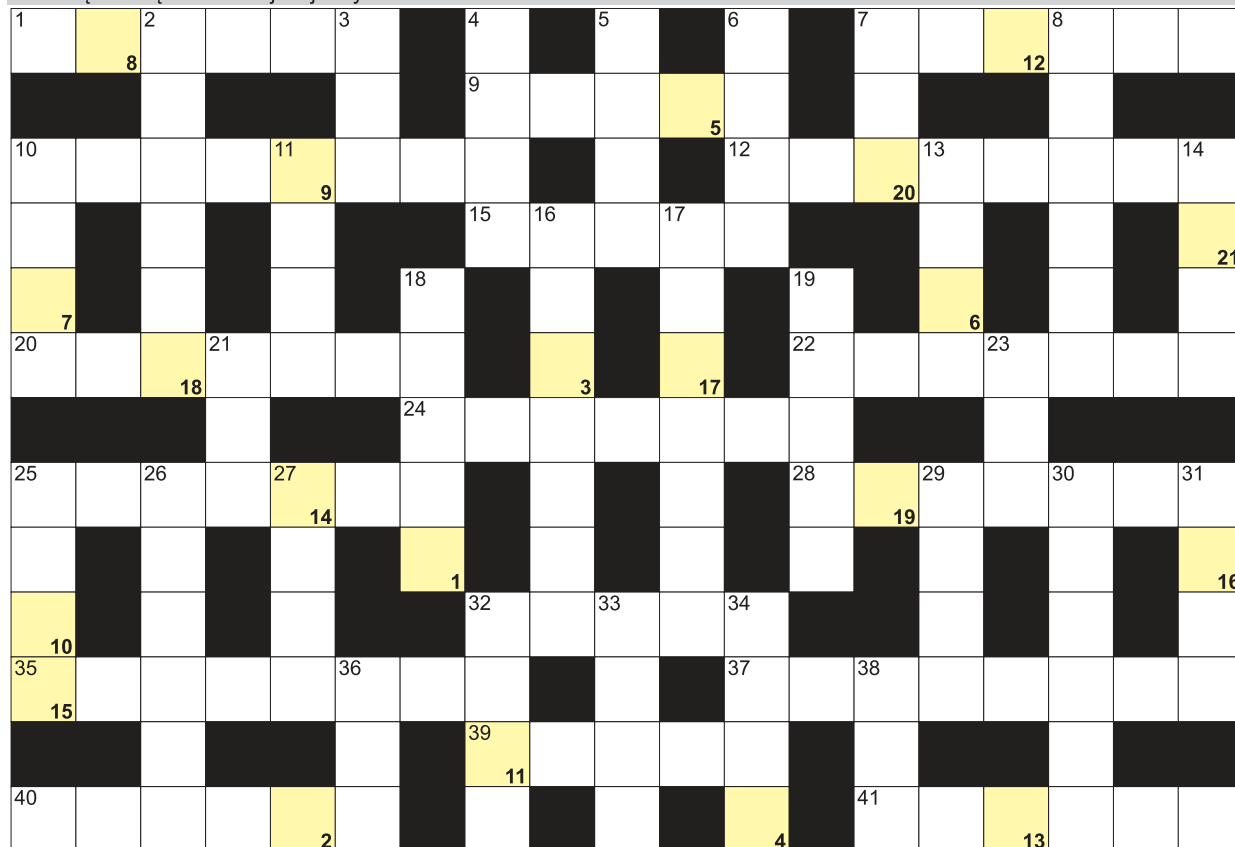
MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SPECJALISTYCZNE ZAOPATRZENIE MEDYCZNE
FH SKRAWMIX
ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024
WAŻNA INFORMACJA
JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózki inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego
Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego
SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRZANÓW
Tel. 32 349 70 44
SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31
Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

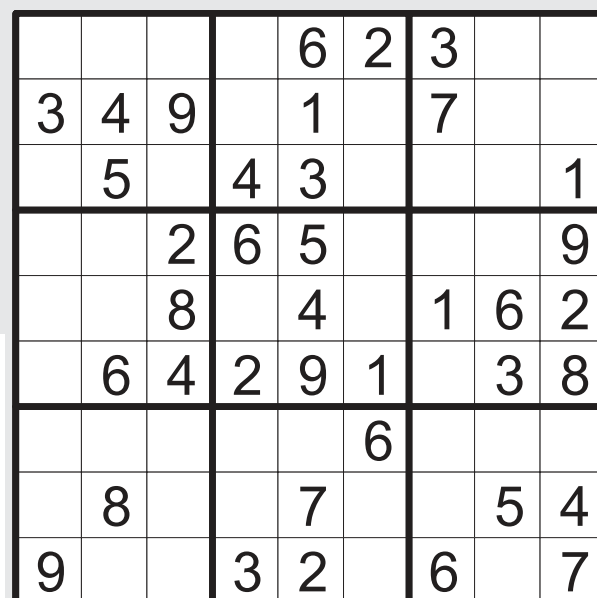
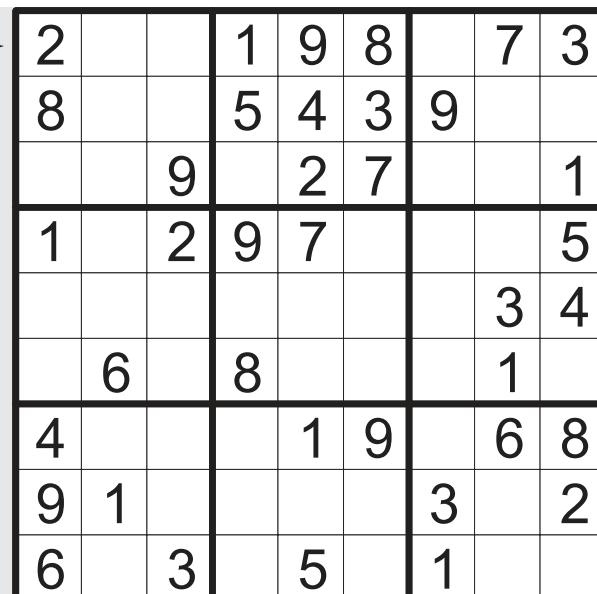
DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
OTWIERA
GABINET PODOLOGICZNY
mgr Agnieszka Szczerkowska
podolog, specjalistka stopy cukrzycowej
ZAKRES USŁUG:
• konsultacja podologiczna
• podstawowe opracowanie podologiczne stopy w tym: stopa cukrzycowa i niedokrwienna
• korekta wrastającego paznokcia – leczenie klamrą ortonyksyjną lub poprzez cięcie
• kompresjoterapia i elektrokoagulacja HPV
REJESTRACJA TELEFONICZNA
32 623 13 73 w. 32
32 623 28 27
ul. Kościuszki 18, Chrzanów

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 4

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 (2024)
utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



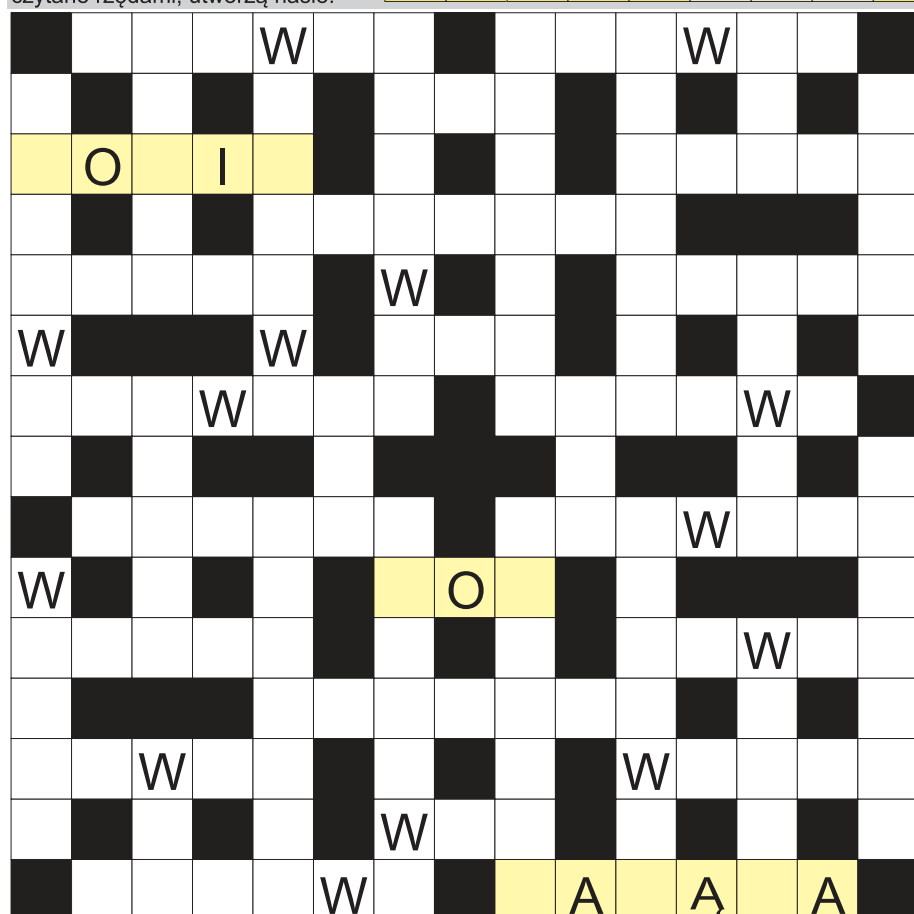
POZIOMO: 1) rzeźba w parku; 7) żółkną na drzewach; 9) stolica włoskiego Piemontu; 10) żona Orfeusza; 12) matka Andromedy; 15) najdłuższa rzeka Francji; 20) wyspa Sulawesi inaczej; 22) i Mars, i Wenus; 24) głębokie na zupe; 25) płynie w Kaliningradzie; 28) stolica Karoliny Północnej; 32) kotki na wierzbie; 35) rządzi w szkole; 37) największa wyspa Tanzanii; 39) gaszone do bielenia drzew; 40) inaczej spór, sprzeczka; 41) "Don ...", opera Giuseppe Verdiego. **PIONOWO:** 2) Proust, słynny francuski pisarz; 3) cenne u słonia; 4) damasceńska na miecze; 5) złoty jaż, ryba; 6) Anna dla przyjaciół; 7) zwierzę z lasu; 8) napisał "Śniadanie u Tiffany'ego"; 10) Clapton, wirtuoz gitary; 11) o kurach i kaczkach; 13) przeciwieństwo snu; 14) inaczej o pogodzie; 16) tereny wokół osiedla; 17) żołnierze przed przysięgą; 18) pierwiastek At; 19) "Carmen", autorstwa Georges Bizeta; 21) elektroencefalografia; 23) kapitan biblijnej arki; 25) stały w gniazdku; 26) nie musi już pracować; 27) mały Aleksander; 29) stolica Górnej Austrii; 30) największe jezioro Gwatemali; 31) jednostka indukcyjności, H; 32) nad oczami; 33) ogórkowa lub krupnik; 34) grecki bajkopisarz z Frygii; 36) rzeka w stolicy Portugalii; 38) jedna z pór dnia.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazw słodkich produktów i deserów. Wykreśl wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: baton, wafel, gofry, tort, brownie, sorbet, suflet, racuchy, pudding, lody, kisiel, tiramisu, krem, muffin, tarta, nugat, piernik, praliny, strucla, keks.

JOLKA z HASŁEM Nr 4

Wyrazy z kolorowych bloków (2024)
czytane rzędami, utworzą hasło:



Ujawniliśmy spółgłoski "W" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych rzędami.

Obrazy w cerkwi; część meczu bokserskiego; dla Litwinów Kaunas; dawna sypialnia; najdłuższa rzeka Mjanmy; warszawskie łodowisko przy Łazienkowskiej; najdłuższa rzeka Czech; ma stolicę w Cardiff; mielone na mąkę; przepływa przez Woroneż; rodzinne miasto Joachima Gaucka; jedno z imion Norwida; igły pod drzewem; inaczej basiory; autor "Ziemii Obiecanej"; jest nim solilokwium; dżdżownice ziemne inaczej; japońska wyspa, ojczyzna karate; jałowy bieg w samochodzie; potocznie rośliny przy brzegu jeziora; honorowy krwi; zakład produkujący piwo; autorka hitu "Szampan"; prostokątny lub równoboczny; Radcliffe, angielska pisarka; pies wyścigowy; na stopie nurka; Virtuti Militari lub Orła Białego; marka zup błyskawicznych z Poznania; królestwo Odyseusza; wsadzany w mrowisko; napęd pojazdu szynowego; był nim Shrek; korbowy lub przeciwpowodziowy; wciąga w rzece; dzieło muzyczne lub literackie; ze stolicą w Montevideo; maszyna do ubijania asfaltu; fachowiec ze strugiem.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Rekordowa wygrana na inaugurację

W pierwszym w tym roku meczu o punkty szczypiorniści pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów rozbili we własnej hali sportowej ekipę z Lublina.

Chrzanowski zespół potwierdził znakomitą formę z pierwszej części sezonu. Na inaugurację rundy rewanżowej podopieczni Sławomira Szenkela rozbili AZS UMCS Lublin 40-18. To najwyższa ligowa wygrana MTS w tych rozgrywkach.

- Po końcowym wyniku można wnioskować, że było łatwo, lekko i przyjemnie.

Mecz nie był jednak najłatwiejszy, przynajmniej do 14. minuty. W pewnym momencie przegrywaliśmy nawet 4-6. Dopiero gdy poprawiliśmy grę w obronie, to wszystko zaczęło się układać jak na leży. Od stanu 6-6 do końca pierwszej połowy rzuciliśmy 11 bramek, a rywale tylko jedną. Wydaje mi się, że wyszliśmy na ten mecz zbyt pewni siebie i przez to zespół przyjezdny nas trochę zaskoczył w pierwszych minutach agresywną grą w obronie i dosyć pomysłowymi atakami – mówi Marcin Dęsoł, prezes Unimetal Recycling MTS Chrzanów.

Chrzanowianie mają na koncie jedenaście zwycięstw z rzędu i z komple-

tem punktów prowadzą w tabeli grupy D pierwszej ligi.

MTS powiększył przewagę nad grupą pościgową do sześciu punktów. Dotychczasowy wicelider AZS AGH Kraków przegrał bowiem na wyjeździe z Orłem Przeworsk 31-32. Ekipa z województwa podkarpackiego wskoczyła tym samym na drugie miejsce w tabeli dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu. Orzeł ma jednak o jeden mecz rozegrany więcej od drużyn z Krakowa i Chrzanowa.

W najbliższej kolejce Unimetal Recycling MTS Chrzanów zmierzy się na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (sobota, 24 lutego, godz. 18). W pierwszej run-

dzie chrzanowianie pokonałi u siebie ten zespół 45-34.

- W Ostrowcu Świętokrzyskim trzeba zagrać już na sto procent. Miejsce w tabeli nie odzwierciedla potencjału drużyny KSZO, która jest bardzo groźna na własnym terenie. Zwłaszcza, że w przerwie rozgrywkowej zespół został wzmocniony. Rywale będą z pewnością chcieli się odgryźć za wyraźną porażkę w Chrzanowie. W Ostrowcu trzeba prowadzić w końcówce różnicą kilku bramek, żeby dowieźć to zwycięstwo. Jeśli wynik jest na styku, to zdarza się czasem, że ściany pomagają gospodarzom – nie ukrywa Marcin Dęsoł.

Unimetal Recycling MTS

Chrzanów - AZS UMCS Lublin 40-18 (17-7)

Chrzanów: Górkowski, Plaszczyk, Smaczarz – M. Hardzina 8, Malinowski 6, D. Skoczylas 6, B. Skoczylas 6, Put 4, Dobrzański 2, B. Hardzina 2, Rusin 2, Węgrzyn 2, Cieślík 1, Sieczka 1, Beczek, Franczak

Tabela			
1. Chrzanów	11	33	413-262
2. Przeworsk	12	27	385-351
3. Kraków	11	27	331-300
4. Końskie	11	24	351-307
5. Zawiercie	13	24	414-418
6. Przemysł	10	15	286-290
7. KSZO	11	12	364-363
8. Kielce II	10	9	294-347
9. Zabrze	11	8	335-381
10. Lublin	12	6	335-411
11. Sandomierz	12	1	348-426

Michał Koryczan

Zimowe sprawdziany

Zespoły piłkarskie z naszego regionu szlifują formę przed zbliżającym się dużymi krokami początkiem wiosennej batalii ligowej.

Dobłą dyspozycję prezentuje jak dotąd czwarty zespół chrzanowskiej klasy okręgowej, czyli Nadwiślanin Gromiec. Drużyna prowadzona przez Artura Szlęzaka pokonała kolejno 2-1 Przeciszówię Przeciszów, 8-2 Świt Krzeszowice oraz 3-0 Zatorzanę Zator.

Beniaminek klasy okręgowej Polonia Luszowice po remisie 2-2 z MKS Alwernia, w miniony weekend pokonał 5-4 Piast Gol Bieroń. Trzy gole dla Polonii zdobył testowany napastnik, a po jednym trafieniu dorzucili Paweł Stępień i Sebastian Jaromir.

Inny przedstawiciel chrzanowskiej okręgówki – Victoria Jaworzno, przegrał 1-2 z młodymi zawodnikami Akademii piłkarskiej 2012 Jaworzno.

Zwycięstwo 2-1 nad Iskrą Radwanowice odniosła A-klasowa Błyskawica Myślachowice. Bramki dla zwycięskiej ekipy zdobyli Bartłomiej Waszak i Kacper Głowacz.

Wicelider chrzanowskiej A-klasy Fablok Chrzanów urządził sobie festiwal strzelecki w meczu z Arką Babice (B-klasa), wygrywając 9-1.

(MK)

Zostało jedno wolne miejsce

Dwóch kolejnych piłkarzy zasililo szeregi czwartoligowego MKS Trzebinia. Obaj zagrą w przegranym sparingu z Błękitnymi Modlnica.

W swoim czwartym zimowym meczu kontrolnym trzebiński zespół przegrał z Błękitnymi Modlnica grającymi w zachodniej grupie małopolskiej V ligi.

Po 38. minutach rywale prowadzili już 3-0. Tuż przed przerwą gola dla MKS zdobył Oskar Chechelski, a wynik na 2-3 ustalił w 73. minucie Adrian Wójcik.

- W drugiej połowie zaprezentowaliśmy się lepiej. Zagraliśmy pewniej i zdecydziej jeśli chodzi o ustawianie się w sytuacji, gdy przeciwnik przejmował piłkę i wychodził z szybkim atakiem. W pierwszej połowie tego brakowało i w konsekwencji padały bramki dla przeciwnika. Byliśmy zbyt otwarci i zabrakło asykuracji, zostając z tyłu jeden na jeden. Być może nieco mocniej na to przyzwoliłem i nas to niestety zgubiło. Trzeba z tego wyciągnąć wnioski. Mieliśmy swoje sytuacje zarówno w pierwszej i drugiej połowie. Pod względem utrzymywania się przy piłce na pewno wyglądaliśmy lepiej niż w po-

przednim sparingu. Graliśmy szybciej i dokładniej. Brakowało jednak wykończenia akcji. Potrzeba więcej pazerności, żeby zaatakować piłkę – mówi Piotr Chlipała, trener MKS Trzebinia.

Kibice mieli okazję się przyjrzeć kolejnym nowym nabytkom ekipy „żółto-czarnych”. Do napastnika Rajmunda Raźniaka (ostatnio Piast Gol Bieroń, a wcześniej UKS Górnik Siersza, UKS Dulowa i MKS Trzebinia) i ofensywnego ukraińskiego gracza Rostysława Shkituna (wypożyczony z trzecioligowych Wiślan Jaśkowice, wcześniej występujący w Orłętach Rudawa) dołączył 17-letni środ-

kowy obrońca Aleksander Sucharski, grający ostatnio w juniorach Cracovii.

- Będzie to dla niego debiut w piłce seniorskiej, ale jest on mentalnie przygotowany na przeskok z futbolu młodzieżowego. Może zagrać również jako defensywny pomocnik a w razie konieczności także na bokach defensywy – mówi Piotr Chlipała.

Do trzebińskiego klubu ma dołączyć również Danylo Hurenko. To 19-letni ukraiński środkowy pomocnik lub obrońca, grający ostatnio w Pogoni Kraków (klasa okręgowa – Kraków II), a wcześniej w Nidzie Pińczów.

MKS zrezygnował nato-

miał z usług innego testowanego środkowego defensora. Jak mówi Piotr Chlipała, kadra zespołu jest już niemalże skompletowana.

- Trzymamy jeszcze jedno wolne miejsce dla zawodnika ofensywnego, przede wszystkim skrzydłowego lub napastnika – mówi Piotr Chlipała.

MKS Trzebinia - Błękitni Modlnica 2-3 (1-3)

MKS: Nowicki - Sz. Kurek, Sucharski, testowany, Uchacz, Zybiński, Kikła, Hurenko, Shkitun, A. Wójcik, Chechelski oraz Wróbel, Koźlik, K. Kalinowski, Szumski, Karcz, Raźniak, Kłeczek

Michał Koryczan

Kluby znikają z piłkarskiej mapy

W ciągu kilku tygodni aż trzy drużyny zostały wycofane z rozgrywek, w których uczestniczą zespoły z naszego regionu.

W ubiegłym roku najwyżej notowany klub piłkarski ziemi chrzanowskiej, czyli MKS Trzebinia znalazł się nad krawędzią. Ze względu na problemy organizacyjne i finansowe (kilkaset tysięcy długu) mógł zniknąć z futbolowej mapy. Czarny scenariusz ostatecznie się nie spełnił, a nowy zarząd zdołał wyprowadzić klub na prostą. Wydarzenia sprzed kilku miesięcy uwiarydliły, że przeszacowanie budżetu i opieranie go w znacznym mierze jedynie o deklaracje finansowego wsparcia, mo-

gą doprowadzić do katastrofy.

Praktycznie co roku w któryś z klubów w województwie ma problem z udźwignięciem finansowego ciężaru związanego z grą na danym poziomie rozgrywkowych. Wówczas często kończy się to wycofaniem drużyny z rozgrywek.

W ubiegłym tygodniu o takim kroku na swojej stronie Facebooku poinformowały Wierchy Rabka-Zdrój, a więc ligowy rywal trzebińskiego MKS.

„Zarząd Klubu Sportowego KS Wierchy Rabka-Zdrój po rozważeniu wielu opcji podjął decyzję o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek JAKO IV ligi przed rundą wiosenną. Głównym i w zasadzie jedynym powodem powyższej decyzji są spr-

wy finansowe. W obecnej sytuacji klub nie jest w stanie utrzymać drużyny na tym szczeblu rozgrywkowym bez współpracy z dużym sponsorem bądź sponsorami. Aktualni partnerzy (sponsory) białozielonych są zainteresowani wsparciem finansowym i rozwojem prężnie działającej Akademii KS Wierchy Rabka-Zdrój i dzieci w niej trenujących” - czytamy w komunikacie.

Przypomnijmy, że zespół Wierchów jest ligowym rywalem trzebińskiego MKS. W rundzie jesiennej zdobył 9 punktów, co dało ekipie z Rabki-Zdroju 18., przedostatnie miejsce w tabeli, tuż za trzebinianami, mającymi na koncie 13 „oczek”.

- Widzimy jak teraz pod względem finansowym wy-

chodzi czwarta liga. Jest to niestety drogi biznes, że tak to nazwę. Kluby mają kłopoty jeśli chodzi i te aspekty. Ja się cieszę, że podobny los co Wierchy, nie spotkał MKS, gdzie sytuacja wydawała się jeszcze trudniejsza. Szkoda, że drużyna ubywa, bo fajnie jeśli można rozgrywać większą ilość meczów. Tymczasem zdarza się, że w okresie przygotowawczym drużyny grają więcej sparingów, niż potem spotkań ligowych – mówi Piotr Chlipała, trener MKS Trzebinia.

W porównaniu z rundą jesienną jeszcze mocniej skurczyła się zachodnia grupa małopolskiej V ligi. Grający w niej KS Chełmek stracił bowiem aż dwóch rywali. Na początku lutego drużynę z tych rozgrywek

wycofały Karpaty Siepraw.

„Wobec braku możliwości zdobycia finansowego wsparcia jesteśmy zmuszeni wycofać z rozgrywek piątej ligi zachodniej zespół LKS Karpaty Siepraw (...). Mimo bardzo trudnego położenia sportowo-finansowego nowy zarząd deklaruje podjęcia się wszystkich niezbędnych działań, by w niedalekiej przyszłości powrócić na właściwy nam poziom rozgrywek” - brzmi opublikowany przez MZPN fragment pisma podpisanego przez prezesa i wiceprezesa Karpat, które trafiło do Wydziału Gier Małopolski Związek Piłki Nożnej.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do Podokręgu Piłki Nożnej Wadowice (prowadzi w tym sezonie rozgrywki zachodniej grupy mało-

polskiej V ligi) trafiło pismo od Wiślan Granie z informacją o wycofaniu z ligi drużyny seniorów.

„Z dniem 15 lutego 2024 roku jesteśmy zmuszeni do podjęcia decyzji o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek V ligi małopolskiej - grupa zachodnia. W związku z tym, iż nie udało się dwukrotna próba powołania nowych władz klubu, jak również z braku zainteresowania działalnością klubu ze strony miejscowej społeczności oraz niewielka pomoc finansowa gminy Wieliczka zmusiły nas do podjęcia decyzji o zawieszeniu działalności Klubu Sportowego Wiślan Granie” - czytamy w piśmie opublikowanym przez Małopolski Związek Piłki Nożnej.

(MK)



Para dzików odwiedziła Chrzanów w miniony weekend. Zwiedziły plac Tysiąclecia, okolice kościoła i biblioteki, a pełną piersią odetchnęły obok tężni solankowej. Tak im się spodobało, że po południu wróciły. Ach, więc jest jeszcze szansa dla Chrzanowa. Ktoś tu jednak zagląda!

Gminne biuletyny to klasterko burmistrza. Tu pokaże go na zdjęciu w otoczeniu seniorów, tam rozradowanych dzieci. Czasami czytelnik zobaczy jak sadi on drzewko, innym razem, jak stoi przy choince. Po pięciu latach opozycja w dwóch gminach zorientowała się, że dla niej nie ma miejsca w samorządowych publikatorach. W Libiążu skończyło się na dyskusji, w Trzebinii chcą zawieszenia gazetki. Radni opozycji obiecali, że zdanie zmienią po wyborach, szczególnie gdy je wygrają.

WBabicach niespotykanie mało dzieci przyszło na świat w ubiegłym roku. Nikt nie może dojść przyczyny. Jedni sprawdzają, który z punktów sprzedał nadmierną liczbę prezerwatyw, drudzy, ile razy powtarzano z ambony, że uleganie pokusie to grzech.

Ma być szeroka na 3,5 m i długa na przeszło kilometr. Trwa budowa Chechłostrady. Wyrżnięte pod budowę drzewa w końcu mogą oddychać pełną piersią, bo już nie mogły znieść zapachu chrzanowskiej rzeki, zwanej smródka. Z ulgą oddały ten odór w nozdrza spacerowiczów i rowerzystów.

Przy okazji afer związanych z gminnymi biuletynami lansującymi burmistrzów, wyszło na jaw, że jeden taki biuletyn w Trzebinii roznosili pracownicy samorządu i ich rodziny. Oczywiście za darmo, bo był to „Czas spełnionych obietnic” z (jedną, ale za to dużą!) podobizną burmistrza na okładce. Biuletyn „Z serca Trzebinii” różni się od „Czasu spełnionych obietnic” tym, że na okładkach takich podobizn burmistrza bywa więcej...



Ela Garlacz

Do spacerów zachęca zdjęcie Eli Garlacz, opublikowane na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Fotografia przedstawia trasę pieszo-rowerową, prowadzącą z Manisk (parking przy szosie wojewódzkiej 780) do Mętowa. Leśny odcinek liczy ok. 2,5 km, co zajmie nam ok. pół godziny w jedną stronę.

Maniska to jedno z ulubionych przez mieszkańców powiatu chrzanowskiego miejsc spacerowych. Na terenie leśnego parkingu, należącego do Nadleśnictwa Chrzanów, działa codziennie Forest Grill.

Autorka zdjęć Ela Garlacz mieszka w Żarkach.

- Moją pasją jest fotografia, która obecnie staje się moją pracą. Fotografuję już nie tylko przyrodę, ale przede wszystkim ludzi - mówi pani Ela.

(ŁD)



FOT. ELA GARLACZ

Trasa spacerowa na Maniskach

TAK BYŁO, TAK JEST...

Skrzyżowanie przy kościele w Balinie

Archiwalna fotografia pokazuje skrzyżowanie Chrzanowskiej, Luszowskiej i Jaworznickiej w Balinie w okresie PRL-u.

Zdjęcie zostało udostępnione przez sołtysa Balina Michała Kłyka. Jego autorem jest jeden z mieszkańców tej wsi, który chce pozostać anonimowy.

Widzimy kontrolę drogową ówczesnej milicji. Jej Nysa została zaparkowana przy Jaworznickiej i wzbudza zainteresowanie dzieci, jak i dorosłych. Za radiowozem stoi stara chałupa, której już nie ma.

(ŁD)



FOT. BALIN.PL

Kontrola milicji w Balinie



Widok współczesny

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 26 lutego 2014 roku, w numerze 8. (1130)

■ Gdyby urzędujący w 2014 r. burmistrz Alwerni Jan Rychlik postanowił wykorzystać zaległy urlop (58 dni), przez trzy miesiące gmina byłaby bez burmistrza. Ryszard Kosowski, burmistrz Chrzanowa, ma do wybrania 52 dni zaległego urlopu, a Czesław Bartł, burmistrz Krzeszowic - 24 dni. W całości wybrał urlop za 2013 rok Jacek Latko, burmistrz Libiąża. Radosław Warzecha, wójt Babic, ma jeszcze 4 zaległe dni. Niewiele więcej - 7 - burmistrz Stanisław Szczurek z Trzebinii. Przypomnijmy, że roczny wymiar urlopu to 26 dni. Jeśli burmistrz mający zaległy urlop nie zostaje ponownie wybrany, trzeba mu wypłacić ekwiwalent. To duże sumy.

Obecnie szefowie gmin nauczyli się wypoczywać, bo nie słyszą już o ich urlopowych zaległościach.

■ Ze względów bezpieczeństwa sześć pomieszczeń w Ośrodku Pomocy Społecznej w Chrzanowie trzeba było wyłączyć z użytku. W niektórych pokojach sufit podtrzymują drewniane stemple. Pracownicy obawiają się, że jeśli gmina szybko nie znajdzie dla nowej siedziby dla Ośrodka, w końcu komuś stanie się krzywda.

Jeszcze trochę popracować w takich warunkach musieli, ale faktycznie, OPS trzeba było szybko wyprowadzić ze starej siedziby przy al. Henryka. Tymczasowo znalazł lokum przy Oświęcimskiej, by koźcem 2019 roku przenieść się do pomieszczeń wyremontowanej kamienicy przy Jagiellońskiej, które zajmują do dziś.

■ Burmistrzowie Trzebinii i Libiąża zbierają podpisy mieszkańców za utrzymaniem nocnych i świątecznych dyżurów lekarskich w obu miastach. Zdaniem starosty, najlepszym rozwiązaniem byłyby rozmowy z firmą, która wygrała konkurs NFZ na świadczenie tych usług w powiecie i przekonanie jej do uruchomienia takich dyżurów także poza Chrzanowem.

Zaangażowanie burmistrzów nic nie dało i na dyżur trzeba było jechać do Chrzanowa. Tak jest od dekady, choć do dziś pojawiają się głosy, że trzeba to zmienić i ułatwić życie mieszkańcom pozostałych gmin powiatu chrzanowskiego. Jak dotąd na gadaniu się kończy.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Szyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców

REPROPOL

REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.

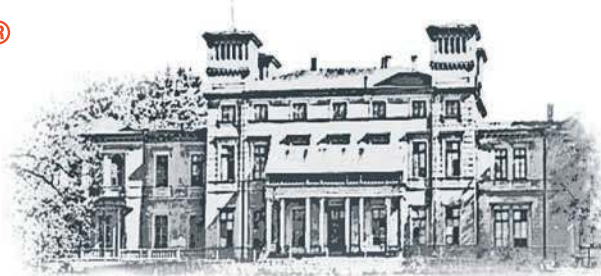


WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



22 lutego 2024 nr 8 (1638)

5 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

KRZESZOWICE

**Nowy dyrektor
CKiS**

s. 5

TRZEBINIA

**Bricomarche
zamiast Majstra**

s. 3

CHRZANÓW

**Pijany i naćpany
ojciec wiozł
dzieci**

s. 3

KRZESZOWICE

**Karnawał
z darczyńcami**

s. 2

TRZEBINIA

**Nowy dyrektor
zakładu
karnego**

s. 3

SPORT

s. 27

- Rekordowa wygrana chrzanowskich szczypiornistów
- W kadrze MKS Trzebinia zostało jeszcze wolne miejsce
- Kluby znikają z piłkarskiej mapy

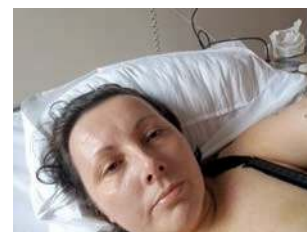
Emerycy rządzą i dorabiają



Prezydium Rady Miejskiej w Krzeszowicach: wiceprzewodniczący Henryk Woszczyna (emeryt), przewodniczący Kazimierz Strzyżek (emeryt) i wiceprzewodniczący Władysław Ziomek (pracuje w PSG)

W samorządach najwięcej jest byłych górników. Są też emerytowani policjanci. W ten sposób zagospodarowują swój wolny czas i dorabiają. Średnia wieku osób kandydujących do rad gminnych obecnej kadencji wynosiła 50 lat. Najwięcej było w wieku 40-59. W drugiej kolejności osoby 60+. Młodych kandydatów (18-29 lat) było zaledwie 45 na prawie 600. Jednym z najstarszych na naszym terenie, który przeszedł sito wyborcze w 2018 r. i został radnym, jest urodzony w 1945 r. Jerzy Ciężki z Krzeszowic.

Więcej na s. 10

**Marta przeszła
operację dzięki
dobrym ludziom**

Ponad 11 godzin lekarze operowali Martę Żurek z Li-biąża. Jest już w domu i powoli dochodzi do siebie.

s. 6

**ZUS w pigułce**

Dużym wyzwaniem będzie operacja waloryzacji emerytur i rent w marcu 2024 r. - przyznaje Marcin Kymona, dyrektor chrzanowskiego oddziału ZUS.

s. 7

Kira, Dima, Awdijiwka, wojna i Chrzanów

Mija drugi rok wojny w Ukrainie. Ona toczy się tam, ale również w każdym polskim mieście, takim jak Chrzanów, gdzie żyją rodziny walczących na froncie żołnierzy. Jeden z nich - Dima, pokonał właśnie 1600 km i przyjechał do mamy, siostry i siostrzenicy Kiry na krótką przepustkę. Nie widzieli się dwa lata. Dima przywiózł Kirze prezent. Flagę z podpisami swoich kolegów z frontu. Dziewczynka nie opuszcza wujka ani na krok i jest bardzo dumna z prezentu. Żołnierze spod Awdijiwki napisali na fladze, że życzą jej szybkiego powrotu do domu. W Zaporozu.

Na s. 4 rozmowa z Dimą, żołnierzem z Awdijiwki

W sobotę, 24 lutego o godz. 11, w 2. rocznicę rosyjskiej agresji na Ukrainę, na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie planowany jest wiec solidarności. Organizatorzy (KOD) zapraszają mieszkańców. Na ubiegłoroczny wiec przyszło około 50 osób, nie tylko Polaków, ale także Ukraińców. Były flagi, transparenty i pieśni.

Alicja Molenda



Kira z Zaporozia od dwóch lat mieszka z mamą i babcią w ośrodku dla uchodźców przy Trzebińskiej w Chrzanowie

35-lecie świętowali w karnawale



Roztańczony korowód gości

KRZESZOWICE. Członkowie Interwencyjnego Zespołu Pomocy Międzyludzkiej razem z darczyńcami, przedstawicielami samorządu oraz podopiecznymi obchodzili jubileusz swojej działalności.

Spotkanie zorganizowano w Kopalni Talentów. Przybyło tam ponad 200 osób.

Impreza mogła się odbyć dzięki wsparciu finansowemu Województwa Małopolskiego. Miała inny charakter niż dotychczasowe jubileusze, gdy organizowaliśmy aukcje dzieł

sztuki i koncerty charytatywne. Teraz, gdy zamknęliśmy 35-lecie działalności, zdecydowaliśmy, że będzie to prezent dla sponsorów pomagających nam od lat, zaprzyjaźnionych organizacji społecznych i pomocowych oraz przede wszystkim dla tych, którym wsparcie, zainteresowanie, pomoc są szczególnie potrzebne – mówi Teresa Piekara, prezes IZPM w Krzeszowicach.

Ze względu na trwający karnawał każdy gość otrzymywał przy wejściu karnawałowe maseczki, serpentyny i inne gadżety.

Uczestnicy mogli posłuchać pięknego koncertu w wykonaniu Moniki Biederman-Pers, Piotra Karzełka i Jakuba Oczkowskiego oraz grającego na akordeonie Mateusza Dud-

ka, perkusisty Adama Stępniewskiego i kontrabasisty Vasyła Kobila.

Po koncercie zorganizowano zabawę. Były konkursy, korowody taneczne, wspólne śpiewanie przebojów.

Dziękując wszystkim darczyńcom i przyjaciołom, Teresa Piekara wręczyła pamiątkowe dyplomy harcerzom z Hufca Szarych Szeregów w Krzeszowicach oraz strażakom z OSP Żbik za pomoc w realizacji Programu Pomocy Żywnościowej współfinansowanego przez Unię Europejską.

W ramach inicjatywy w latach 2017-2023 IZPM sprowadził do Krzeszowic ponad 120 ton żywności i wydał ponad 8000 paczek dla potrzebujących.

Ewa Solak



Uczestnicy jubileuszu IZPM



Koncert był dla wszystkich dużym przeżyciem

Młodzi strażacy na start



Uczestnicy zawodów

KRZESZOWICE. 130 zawodników wzięło udział w „II Gminnych Halowych Młodzieżowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych im. dh. Stanisława Lasonia”.

Impreza odbyła się na hali sportowej w Krzeszowicach, gdzie zawodnicy z 26 drużyn rywali-

zowali w różnych konkurencjach.

Zawody były eliminacjami do szczebla powiatowego. Gminę Krzeszowice reprezentować w nim będą drużyny OSP Ostreżnica, OSP Nowa Góra oraz OSP Miękinia.

Organizatorem wydarzenia był Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Krzeszowicach, Komisja ds. Młodzieży OG ZOSP RP oraz gmina Krzeszowice.

(ES)



Podczas jednej z konkurencji

Rekordowa wygrana na inaugurację

W pierwszym w tym roku meczu o punkty szczypiorniści pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów rozbili we własnej hali sportowej ekipę z Lublina.

Chrzanowski zespół potwierdził znakomitą formę z pierwszej części sezonu. Na inaugurację rundy rewanżowej podopieczni Sławomira Szenkela rozbili AZS UMCS Lublin 40-18. To najwyższa ligowa wygrana MTS w tych rozgrywkach.

- Po końcowym wyniku można wnioskować, że było łatwo, lekko i przyjemnie.

Mecz nie był jednak najłatwiejszy, przynajmniej do 14. minuty. W pewnym momencie przegrywaliśmy nawet 4-6. Dopiero gdy poprawiliśmy grę w obronie, to wszystko zaczęło się układać jak na leży. Od stanu 6-6 do końca pierwszej połowy rzuciliśmy 11 bramek, a rywale tylko jedną. Wydaje mi się, że wyszliśmy na ten mecz zbyt pewni siebie i przez to zespół przyjezdny nas trochę zaskoczył w pierwszych minutach agresywną grą w obronie i dosyć pomysłowymi atakami – mówi Marcin Dęsoł, prezes Unimetal Recycling MTS Chrzanów.

Chrzanowianie mają na koncie jedenaście zwycięstw z rzędu i z komple-

tem punktów prowadzą w tabeli grupy D pierwszej ligi.

MTS powiększył przewagę nad grupą pościgową do sześciu punktów. Dotychczasowy wicelider AZS AGH Kraków przegrał bowiem na wyjeździe z Orłem Przeworsk 31-32. Ekipa z województwa podkarpackiego wskoczyła tym samym na drugie miejsce w tabeli dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu. Orzeł ma jednak o jeden mecz rozegrany więcej od drużyn z Krakowa i Chrzanowa.

W najbliższej kolejce Unimetal Recycling MTS Chrzanów zmierzy się na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (sobota, 24 lutego, godz. 18). W pierwszej run-

dzie chrzanowianie pokonali u siebie ten zespół 45-34.

- W Ostrowcu Świętokrzyskim trzeba zagrać już na sto procent. Miejsce w tabeli nie odzwierciedla potencjału drużyny KSZO, która jest bardzo groźna na własnym terenie. Zwłaszcza, że w przerwie rozgrywkowej zespół został wzmocniony. Rywale będą z pewnością chcieli się odgryźć za wyraźną porażkę w Chrzanowie. W Ostrowcu trzeba prowadzić w końcówce różnicą kilku bramek, żeby dowieźć to zwycięstwo. Jeśli wynik jest na styku, to zdarza się czasem, że ściany pomagają gospodarzom – nie ukrywa Marcin Dęsoł.

Unimetal Recycling MTS

Chrzanów - AZS UMCS Lublin 40-18 (17-7)

Chrzanów: Górkowski, Plaszczyk, Smaczarz – M. Hardzina 8, Malinowski 6, D. Skoczylas 6, B. Skoczylas 6, Put 4, Dobrzański 2, B. Hardzina 2, Rusin 2, Węgrzyn 2, Cieślík 1, Sieczka 1, Beczek, Franczak

Tabela			
1. Chrzanów	11	33	413-262
2. Przeworsk	12	27	385-351
3. Kraków	11	27	331-300
4. Końskie	11	24	351-307
5. Zawiercie	13	24	414-418
6. Przemyśl	10	15	286-290
7. KSZO	11	12	364-363
8. Kielce II	10	9	294-347
9. Zabrze	11	8	335-381
10. Lublin	12	6	335-411
11. Sandomierz	12	1	348-426

Michał Koryczan

Zimowe sprawdziany

Zespoły piłkarskie z naszego regionu szlifują formę przed zbliżającym się dużymi krokami początkiem wiosennej batalii ligowej.

Dobłą dyspozycję prezentuje jak dotąd czwarty zespół chrzanowskiej klasy okręgowej, czyli Nadwiślanin Gromiec. Drużyna prowadzona przez Artura Szlęzaka pokonała kolejno 2-1 Przeciszówię Przeciszów, 8-2 Świt Krzeszowice oraz 3-0 Zatorzanę Zator.

Beniaminek klasy okręgowej Polonia Luszowice po remisie 2-2 z MKS Alwernia, w miniony weekend pokonał 5-4 Piast Gol Bieroń. Trzy gole dla Polonii zdobył testowany napastnik, a po jednym trafieniu dorzucili Paweł Stępień i Sebastian Jaromir.

Inny przedstawiciel chrzanowskiej okręgówki – Victoria Jaworzno, przegrał 1-2 z młodymi zawodnikami Akademii piłkarskiej 2012 Jaworzno.

Zwycięstwo 2-1 nad Iskrą Radwanowice odniosła A-klasowa Błyskawica Myślachowice. Bramki dla zwycięskiej ekipy zdobyli Bartłomiej Waszak i Kacper Głowacz.

Wicelider chrzanowskiej A-klasy Fablok Chrzanów urządził sobie festiwal strzelecki w meczu z Arką Babice (B-klasa), wygrywając 9-1.

(MK)

Zostało jedno wolne miejsce

Dwóch kolejnych piłkarzy zasililo szeregi czwartoligowego MKS Trzebinia. Obaj zagrą w przegranym sparingu z Błękitnymi Modlnica.

W swoim czwartym zimowym meczu kontrolnym trzebiński zespół przegrał z Błękitnymi Modlnica grającymi w zachodniej grupie małopolskiej V ligi.

Po 38. minutach rywale prowadzili już 3-0. Tuż przed przerwą gola dla MKS zdobył Oskar Chechelski, a wynik na 2-3 ustalił w 73. minucie Adrian Wójcik.

- W drugiej połowie zaprezentowaliśmy się lepiej. Zagraliśmy pewniej i bezpieczniej jeśli chodzi o ustawianie się w sytuacji, gdy przeciwnik przejmował piłkę i wychodził z szybkim atakiem. W pierwszej połowie tego brakowało i w konsekwencji padały bramki dla przeciwnika. Byliśmy zbyt otwarci i zabrakło asekuracji, zostając z tyłu jeden na jeden. Być może nieco mocniej na to przyzwoliłem i nas to niestety zgubiło. Trzeba z tego wyciągnąć wnioski. Mieliśmy swoje sytuacje zarówno w pierwszej i drugiej połowie. Pod względem utrzymywania się przy piłce na pewno wyglądaliśmy lepiej niż w po-

przednim sparingu. Graliśmy szybciej i dokładniej. Brakowało jednak wykończenia akcji. Potrzeba więcej pazerności, żeby zaatakować piłkę – mówi Piotr Chlipała, trener MKS Trzebinia.

Kibice mieli okazję się przyjrzeć kolejnym nowym nabytkom ekipy „żółto-czarnych”. Do napastnika Rajmunda Raźniaka (ostatnio Piast Gol Bieroń, a wcześniej UKS Górnik Siersza, UKS Dulowa i MKS Trzebinia) i ofensywnego ukraińskiego gracza Rostysława Shkituna (wypożyczony z trzecioligowych Wiślan Jaśkowice, wcześniej występujący w Orłętach Rudawa) dołączył 17-letni środ-

kowy obrońca Aleksander Sucharski, grający ostatnio w juniorach Cracovii.

- Będzie to dla niego debiut w piłce seniorskiej, ale jest on mentalnie przygotowany na przeskok z futbolu młodzieżowego. Może zagrać również jako defensywny pomocnik a w razie konieczności także na bokach defensywy – mówi Piotr Chlipała.

Do trzebińskiego klubu ma dołączyć również Danylo Hurenko. To 19-letni ukraiński środkowy pomocnik lub obrońca, grający ostatnio w Pogoni Kraków (klasa okręgowa – Kraków II), a wcześniej w Nidzie Pińczów.

MKS zrezygnował nato-

miast z usług innego testowanego środkowego defensora. Jak mówi Piotr Chlipała, kadra zespołu jest już niemalże skompletowana.

- Trzymamy jeszcze jedno wolne miejsce dla zawodnika ofensywnego, przede wszystkim skrzydłowego lub napastnika – mówi Piotr Chlipała.

MKS Trzebinia - Błękitni Modlnica 2-3 (1-3)

MKS: Nowicki - Sz. Kurek, Sucharski, testowany, Uchacz, Zybiński, Kikła, Hurenko, Shkitun, A. Wójcik, Chechelski oraz Wróbel, Koźlik, K. Kalinowski, Szumski, Karcz, Raźniak, Kłeczek

Michał Koryczan

Kluby znikają z piłkarskiej mapy

W ciągu kilku tygodni aż trzy drużyny zostały wycofane z rozgrywek, w których uczestniczą zespoły z naszego regionu.

W ubiegłym roku najwyżej notowany klub piłkarski ziemi chrzanowskiej, czyli MKS Trzebinia znalazł się nad krawędzią. Ze względu na problemy organizacyjne i finansowe (kilkaset tysięcy długu) mógł zniknąć z futbolowej mapy. Czarny scenariusz ostatecznie się nie spełnił, a nowy zarząd zdołał wyprowadzić klub na prostą. Wydarzenia sprzed kilku miesięcy uwiarydliły, że przeszacowanie budżetu i opieranie go w znacznym mierze jedynie o deklaracje finansowego wsparcia, mo-

gą doprowadzić do katastrofy.

Praktycznie co roku w któryś z klubów w województwie ma problem z udźwignięciem finansowego ciężaru związanego z grą na danym poziomie rozgrywkowych. Wówczas często kończy się to wycofaniem drużyny z rozgrywek.

W ubiegłym tygodniu o takim kroku na swojej stronie Facebooku poinformowały Wierchy Rabka-Zdrój, a więc ligowy rywal trzebińskiego MKS.

„Zarząd Klubu Sportowego KS Wierchy Rabka-Zdrój po rozważeniu wielu opcji podjął decyzję o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek JAKO IV ligi przed rundą wiosenną. Głównym i w zasadzie jedynym powodem powyższej decyzji są spr-

awy finansowe. W obecnej sytuacji klub nie jest w stanie utrzymać drużyny na tym szczeblu rozgrywkowym bez współpracy z dużym sponsorem bądź sponsorami. Aktualni partnerzy (sponsoring) białozielonych są zainteresowani wsparciem finansowym i rozwojem prężnie działającej Akademii KS Wierchy Rabka-Zdrój i dzieci w niej trenujących” - czytamy w komunikacie.

Przypomnijmy, że zespół Wierchów jest ligowym rywalem trzebińskiego MKS. W rundzie jesiennej zdobył 9 punktów, co dało ekipie z Rabki-Zdroju 18., przedostatnie miejsce w tabeli, tuż za trzebinianami, mającymi na koncie 13 „oczek”.

- Widzimy jak teraz pod względem finansowym wy-

chodzi czwarta liga. Jest to niestety drogi biznes, że tak to nazwę. Kluby mają kłopoty jeśli chodzi i te aspekty. Ja się cieszę, że podobny los co Wierchy, nie spotkał MKS, gdzie sytuacja wydawała się jeszcze trudniejsza. Szkoda, że drużyna ubywa, bo fajnie jeśli można rozgrywać większą ilość meczów. Tymczasem zdarza się, że w okresie przygotowawczym drużyny grają więcej sparingów, niż potem spotkań ligowych – mówi Piotr Chlipała, trener MKS Trzebinia.

W porównaniu z rundą jesienną jeszcze mocniej skurczyła się zachodnia grupa małopolskiej V ligi. Grający w niej KS Chełmek stracił bowiem aż dwóch rywali. Na początku lutego drużynę z tych rozgrywek

wycofały Karpaty Siepraw „Wobec braku możliwości zdobycia finansowego wsparcia jesteśmy zmuszeni wycofać z rozgrywek piątej ligi zachodniej zespół LKS Karpaty Siepraw (...). Mimo bardzo trudnego położenia sportowo-finansowego nowy zarząd deklaruje podjęcia się wszystkich niezbędnych działań, by w niedalekiej przyszłości powrócić na właściwy nam poziom rozgrywek” - brzmi opublikowany przez MZPN fragment pisma podpisanego przez prezesa i wiceprezesa Karpat, które trafiło do Wydziału Gier Małopolski Związek Piłki Nożnej.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do Podokręgu Piłki Nożnej Wadowice (prowadzi w tym sezonie rozgrywki zachodniej grupy małopolskiej V ligi) trafiło pismo od Wiślan Granie z informacją o wycofaniu z ligi drużyny seniorów.

„Z dniem 15 lutego 2024 roku jesteśmy zmuszeni do podjęcia decyzji o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek V ligi małopolskiej - grupa zachodnia. W związku z tym, iż nie udało się dwukrotna próba powołania nowych władz klubu, jak również z braku zainteresowania działalnością klubu ze strony miejscowej społeczności oraz niewielka pomoc finansowa gminy Wieliczka zmusiły nas do podjęcia decyzji o zawieszeniu działalności Klubu Sportowego Wiślan Granie” - czytamy w piśmie opublikowanym przez Małopolski Związek Piłki Nożnej.

(MK)

PLOTKI NA MARGINESIE

Para dzików odwiedziła Chrzanów w miniony weekend. Zwiedziły plac Tysiąclecia, okolice kościoła i biblioteki, a pełną piersią odetchnęły obok tężni solankowej. Tak im się spodobało, że po południu wróciły. Ach, więc jest jeszcze szansa dla Chrzanowa. Ktoś tu jednak zagłada!

Gminne biuletyny to klasterko burmistrza. Tu pokaże go na zdjęciu w otoczeniu seniorów, tam rozradowanych dzieci. Czasami czytelnik zobaczy jak sady on drzewko, innym razem, jak stoi przy choince. Po pięciu latach opozycja w dwóch gminach zorientowała się, że dla niej nie ma miejsca w samorządowych publikatorach. W Libiążu skończyło się na dyskusji, w Trzebinii chcą zawieszenia gazetki. Radni opozycji obiecali, że zdanie zmienią po wyborach, szczególnie gdy je wygrają.

WBabicach niespotykanie mało dzieci przyszło na świat w ubiegłym roku. Nikt nie może dojść przyczyny. Jedni sprawdzają, który z punktów sprzedał nadmierną liczbę prezerwatyw, drudzy, ile razy powtarzano z ambony, że uleganie pokusie to grzech.

Ma być szeroka na 3,5 m i długa na przeszło kilometr. Trwa budowa Chechłostrady. Wyróżnione pod budowę drzewa w końcu mogą oddychać pełną piersią, bo już nie mogły znieść zapachu chrzanowskiej rzeki, zwanej smródka. Z ulgą oddały ten odór w nozdrza spacerowiczów i rowerzystów.

Przy okazji afer związanych z gminnymi biuletynami lansującymi burmistrzów, wyszło na jaw, że jeden taki biuletyn w Trzebinii roznosili pracownicy samorządu i ich rodziny. Oczywiście za darmo, bo był to „Czas spełnionych obietnic” z (jedną, ale za to dużą!) podobizną burmistrza na okładce. Biuletyn „Z serca Trzebinii” różni się od „Czasu spełnionych obietnic” tym, że na okładkach takich podobizn burmistrza bywa więcej...



Ela Garlacz

Do spacerów zachęca zdjęcie Eli Garlacz, opublikowane na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Fotografia przedstawia trasę pieszo-rowerową, prowadzącą z Manisk (parking przy szosie wojewódzkiej 780) do Mętowa. Leśny odcinek liczy ok. 2,5 km, co zajmie nam ok. pół godziny w jedną stronę.

Maniska to jedno z ulubionych przez mieszkańców powiatu chrzanowskiego miejsc spacerowych. Na terenie leśnego parkingu, należącego do Nadleśnictwa Chrzanów, działa codziennie Forest Grill.

Autorka zdjęć Ela Garlacz mieszka w Żarkach.

- Moją pasją jest fotografia, która obecnie staje się moją pracą. Fotografuję już nie tylko przyrodę, ale przede wszystkim ludzi - mówi pani Ela.

(ŁD)



Trasa spacerowa na Maniskach

TAK BYŁO, TAK JEST...

Skrzyżowanie przy kościele w Balinie

Archiwalna fotografia pokazuje skrzyżowanie Chrzanowskiej, Luszowskiej i Jaworzniczkiej w Balinie w okresie PRL-u.

Zdjęcie zostało udostępnione przez sołtysa Balina Michała Kłyka. Jego autorem jest jeden z mieszkańców tej wsi, który chce pozostać anonimowy.

Widzimy kontrolę drogową ówczesnej milicji. Jej Nysa została zaparkowana przy Jaworzniczkiej i wzbudza zainteresowanie dzieci, jak i dorosłych. Za radiowozem stoi stara chałupa, której już nie ma.

(ŁD)



Kontrola milicji w Balinie



Widok współczesny

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 26 lutego 2014 roku, w numerze 8. (1130)

■ Gdyby urzędujący w 2014 r. burmistrz Alwerni Jan Rychlik postanowił wykorzystać zaległy urlop (58 dni), przez trzy miesiące gmina byłaby bez burmistrza. Ryszard Kosowski, burmistrz Chrzanowa, ma do wybrania 52 dni zaległego urlopu, a Czesław Bartł, burmistrz Krzeszowic - 24 dni. W całości wybrał urlop za 2013 rok Jacek Latko, burmistrz Libiąża. Radosław Warzecha, wójt Babic, ma jeszcze 4 zaległe dni. Niewiele więcej - 7 - burmistrz Stanisław Szczurek z Trzebinii. Przypomnijmy, że roczny wymiar urlopu to 26 dni. Jeśli burmistrz mający zaległy urlop nie zostaje ponownie wybrany, trzeba mu wypłacić ekwiwalent. To duże sumy.

Obecnie szefowie gmin nauczyli się wypoczywać, bo nie słychać już o ich urlopowych zaległościach.

■ Ze względów bezpieczeństwa sześć pomieszczeń w Ośrodku Pomocy Społecznej w Chrzanowie trzeba było wyłączyć z użytku. W niektórych pokojach sufit podtrzymują drewniane stemple. Pracownicy obawiają się, że jeśli gmina szybko nie znajdzie dla nowej siedziby dla Ośrodka, w końcu komuś stanie się krzywda.

Jeszcze trochę popracować w takich warunkach musieli, ale faktycznie, OPS trzeba było szybko wyprowadzić ze starej siedziby przy al. Henryka. Tymczasowo znalazł lokum przy Oświęcimskiej, by koźcem 2019 roku przenieść się do pomieszczeń wyremontowanej kamienicy przy Jagiellońskiej, które zajmują do dziś.

■ Burmistrzowie Trzebinii i Libiąża zbierają podpisy mieszkańców za utrzymaniem nocnych i świątecznych dyżurów lekarskich w obu miastach. Zdaniem starosty, najlepszym rozwiązaniem byłoby rozmowy z firmą, która wygrała konkurs NFZ na świadczenie tych usług w powiecie i przekonanie jej do uruchomienia takich dyżurów także poza Chrzanowem.

Zaangażowanie burmistrzów nic nie dało i na dyżur trzeba było jechać do Chrzanowa. Tak jest od dekady, choć do dziś pojawiają się głosy, że trzeba to zmienić i ułatwić życie mieszkańcom pozostałych gmin powiatu chrzanowskiego. Jak dotąd na gadaniu się kończy.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.